

REPUBLIKA

Rok VIII

LÓDŹ, NIEDZIELA, 27 KWIETNIA 1930 R.

CENA NUMERU 35 GROSZY.

Nr.114

Zamach na poselstwo sowieckie wykryty został w Warszawie.

Rura metalowa, zawierająca wielkie ilości materiałów wybuchowych, znaleziona na dachu poselstwa. — Cała dzielnica w pobliżu poselstwa mogła ulec zniszczeniu.

Tajemnicze przewody elektryczne połączone z rurą metalową. Dozorca domu przy ulicy Poznańskiej № 17 wykrył zamach.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj pomiędzy godz. 3 a 4 po południu, wezwane zostały władze śledcze do domu przy ulicy Poznańskiej 17, celem zbadania

PODEJRZANEJ INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ.

Instalacja prowadziła przez dach domu przy ulicy Poznańskiej nr. 17 na posesję nr. 15, gdzie mieści się poselstwo sowieckie. Instalację odkrył przypadkowo dozorca domu przy ul. Poznańskiej 17.

Władze śledcze przybyłe na miejsce stwierdziły, że na dachu domu nr. 17 **ZNAJDUJE SIĘ PRZYRZĄD ZEGAROWY,**

od którego prowadzą przewody na dach gmachu poselstwa sowieckiego.

Wobec tego zaalarmowano naczelnika wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych p. Hołówkę, który o godz. 4-ej po południu przybył do gmachu poselstwa sowieckiego w towarzystwie oficera pirotechnika dla przeprowadzenia poszukiwań.

Oficer ten w towarzystwie dwóch funkcjonariuszy poselstwa sowieckiego wszedł na dach, gdzie

W JEDNYM Z KOMINÓW ODNALEZIONO CIĘŻKI PRZEDMIOT WISZĄCY NA DRUTACH ELEKTRYCZNYCH I POŁĄCZONY Z PRZYRZĄDEM ZEGAROWYM, ZNAJDUJĄCYM SIĘ NA DACHU SASIEDNIEJ POSESJI.

Ciężar przedmiotu mógł wynosić o-

Wybuch granatu podczas ćwiczeń.

WILNO, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj na Placu Broni, podczas ćwiczeń zespołu podoficerów 1 P. P. Leg. wybuchł granat z nieustalonych do tychczas przyczyn.

Ciężko ranni zostali: por. Lutek, plut. Pajko i kapr. Lorenci. Natomiast plut. Ulicki i Urbanowicz odnieśli lżejsze rany.

Pogotowie wojskowe po udzieleniu rannym pierwszej pomocy odwiozło ich do szpitala wojskowego.

Oberwanie się ziemi 16-letni robotnik zginął.

Katowice, 26 kwietnia.

Dnia 25 b. m. wskutek oberwania się ziemi w kamieniołomach wapiennych w Lipiu, powiatu lublinieckiego, zasypany został 16-letni robotnik Stanisław Święciński, ponosząc śmierć na miejscu.

koło 15 kg. Po krótkiej chwili podnoszenia przedmiot ów urwał się jednak i spadł na dno przewodu kominowego.

Wezwano wówczas kominiarzy, którzy przystąpili do wyciągania owego tajemniczego przedmiotu, **JEST TO RURA METALOWA, WAŻĄCA 30 KGR. O DŁUGOŚCI 70 CTM. I**

Przedmiot, wiszący w kominie, który urwał się z przewodnika elektrycz-

nego, wpadł do kotłowni centralnego ogrzewania budynku. Po dłuższych trudach dopiero około godziny 8-ej wieczorem rozbito mur podziemia gmachu. Tajemniczy przedmiot wydostano. Okazało się, iż

JEST TO RURA METALOWA, WAŻĄCA 30 KGR. O DŁUGOŚCI 70 CTM. I

Cześć miasta Przeworska spłonęła. 48 rodzin bez dachu nad głową.

LWÓW, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Lwowski urząd wojewódzki komunikuje:

W nocy z 25 na 26 b. m. o godz. 24-ej wybuchł pożar w śródmieściu m. Przeworska, na strychu realności, znajdującej się w sąsiedztwie bóżnicy. Pożar rozszerzył się, zniszczył 13 domów murowanych w północnej stronie rynku oraz dalszych 30 zabudowań. Ogień zlokalizowano około godz. 5-ej nad ranem przy pomocy miejscowej oraz okolicznych straży pożarnych, oddziału przy-

sposobienia wojskowego. Strzelca i jednej kompanji wojska. Szkód dotychczas nie ustalono. Wynoszą one jednak w przybliżeniu około 300 tysięcy złotych. Wszystkie budynki były ubezpieczone. Natomiast straty w towarach nie były zabezpieczone. Poszkodowanych jest 48 rodzin, względnie 324 osoby, przeważnie z pośród ludności żydowskiej.

Na miejsce pożaru wyjechał woj. lwowski Gołuchowski, naczelnik wydziału bezpieczeństwa Rogowski oraz naczelnik lwowskiej straży pożarnej.

Tajny szyfr i instrukcje na 1 maja w kapeluszu o podwójnym dnie.

Warszawa, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Policja warszawska aresztowała przed kilku dniami sekretarza związku zawodowego kapeluszników Stanisława Burzyńskiego — członka partji komunistycznej. W czasie rewizji osobistej znaleziono u niego wiele dokumentów kompromitujących.

Burzyński miał kapelusz o podwójnym daszku, gdzie przechowywał tajny szyfr i instrukcje na dzień 1 maja.

W mieszkaniu Burzyńskiego znaleziono duże archiwum komunistyczne. Rewizja w lokalu związku zawodowego kapeluszników przy ul. Ogrodowej, wykryła również wiele materiału obciążającego.

Wydano rozkaz aresztowania członków zarządu związku kapeluszników na wieść jednak o aresztowaniu Burzyńskiego i o rewizji ukryli się onl. Policja rozpisala za nimi listy gończe.

Gdańsk musi szukać oparcia w Polsce i załatwić wszystkie sporne kwestje.

Gdańsk, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W związku z obecnym przesileniem w senacie wolnego miasta odbyło się tu tajne zgromadzenie niemieckiej partji liberalnej, na którym sen. Jewelowski wygłosił dłuższe przemówienie o położeniu wolnego miasta.

Senator Jewelowski wskazał na konieczność załatwienia szeregu spraw gospodarczo - politycznych. W tym celu konieczne jest porozumienie z Polską, które dopiero umożliwi sanację finansową wolnego miasta. Porozumienie z Polską powinno doprowadzić do zawarcia układu, obejmującego wszystkie sporne jeszcze sprawy.

Poruszymy w dalszym ciągu swych wywodów sprawę podziału dochodów celnych, senator Jewelowski omówił następnie budowę portu w Gdyni, której dawniej Gdańsk nie doceniał.

Kończąc, uczynił sen. Jewelowski znamienne oświadczenie w tej sprawie, zaznaczając co następuje:

„Nie możemy spokojnie przyglądać się coraz szerszej rozbudowie portu w Gdyni. Niestety brak nam w tej sprawie poparcia właśnie ze strony Niemiec tem więcej, że porty niemieckie, jak Szczecin i Królewiec robią Gdańskowi i jego portowi naostrzejszą konkurencję i usiłują przyciągnąć do siebie polski handel“.

SREDNICY 18 CM., ZAOPATRZONA W TŁOK ELEKTRYCZNY.

Z wielką ostrożnością rurę wywieziono za miasto na t. zw. Fort legionów i tutaj oddano do zbadania fachowym władzom wojskowym, które stwierdziły, iż

RURA ZAWIERA ŁADUNEK WYBUCHOWY O SILE TAK POTEŻNEJ, ŻE GDYBY DOSZŁO DO WYBUCHU, TO NIE TYLKO GMACH POSELSTWA SOWIECKIEGO ULEGLBY CAŁKOWI TEMU ZNISZCZENIU, ALE I DOMY SASIEDNIE MOGLYBY ZOSTAĆ ZNISZCZONE.

Bomba wybuchłaby automatycznie przez działanie mechanizmu zegarowego, połączonego przewodami elektrycznymi.

Władze śledcze przypuszczają, że **NIUDANY ZAMACH JEST PRAWDOPODOBNIEM DZIEŁEM ROSYJSKICH KÓŁ EMIGRACYJNYCH.**

Wykrycie całej instalacji bombowej zawiadzczać należy dozorcę domu przy ulicy Poznańskiej nr. 17, który zaalarmowany został upadkiem żarówki elektrycznej z dachu. Na skutek tego wszedł on na dach, gdzie stwierdził istnienie instalacji elektrycznej, prowadzącej na dach poselstwa sowieckiego i zawiadomił o tem pobliski komisariat policji.

Wykrycie przygotowanego tak szczerze gólowo zamachu na poselstwo sowieckie wywołało w Warszawie silne wrażenie.

Posel Taraszkiewicz będzie ulaskawiony.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Minister sprawiedliwości zarządził wczoraj przerwanie odbywania kary 6 lat więzienia dla byłego posła na sejm, Taraszkiewicza, skazanego za działalność komunistyczną białoruskiej hromady. Liczyć się należy z ulaskawieniem posła Taraszkiewicza przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Określ „Prezydent Harding“ zderzył się z parowcem angielskim.

PARYŻ, 26 kwietnia.

Według doniesień z Berlina, okręt „Prezydent Harding“ zderzył się w pobliżu Helgolandu z parowcem angielskim „Kirksood“, który zatonał. Załogę zabrał na swój pokład „Prezydent Harding“. Szczegółów brak.



Dźwiękowy Kino-Teatr

„Pieśniarz Paryża“

W roli głównej bożyszcze Paryża MAURICE CHEVALIER.

Najpotężniejsze dzieło amerykańskiej produkcji filmowej.

Dzisiaj i dni następnych

Ceny miejsc niższe: I seans: III zł. 1, II zł. 1.50, I zł. 2.50, na późniejsze seanse: III zł. 1.50, II zł. 2.50, I zł. 3.50. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. w soboty i niedziele poranki o godzinie 12-iej w pol.



Dzisiaj i dni następnych

Królowa ekranu słodka, wiośniana, przepiękna ulubienica świata

Anny Ondra

niezrównany komik

Zygfryd Arno

w szampańskiej, niebywałej farsie salonowej, pełnej dowcipu i humoru p. t.

Księżniczka Jazzbandu

Ceny miejsc niższe. III m. 1 zł, balkon 1.50, II m. 2 zł, I m. 2.50. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Mniejsze podatki dla rolników z powodu spadku cen zboża.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Ministerstwo skarbu obniżyło w znacznym stopniu podatek dochodowy, wpłacany skarbowi przez rolnictwo. Powodem obniżenia tego podatku jest ustalenie przeciętnej ceny żyta na 25 zł. za centnar metryczny, podczas gdy przeciętna cena w ciągu ostatnich dwóch lat wynosiła 40 zł. za centnar metryczny. Wobec tego znacznego spadku cen żyta, ministerstwo zdecydowało się na obniżenie podatku.

Dzisiaj—otwarcie

Targów Międzynarodowych w Poznaniu.

Warszawa, 26 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna)

Na otwarcie międzynarodowych targów poznańskich w dniu 27 b. m. udaje się z ramienia ministerstwa przemysłu i handlu delegacja w osobach wiceministra Kożuchowskiego, dyrektora departamentu handlu Sokolowskiego, naczelnika wydziału Segajło oraz radcy Jackowskiego.

B. kanclerz Seipel

napadnięty przez umysłowo-chorego.

Wiedeń, 26 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna)

W chwili gdy były kanclerz ks. Seipel zamierzał wejść do klasztoru Ojców Kapucynów, mieszczącego się w śródmieściu, został zaczepiony przez jakiegoś osobnika, jak się później okazało nie jakiego Reyndla — kelnera, który schwyłszy ciwszy ks. Seipła za ramię chciał go zaprowadzić do jakiegoś dr. Salmana aby — jak mówił — załatwić nareszcie sprawę 160 tysięcy szylingów.

Ks. Seipel wyrwał się z rak napastnika, który został następnie aresztowany. Po stwierdzeniu jego tożsamości, wypuszczono Reyndla na wolną stopę. Czyni on wrażenie człowieka umysłowo chorego.

Gandhi zapowiada szturm na składy soli.

Londyn, 26 kwietnia.

Prasa londyńska wyraża żywe zaniepokojenie z powodu wypadków rozgrywających się w Indiach.

Jeden z dzienników donosi, że telegramy korespondentów cenzurowane są potajemnie przez władze indyjskie, zanim przekazane zostaną do Europy. Cała prasa stwierdza jednogłośnie, iż ruch wolnościowy rośnie z dnia na dzień i ogarnia coraz większe obszary.

Koła rządowe starają się uspokajać, co wpłynąć na opinię publiczną, twierdząc, iż ewakuacja kobiet i dzieci europejskich z Peszawaru nie powinna budzić obaw, gdyż Peszawar jest jakby

obozem warownym, skierowanym przeciw ewentualnym wypadkom pogranicznych plemion hinduskich.

Z Kalkuty donoszą, że władze angielskie wstrzymały wszystkie urlopy żołnierzy i oficerów. Do Lahore wysłano nowe posiłki wojskowe.

Podczas zajść w Neela zginęło 4 hindusów, 16 policjantów odniosło rany. Z Simla wywieziono wszystkie kobiety i dzieci urzędników angielskich.

Gandhi zapowiedział podczas zebrania w Szarwada, iż w najbliższych dniach przystąpi do zajmowania rządowych składów soli.

Dominja angielskie uniezależniają się. Australijczyk—gubernatorem.

Londyn, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W zakresie uniezależniania się dominjów brytyjskich od macierzy nastąpił obecnie bardzo znamienity krok. Poraz pierwszy bowiem w historii Imperjum Brytyjskiego stanowisko generalnego gubernatora, reprezentującego w danym dominjum króla Wielkiej Brytanji, a mianowanego i upelnomocnionego bezpośrednio przez monarchę, objąć ma nie brytyjczyk, lecz tubylec z danego dominjum. Fakt taki nastąpi w niedługim czasie w Australji. Dotychczasowy gubernator generalny lord Stonehaven, który objął to stanowisko przed 5 laty, ma niezadługo ustąpić. Ustąpienie jego po 5-letniej kadencji spowodowane zostało dojściem do władzy w Australji rządu Labour Party, wśród której lord Stonehaven, jako przedstawiciel skraj-

nie konserwatywnych kół brytyjskich, jest osobistością wysoce niepopularną. Premier australijski i przywódca Labour Party, Scullin, wysunął jako kandydata na stanowisko namiestnika królewskiego w Australji australijczyka, pochodzącego z rodziny irlandzkiej, Sira Isaaca Isaacs sędziego najwyższego w Australji. Ponieważ propozycja Scullina, uczyniona została przypuszczalnie w porozumieniu z rządem Labour Party w Londynie, można się spodziewać, że ten pierwszy wyłom w dotychczasowej tradycji mianowania namiestników królewskich zostanie istotnie dokonany i że gubernatorem generalnym w Australji zostanie australijczyk Isaacs. Precedens ten będzie miał oczywiście olbrzymie znaczenie i stanowić będzie znamienity krok w kierunku uniezależniania się dominjów.

PODDĘBIE

Pensjonat dla dzieci

ANNY MINC-HOLCMANOWEJ

Zgłoszenia od zaraz: w Poddębju, willa „Zdrowie“ dawniej p. Janiszewskiej na miejscu. telef. 181-92 codziennie w godzinach 5—7 oprócz niedziel i świąt.

Czerwonoskórzy ukamieniowali

norweskiego podróżnika.

Nowy Jork, 26 kwietnia.

Z Meksyku donoszą o strasznej śmierci norweskiego badacza i podróżnika Kuhlmana, który zginął ukamieniowany przez Indian w Amozoc w stanie Puebla. Kuhlman, przybywszy do miejscowości, wylegitymował się przed naczelnikiem listami polecającymi prezydenta republiki i ministra spraw wewnętrznych.

Niewiadomo, w jaki sposób Indianie w dokumentach tych wyczytali, że Kuhlman przybywa, aby pozabijać ich dzieci i wyprodukować z nich specjalnie lek ki olej, który miał być użyty przez pewnego lotnika podczas lotu do Ameryki Południowej.

Podburzony tłum czerwonoskórych wyprowadziwszy Kuhlmana na plac ukamieniował go, ciało zaś wrzucił do głębokiej studni.

Władze meksykańskie wszczęły energiczne śledztwo i aresztowały 8 głównych przywódców morderstwa, którzy będą doraźnie rozstrzelani

— Z Paryża donoszą, iż minister Briand przyjął ambasadora Chiapowskiego.

— Rada administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy zwróciła się do Rady Ligi Narodów z prośbą o zasięgnięcie opinii stałego Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w sprawie przyjęcia W. M. Gdańska do Międzynarodowej Organizacji Pracy.

MLEKO

wprost od krowy (ciepłe pełnotłuste) z folwarku Poznańskich z dostawą do domu w oddzielnych zapieczetowanych bankach w dowolnych ilościach (od 1 litra). Zgłoszenia: ul. Piotrkowska 40 do p. Hermana od 10—12 i od 4—6 po południu. lub telefonicznie 172-90 w tychże godzinach.

Prezydent Rzplitej

aziś udaje się do Częstochowy.

Częstochowa, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Czynione są tu ostatnie przygotowania, celem powitania p. Prezydenta, który w dniu jutrzejszym przyjedzie ze Spawy dla zwiedzenia klasztoru Jasnogórskiego.

Po raz pierwszy odegrany będzie z okazji przyjazdu p. Prezydenta Rzplitej hejnał z Jasnogórskiego klasztoru. Dotychczas był on grany wewnątrz kościoła w czasie odświeżenia cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Ambasador Willys

wyjeżdża do Polski 14 maja

Nowy Jork, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce p. Willys przyjęty był dzisiaj przez prezydenta Hoovera w Waszyngtonie.

Po wizycie u prezydenta ambasador oświadczył, że spodziewa się odjechać do Warszawy koło 14 maja r. b.

Studenci polscy w Pradze

uroczyście powitani.

Praga, 26 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj wieczorem przybyła tu wycieczka studentów medycyny Uniwersytetu Warszawskiego pod kierownictwem prof. Czubalskiego, w liczbie 50 osób.

Na dworcu powitał wycieczkę dziekan wydziału medycyny Uniwersytetu Praskiego oraz przedstawiciele związku medyków czeskosłowackich. Orkiestra odegrała hymny Polski i Czechosłowacji.

W drodze do Pragi zwiedziła wycieczka uzdrowisko Podniebrady. W czasie pobytu w Czechosłowacji, który potrwać ma do 1 maja rb. wycieczka zwiedzi instytucje sanatoryjne, poczem przez Słowacznę odjedzie do Wiednia.

Węgierski lot przez Atlantyk,

jako protest przeciw traktatowi w Trianon

Londyn, 26 kwietnia.

Wczoraj przybyli tu trzej lotnicy węgierscy, którzy na pokładzie „Aquitanii“ udają się do Nowego Jorku, aby stamtąd podjąć w najbliższym czasie wielki lot propagandowy przez Atlantyk do Budapesztu.

Za dokonanie tego lotu lord Rothe mere wyznaczył nagrodę w wysokości około 100.000 złotych.

Samolot, na którym Węgrzy spróbują pokonać Atlantyk nosić będzie nazwę „Sprawiedliwość dla Węgrów“ i ma przypomnieć światu krzywdę, jaką okrojonym Węgom wyrządził traktat w Trianon i, że usunięcie tej krzywdy leży w interesie pokoju europejskiego.

Wojna pomiędzy Europą i Ameryką.

Zagłada od wschodu.

Treścią filmu jest wysoce dramatyczny moment, kiedy wojna pomiędzy Europą i Ameryką, spowodowana przez „wschodnich“ (wiadomo jakich) agentów w celu zniszczenia cywilizacji zachodniej — zawisła na włosku. Wojnę i ostateczną katastrofę cywilizacji zażegnał prezes Ligi pokoju, ważąc się w ostatniej chwili na czyn rozpaczliwy...

Film obfituje w sceny niezmiernie ciekawe: wizja olbrzymich miast przyszłości, ruch pociągów w tunelu pomiędzy Europą i Anglią.

Mobilizacja kobiet.

Posiedzenie rady Stanów Zjednoczonych Europy.

knowania destrukcyjne fanatyków „wschodnich“ — to wszystko wykonano z istic angielską solidnością, precyzją i techniką.

Ciekawe są mody kobiece tej epoki. Jest w filmie piękny epizod miłosny, w którym nieznaną dotychczas u nas Benita Hume prezentuje się z najlepszej strony. Imponuje dobór twarzy i typów.

Podatki, budżet i pożyczka.

Jeśli kiedyś przyszły historyk poku- si się o napisanie dzieł podatkowości w Polsce, wydobędzie z archiwów zapyłone dokumenty i wysnuje z nich naszą aktualną prawdę, wówczas nasi odlegli potomkowie będą kiwać głowa- mi nad tem co było i zadawać sobie py- tanie, czem wytłomaczyć tę ignorancję praw statycznych i dynamicznych, rządzących życiem finansowo-gospodar- czem.

W ciągu kilku pierwszych lat niepo- dległości nie mieliśmy podatków prawie wcale. Zato żyliśmy pod batem najstrasz- liwszego podatku — inflacyjnego. Led- wie zdławiono zakusy rozpędzonej pra- sy drukarskiej, kiedy nagle ciężkiem brzemieniem zwałił się na społeczeń- stwo system opłat i ciężarów niepropor- cjonalnie wielki do naszej siły płatniczej i możliwości praktycznych.

Istnieje pewna żelazna zasada całej nauki o finansach publicznych: podatek pobiera się od przyrostu wartości spo- łecznych, od zarobku, od przybytku, a nie od substancji. Bajka o cudownej ku- rze, co znosiła złote jaja jest nie tylko dla małych dzieci, ale i dużych, które chcą się uczyć, jak można i należy nakładać ciężary publiczne... Ani teoria ani praktyka nie uznaje podatku od majątku społecznego przez uszczuplanie sub- stancji.

Podawaliśmy niedawno na tem mie- scu cyfrę polskiego dochodu społeczne- go na 16 miliardów złotych rocznie. Po bliższym zbadaniu okazało się, że, nie- stety, szacunek ten jest zbyt wysoki. Całe społeczeństwo polskie razem nie zarabia więcej rocznie, nie daje więcej nadwyżki dochodu niż 11 miliardów złotych. Wszystkie więc nasze zarobki, wszystkie pensje, zyski, renta grunto- wa, procenty od kapitałów, i t. d. dają w sumie tę skromną cyfrę.

Równocześnie budżety państwa, ciał samorządowych i organizacji ubezpie- czeń socjalnych pochłaniają sumę 5,5 miljarda, licząc bardzo skromnie. Pozo- staje również pięć i pół miljarda i z tej sumy musimy się wszyscy wyżywić, o- dziać i zaspokoić inne potrzeby fizycz- ne i duchowe. Ponieważ Polska liczy 30 milionów mieszkańców, przeto na głowę obywatela polskiego przypada 183 złote rocznie okrągło 15 złotych miesię- cznie... Za 15 złotych miesięcznie polak musi się ubrać, jeść, pić, mieszkać, u- czyć się, podróżować, wreszcie czynić oszczędności i pomnażać majątek naro- dowy...

To jest oczywisty nonsens. Takiej sztuki nikt jeszcze nie pokazał i nie po- każe, choćbyśmy chodzili w łapciach, szmatach, mieszkali w leplankach i ży- wili się kartoflami. Wprawdzie wiele milionów ludzi tak w Polsce żyje, poni- żej wszelkiego pozłomu stopy życiowej, zrozumiałej dla społecznego człowieka, ale i to napewno kosztuje więcej, niż 15 złotych miesięcznie.

Cóż więc się dzieje? Oczywiście jest rzeczą, że zjadamy i żyjemy za sumę większą, aniżeli wynosi dochód społecz- ny, czyli innymi słowy konsumujemy to, co powinno zostać nietknięte — wyda- kujemy substancję majątkową, podgry- zamy podstawy naszego bytu material- nego, zarzynamy powoli ale stale kurę, która nam znosi złote jaja... Nie jest to żaden paradoks, ale rzeczywista praw- da, poparta matematycznymi dowodami.

Nie datuje się to ani od obecnego kry- zysu, ani od wczoraj ani od żadnej bli- skiej daty. Ta polityka konsumowania siebie datuje się od wielu lat, ale postę- powała dość niepostrzeżenie.

Naturalnie, zdarzały się okresy, kie- dy dzięki sprzyjającym koniunkturom było inaczej, ale naogół polskie zadłu- żenie wobec zagranicy rosło i rosło, zapasy gotówki i towarów w kraju wy- czerpują się, majątek polski przechodzi w obce ręce... Przez kilka lat żyliśmy iluzją „dobrych czasów“. Była to istot- nie iluzja, gdyż „poprawa“ polegała na przedłużaniu terminów wekslowych, in- nimi słowy na konsumowaniu ponad aktualny zarobek z nadzieją, że może kiedyś, później „jakoś to będzie...“

I widzimy właśnie, jak jest...

Wobec kryzysu nie można tracić zim- nej krwi i spokoju. Ale nie wolno także nie patrzeć prawdzie w oczy. Dokoła siebie widzimy spustoszenie. W całej Polsce nie jest tak źle, jak w Łodzi, i to należy mieć na względzie przy rozglą- daniu się w sytuacji, ale niema gwarancji, że kryzys, który już nas przydusił z taką siłą, nie przydusi innych nieco później. W Łodzi codziennie padają nowe ofiary i zupełnie nie widać końca...

Względnie najlepiej jest na wsi. Przy prostej strukturze gospodarce najłatwiej znieść wszelkie braki. Chłop nie mógł w tym roku sprzedać zboża i kupić przyodziewku, czy też morgi zle- mi z parcelacji. Ale przynajmniej je swo- je zboże, nie głoduje, a zresztą, czego nie zje, tem od błedy wykarmi inwen- tarz. Pozostaje problem, czem zapłaci podatek. Ponieważ jednak przychówek żywego inwentarza dopisał, przeto sprzeda cielę na mięso i tem zapłaci po- datek, a może jeszcze parę złotych zo- stanie na zapalki, sól, czy inne najniez- będniejsze potrzeby. Co zrobi miasto — niewiadomo.

Z różnych stron słychać głosy o ko- nieczności zmniejszenia budżetu pań- stwowego. Nic słusniejszego nad te gło- sy, ale nie wolno wpadać w skrajności. Znaczna część budżetu jest niezbędna i nie można jej likwidować bez kardyna- lnego uszczerbku dla istoty państwa. Budżety inwestycyjne są tak związane z pewnymi działami gospodarki prywat- nej, że zlikwidowanie za jednym zama- chem tych pozycji byłoby równoznacz-

ne nie ze złagodzeniem kryzysu w kra- ju, ale z jego zaostrzeniem do kolosal- nych rozmiarów. Okrojenie wydatków personalnych, innymi słowy zwolnienie personelu urzędniczego wzmogłoby ilo- ść bezrobotnych, a więc inne ciężary. Zmniejszenie pensji urzędniczych zmnie- sza siłę konsumpcyjną społeczeństwa i jest zabójcze dla wielkich działów pro- dukcji i handlu. Widzimy więc, że brak przezorności i gwałtowna polityka osz- czednościowa są równie niebezpieczne, jak brak przezorności i gwałtowna poli- tyka wydatkowania.

Konieczność natomiast ściśnięcia naszych wydatków jest tak istotna, że nie może być co do tego dwóch zdań. Dzisiaj już nie można „chcieć“ albo „nie chcieć“. Jeśli nie będziemy chcieli ob- luznić nieco śrubę podatkową, to oblu- żni się sama w ten sposób, że poprostu część płatników ugnie się pod ciężara- mi i zginie, a wtedy przychody same się zmniejszą... To jest automat bez lito- ści i bez żadnych skrupułów. Rozumie to zresztą, samo ministerstwo skarbu, które już od pewnego czasu, mimo opor- nego stanowiska w sejmie, folguje nieco w ściąganiu podatków i prowadzi poli- tykę liberalniejszą. Szkoda, że tak póź- no i... jeszcze za mało...

A gdzie wędziło dla budżetów ko- munalnych, niekiedy wprost nieprzytom- nie rozdętych przez ludzi, nie zdających sobie zupełnie sprawy z całokształtu stosunków społecznych w Polsce i ope- rujących jakimiś utopjami? Gdzie już nie „nadzór“, ale poprostu hamulec dla szaleństw?

Dalej, jeśli nie zmniejszenie z powo- dów czysto politycznych budżetów o- pieki socjalnej, to przynajmniej komu- lacja ich administracji, która podobno ma dać 20% oszczędności, czyli około 100 milionów rocznie... To „piechota nie chodzi...“

Tego wszystkiego jest za mało. Nie spodziewamy się nawet od najbardziej oszczędnościowej polityki państwowej, komunalnej i socjalnej istotnej poprawy sytuacji, w tym sensie, aby była ona od czuła przez szerokie siery społeczeń- stwa. Nad głową Polski, jak mlecz Da- moklesa wisł potworna cyfra: 17 zło- tych miesięcznie dochodu na mieszkańca...

I choćbyśmy jeszcze przez oszczęd-

ności budżetowe doprowadzili tę cyfrę do 20 złotych, do 25 nawet — wysiłek poprostu niemożliwy — to i tak situa- cja nie jest uratowana, nie mamy żad- nych perspektyw.

Ratunek musi przyjść skądinąd. Po- mimo wszystko, mimo nędzy, mimo bra- ków Polska jest krajem niezmiernych bogactw, nieograniczonych możliwości. Podniesienie urodzajności gleby przez wyższą kulturę rolną, reforma rolna, osuszenie i oddanie pod uprawę błot, rozwinięcie przemysłu w działach, któ- re posiadają w Polsce naturalne podsta- wy, rozrost produkcji kopalnianej — są to rzeczy możliwe. Od nich zależy przy- szłość. Polska musi nie podwoić, ale po- troić swą pracę i produkcję. Wszystko inne są to paljatywy bez przyszłości, bez celu istotnego, jest to przewlekanie, ale nie wybrnięcie z ciemnego kąta, gdzie poprostu gnijemy... Jest to wpad- nięcie z jednego kryzysu w drugi a nie wyjście na równą, prostą drogę.

Napozór wygląda to jak piękny, ale pusty frazes, ogólnik, pobożne życzenie, banalne, denerwujące tylko moralizowa- nie bez żadnego praktycznego wyjścia.

Tak nie jest. Istnieje bowiem kon- kretna droga, prosta, choć łatwa. Ta droga prowadzi przez politykę. Wpraw- dzie tego słowa mamy już dość, ale w gruncie rzeczy mało dotychczas było w Polsce polityki, a wiele zato politykier- stwa. Nie mamy innego wyjścia z sy- tuacji, jak tylko drogą polityczną.

Utarł się u nas również frazes o poli- tyce, prowadzonej pod kątem gospodar- czym. Właściwie nie oznacza to nic innego, jak prawdę, że niema polityki bez ekonomiki, jak niema ekonomiki bez polityki. Państwo społeczne jest tak wielkim, tak ściśłym konglomeratem in- teresów politycznych i gospodarczych, że nie istnieje żadna między nimi gra- nica w gruncie rzeczy wszystko stano- wi nierozdzielalną całość. Mogą być po- szczególne momenty polityczne i go- spodarcze, ale polityka mocarstwowa — to nic innego, jak dążenie do potęgi i bo- gactwa wewnętrznego, a wspaniały rozwój gospodarczy to znów podstawa do siły państwa.

Nie można dziś mówić ani o zażegna- niu kryzysu, ani tembardziej o wyzyska- niu ekonomicznych sił i możliwości pol- skich we właściwych rozmiarach

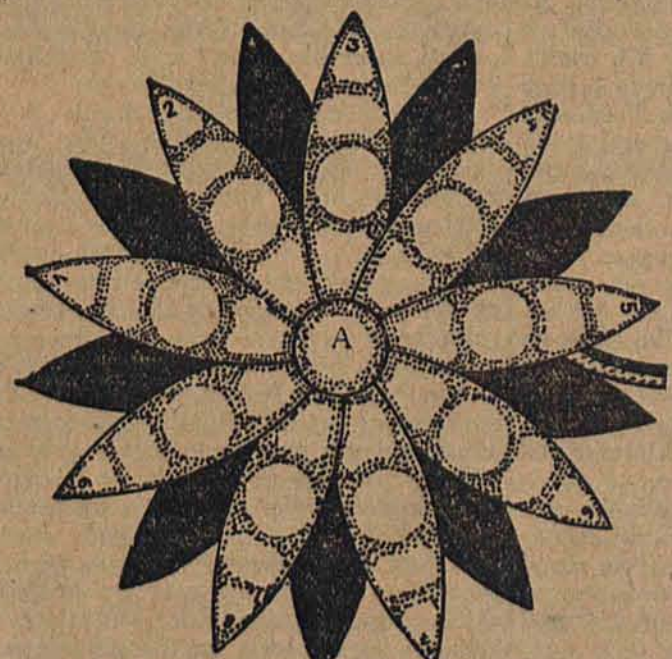
BEZ POMOCY Z ZEWNĄTRZ.

Do postawienia Polski na właściwym, społecznym poziomie potrzebny jest ka- pitał i to kapitał wielki, stale, na czas długi tu ulokowany. Bez kapitału niema mowy o zmianie trwalszej na lepsze. Tego kapitału my nie mamy i nie stwo- rzymy z niczego. Gdybyśmy nawet ogra- niczyli wydatki, gdybyśmy powoli po- większali dochód społeczny w Polsce, to nie można się spodziewać, aby z dzi- siejszych 17 złotych miesięcznie na głowę mieszkańca urósł do takich rozmiarów, aby aż możliwa była oszczędność i kapitalizacja naturalna.

Nie trzeba się ludzić: kapitał musi przyjść z zewnątrz. Dwa założenia są tu absolutnie niezbędne: spokój w kra- ju i dobra polityka zagraniczna. Tylko pod tym warunkiem możemy liczyć na pomoc, czyli innymi słowy na taki do- pływ kapitału, który dla swoich celów i swoich zysków zainteresuje się bogactwami naturalnymi Polski i pomoże nam do ich wyzyskania.

Czesław Oltaszewski.

Konkurs Firmy FASCINATA.



Objaśnienia. W jasne płatki kwiatu wpisać pionowo 9 wy- razów o podanem znaczeniu. Litera A w środku wspólna jest dla wszystkich wyrazów. Litery w kółkach dadzą roz- wiązanie.

- 1) Imię żeńskie
- 2) Miasto w Czechach
- 3) Rzeka w Polsce
- 4) Inaczej słusznosc
- 5) Inaczej orszak
- 6) Ściek na wodę
- 7) Inaczej kolonia
- 8) Część śruby
- 9) Inaczej chorągiew.

Między osobami nadsyłają- cemi prawidłowe rozwiązanie zostaną rozlosowane następują- ce premje: 1) Pateton szwaj- carski, 2) Aparat fotograficzny 3) Manicure, 4) Kasetka luk- sus. z przyborami toaletowy- mi, 5) Złote pióro w kasetce firmy Montblanc i ponadto 50 dalszych premji (pięknych ka- set), zawierających przybory kosmetyczne FASCINATA. Roz- wiązania nadsyłać należy wraz z próbnym pudełeczkiem (opakowanie) z pojedynczej tu- by kremu „FASCINATA“ do fabryki wyrobów kosmetycz- nych „FASCINATA“ KRAKÓW, ul. Gertrudy 6 R. P. Każdy nadsyłający rozwiązanie otrzyma DARMO bez względu na wynik losowania jeden komplet próbek wyrobu FASCINATA.

W dniu 24 maja odbędzie się w obecności reienta losowanie, premji, wyniki, którego zostaną ogłoszone dnia 30 maja b. r.

Kto może zostać generałem.

Uchwała parlamentu kolumbijskiego wywołała wielkie poruszenie w Ameryce południowej. (Od specjalnego korespondenta „Republiki”)

Meksyk, w kwietniu 1930.

Każdego Europejczyka, który czytuje prasę południowo-amerykańską, uderza fakt dziwny i znamienity zarazem. Oto, przy nazwisku każdego polityka, każdego męża stanu Ameryki Południowej widnieje maleńkie słówko: „grał”, będące skrótem hiszpańskiego słowa „general” — generał.

Każdy polityk i działacz w republikach Ameryki Południowej, każdy wręcz prezydent jest — generałem.

Nie należy jednak sądzić, że wszyscy ci ludzie dosługiwali się szlif generalskich od stopnia podporucznika. Oczywiście, są i tacy generałowie, wśród południowo-amerykańskich generałów, pozostają oni jednak w znakomitej mniejszości.

Ranga generała nadawana jest w państwach Ameryki Południowej zwykłym dekretem prezydentów tych państw. Uzyskują tę rangę wszyscy wybitni politycy, lub też ludzie zajmujący poważne stanowiska państwowe. Nie należy jednak znowu sądzić mylnie, iż jest to godność honorowa i nic więcej. Sprawa wygląda wręcz przeciwnie i taki dekret czyni z człowieka cywilnego faktycznego generała, dając mu całą pełnię generalskiej władzy. Bardzo też często, po zwyciężeniu „pronunciamiento”, przywódca rewolucji, obejmując władzę w państwie, sam sobie ów tytuł i rangę nadaje.

Ten stan rzeczy nie przyczynia się naturalnie do uzdrowienia stosunków w państwach Ameryki Południowej, z jednej bowiem strony ów zwyczaj mianowania cywilów generałami rozrósł się ponad wszelką miarę, z drugiej zaś strony, ci wojskowi, którzy dosłużyli się rangi generalskiej od podporuczników i którzy w ciągu lat wielu przebyli wszystkie stopnie wojskowej kariery, nie

mogliby w przyszłości zostać generałami, nie służąc w wojsku. Liczba protestujących musi być jednak potężna, a żądają oni od prezydenta, by uchwały owej, sprzecznej z tradycjami narodowymi, nie podpisał.

Biedny prezydent Kolumbji znalazł się w niezmiernie ciężkiej sytuacji. Faktem jest, że uchwała parlamentu kolumbijskiego dotąd nie została przez niego zatwierdzona. Prezydent namyśla się, co z tym fantem począć.

Kolumbijczycy zadają sobie pytanie „Podpisze, czy nie podpisze?” a złośliwi — bo gdzie ich brak? — twierdzą, że parlament dlatego tylko znalazł większość dla tej uchwały, ponieważ większość jego członków jest już — generałami....

Marek Romański.



Scena z wielkiego filmu dźwiękowego

HADZI-MURAT

■ BIAŁY SZATAN ■

z udziałem

IWANA MOZŻUCHINA

Wallace zwolennikiem chłosty.

Niektórzy utrzymują, że znany ten pisarz rzetelnie na nią zasłużył.

W Anglii istnieje kara chłosty dla przestępców kryminalnych. Przeciwno tym średniowiecznym metodom zwalczania przestępstw występuje cała demokracja prasa angielska, wskazując na to, że nieludzkie biczowanie więźniów nie licuje z postępem cywilizacji XX wieku. Przed kilku dniami w jednym z pism niemieckich ukazał się artykuł znanego autora licznych powieści kryminalnych Edgara Wallace'a, który pochwała metodę katowania przestępców, uważając, że tylko tą drogą państwo może walczyć ze swymi wewnętrznymi wrogami.

Wallace stwierdza, że więzienie, choćby najdłuższe, nie odgrywa już odstraszającej roli i jedynie tylko chłosta napawa zbrodniarzy panicznym lękiem, — a więc jest to sposób najwłaściwszy.

Fakty rzeczywiście wskazują na to, że chłosta jest jedyną karą, której zbrodniarze się boją.

Przed kilku dniami w Londynie prowadzono jakiegoś zbrodniarza do sali operacyjnej. W pewnym momencie zbrodniarz wyrwał się z rąk oprawców, przeskoczył przez poręcz schodów i złamał sobie kark.

W „Daily News” jeden ze skazańców, który przebył już karę chłosty, opisuje swe wrażenia w ten sposób:

— „Wszyscy byli obecni przy tej ceremonii: lekarz, nauczyciel więzienny, i

dyrektor, oraz wszyscy niemal dozorczy. Patrzałem im prosto w twarz, szukając choćby cienia współczucia. Twarze ich były surowe i obojętne.

„Proszę zaczynać” — rozległ się głos dyrektora więzienia. Dwaj dozorczy sknęli mi szybko ręce i nogi. Dyrektor począł liczyć z zegarkiem w ręku: „Raz”

Ogarnął mnie paniczny strach. Nerwy odmówiły posłuszeństwa. Nie wiedziałem co się ze mną dzieje. Ryknąłem z bólu. Dozorca, wymierzający chłostę, zdjął marynarkę, oraz kamizelkę i zakaśał rękawy. Dwa razy wywijął batem nad mą głowę, zanim rzemieńne pasy spadły na me nagie plecy. Zamknąłem oczy i krew buchnęła mi z ust, albowiem z wielkiego bólu pogryzłem sobie język. Potem nastąpiła krótka pauza. Inny dozorca wziął bat do ręki. Nie był jeszcze oznajomiony z tym procederem i walił mnie przeważnie po bokach. Po tej operacji miałem tylko jedno życzenie: „umrzeć”.

Edgar Wallace sam przyznaje, że był świadkiem w jednym z sądów londyńskich, gdy zbrodniarz błagał sędziego o zamiar kary chłosty na 7-letnie więzienie. Właśnie dlatego Wallace uważa, że chłosta jest najodpowiedniejszą karą, gdyż odstrasza przestępców. Artykuł Wallace'a wywołał w prasie niemieckiej ożywioną polemikę.

K. C.

DLA OSOB z CERA POLYSKUJĄCA SKŁONNA do WĄGRÓW MYDŁO ALKALICZNE KARPINSKIEGO

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Pomnik Kościuszki

ustawiony będzie we wrześniu.

Donosiliśmy przed kilkoma dniami, że Magistrat wyłonił specjalną komisję, która zająć się miała rozpatrzeniem ofert złożonych na ustawienie i obłożenie blachami miedzianymi pomnika Tadeusza Kościuszki na Placu Wolności.

Komisja ta po dokładnym rozpatrzeniu wszystkich nadesłanych ofert wśród których figurowały także oferty najpoważniejszych firm zagranicznych, wybrała najdogodniejszą ofertę Stoczni Gdańskiej, a więc krajową.

W związku z powierzeniem prac tej firmie zwróciliśmy się do dyrektora Łódzkiego oddziału Stoczni p. inż. Jerzego Krzymuskiego z prośbą o udzielenie nam garści szczegółów dotyczących przyszłych prac nad ustawieniem pomnika Kościuszki.

— Przedewszystkiem, odpowiada na pytanie p. inż. Krzymuski, muszę zmienić definicję słowa „ustawienie pomnika”.

Pod słowem „ustawienie” szeroki ogół rozumieć może ustawienie samej figury na Placu Wolności i słusznie wyrazić swe zdziwienie, że czynność ta została powierzona Stoczni Gdańskiej.

Otóż praca przy pomniku Kościuszki polegać będzie przedewszystkiem na wykonaniu okładzin miedzianych grubości 4 mm. i obłożeniu niemi całego pomnika i obelisku, na ustawieniu całej figury oraz płaskorzeźb, jak również na wykonaniu połączeń elektrycznych chroniących pomnik od pioruna.

Okładziny, czyli płyty miedziane będą olbrzymie, bo niektóre z nich dojdą do rozmiaru 6 metr. kw. największa zaś trudność polegać będzie na tym, żeby płyty najrozmaitszych kształtów po zmontowaniu stanowiły idealnie prawidłową geometryczną całość.

Dlatego też firma reprezentowana przezemnie, aby tę trudność pokonać natychmiast po otrzymaniu zamówienia, nie bacząc na koszty, wykona w fabryce w Gdańsku dokładny model całego obelisku w naturalnej wielkości.

Model ten ustawiony będzie w najbliższych dniach w warsztatach Stoczni, poczem nastąpią prace nad sporządzeniem i dopasowaniem tych płyt.

Kiedy płyty będą całkowicie wykonane i dopasowane, nastąpi transport ich do Łodzi w specjalnym opakowaniu i montaż na miejscu w Łodzi.

Będzie to miało miejsce w połowie sierpnia.

Pomnik Kościuszki będzie w ten sposób wykończony i ustawiony w pierwszych dniach września.

Na tem wywiad zakończyliśmy, dziękując p. inż. Krzymuskiemu za cenne informacje.



Żaden jeszcze film nie skrzył się takim nasileniem szczerego humoru, a zarazem tkliwej i nawet dramatycznej realistyki, jak nowy film Foxa p. t.

„RYCERZE MIŁOSTEK”

Realizacja: RAOUL WALSH najlepszy reżyser obecnej doby, twórca „Świata w Płomieniach” i „Złodzieja z Bagdadu”. Rolę główną kreuje LILY DAMITA.

LUNA-PARK

Piotrkowska 317, pl. Geyera

Codziennie czynny od 5 pp., w święta od 1 pp.

Całkowita zmiana programu.

KOLEJKA GÓRSKA.



KWIECIEŃ
27
NIEDZIELA

Dzisiaj Teofila
Jutro: Pawła

Wschód słońca	4.15
Zachód słońca	18.51
Wschód księżycy	4.20
Zachód księżycy	17.50
Długość dnia	16.54
Przybyło dnia	7.29

Gdzie należy grać na loterji?

rzecz jasna

Tam gdzie padają największe wygrane!

Premja	415.000	na	60373	padła
17 Lot. Państwowej		Nr		u nas
Główna wygr. Łodzi	70.000	na	89106	padła
18 Lot. Państwowej		Nr		u nas
Główna wygr. Łodzi	75.000	na	41519	padła
19 Lot. Państwowej		Nr		u nas
Główna wygr. Łodzi	50.000	na	31082	padła
20 Lot. Państwowej		Nr		u nas

Wygrane zatem przemawiają za nami
Każdy też kupuje los 1-szej klasy w naszej
Najszczęśliwszej Kolekturze

S. Jarka
Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Pabjanice Pl. Dąbr. 3.

Szkodliwa gorliwość.

We wczorajszym sprawozdaniu z pobytu Prezydenta Rzeczypospolitej w Łodzi nie poruszyliśmy sprawy organizacji przyjęcia. Nie chcieliśmy bowiem mącić podniosłego nastroju, jaki panował z powodu przyjazdu Dostojnego Gościa do Łodzi. Trudno jednak pominąć milczeniem szereg bardzo poważnych usterek, wynikłych ze sprzecznych zarządzeń i braku zrozumienia ze strony pewnych czynników.

W pierwszym rzędzie pragniemy zwrócić uwagę na niewłaściwe potraktowanie przedstawicieli pism przez jednego z organizatorów przyjęcia w szpitalu przy ul. Zagajnikowej. Dziennikarze zapraszani są zazwyczaj na podobne uroczystości z obowiązku. Przychodzą na nie nie w charakterze gości, lecz w charakterze urzędowych sprawozdawców i reprezentantów pism. O tem powinni pamiętać organizatorzy podobnych uroczystości i nie wydawać tak conajmniej dziwnych zarządzeń, jak to uczynił jeden z gospodarzy, usiłując usunąć dziennikarzy jaknajdalej od terenu i miejsca, gdzie uroczystość się odbywała.

Następnie dziwnym wydać się musiało zamknięcie wszystkich zaproszonych gości w korytarzu szpitalnym i odciepienie ich „kordonem” od sali przyjęcia, co było zarządzeniem tego samego gospodarza, a wywołało przykre nastroje wśród zebranych.

Inną usterką, spowodowaną sprzecznymi zarządzeniami było zamknięcie zupełnie kolumny na ulicach, któremi miał przejeżdżać Dostojny Gość. Wywołało to ten efekt, że wszyscy zaproszeni goście musieli wsiadać z pojazdów i udawać się pieszo do gmachu szpitalnego. Wywołało to głośne uwagi ze strony osób, które na uroczystość przybyły ze stolicy.

Podobne usterki, spowodowane sprzecznymi zarządzeniami, miały miejsce w sali i w całym podziemiu podczas podobnych uroczystości. W przyszłości komitet organizacyjny powinien uzgodnić całkowicie program przyjęcia, a przedewszystkiem wystrzeżać się przesyady w swych zarządzeniach, które z tego powodu nie dają pożądanego efektu, a wywołują żal i rozgoryczenie.

Na ćwiczenia wojskowe.

Kto zostanie powołany.

Jak już donosiliśmy, w okresie od kwietnia do października odbywać się będą tegoroczne ćwiczenia rezerwy.

Wczoraj władze wojskowe otrzymały już szczegóły tych ćwiczeń. Powołani zostaną w pierwszym rzędzie na sześciotygodniowe ćwiczenia mężczyźni roczników 1906, 1905, 1904 i 1903 oraz niektórzy szeregowi rezerwy rocznika 1901.

Powołani zostaną również szeregowi rezerwy rocznika 1897 na ćwiczenia czterotygodniowe.

Wszystcy otrzymają karty powołania z terminem stawiania się w formacji i wszelkie opóźnienia karane będą przez władze wojskowe w drodze sądowej lub dyscyplinarnej. (b).

Magistrat krzywdzi robotników.

Delegaci związku robotników sezonowych potępiają politykę magistratu. 2000 ludzi pozbawiono pracy i chleba.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie delegatów związku zawodowego robotników sezonowych „Praca”, zwołane specjalnie celem zajęcia stanowiska wobec polityki redukcyjnej magistratu, która w znacznym stopniu potęguje bezrobocie w Łodzi.

W pierwszym rzędzie zebranie delegacji wskazało, że w roku bieżącym magistrat zredukował w niezwykle wysokim stopniu ilość robotników zatrudnionych rok rocznie na robotach miejskich. Między innymi, na plantacjach w roku ubiegłym zatrudnionych było 1700 robotników a w roku bieżącym

tylko 400, w oddziale komunikacyjnym w roku ubiegłym zatrudniano 780 robotników a w roku bieżącym

tylko 600 kilkadziesiąt. Dużą redukcję przeprowadzono również na robotach kanalizacyjnych, zmniejszając ilość pracujących robotników o przeszło 1000 osób.

W ten sposób magistrat pozbawił pracy około 2000 robotników sezonowych.

Wobec powyższego zebrani delegaci przyjęli rezolucję, wyrażając najostrejszy protest przeciwko polityce redukcyjnej magistratu, przeprowadzanej w czasie tak ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się nasze miasto. W chwili obecnej, kiedy zakłady przemysłowe i przedsiębiorstwa handlowe, wskutek panującego kryzysu, redukują dni pracy i ilość robotników, kiedy Łódź znajduje się w

kleszczach kryzysu, a kadry bezrobotnych wzrastają z dnia na dzień — zdaniem delegatów robotniczych — magistrat socjalistyczny nie powinien swą polityką przyczynić się do dalszego zwiększenia bezrobocia.

W dalszym ciągu poruszyli sprawę sposobu przyjmowania robotników na roboty sezonowe. Mianowicie, od roku ubiegłego z polecenia urzędu wojewódzkiego w Łodzi, magistrat przyjmuje robotników za pośrednictwem PUPP, nie stosując krzywdzącego obrzydliwej wielkości robotników, klucza partyjnego. Wobec tego jednak, że magistrat nie otrzymuje obecnie większych kredytów od rządu na prowadzenie robót, zamierza on przerwać przyjmowanie robotników przez PUPP, i zastosować

klucz partyjny. Przeciwno tym zamierzeniom zaprotestowali również najenergiczniej delegaci związku „Praca”.

Wreszcie poruszono sprawę redukcji dni pracy i płacy na robotach sezonowych. Mianowicie magistrat zamierza, wzorem roku ubiegłego, zredukować ilość dni pracy na robotach sezonowych z 6 na 3 dni w tygodniu, a równocześnie

zredukować płace, które obecnie wynoszą po zł. 7,70 dziennie. Zamierzenia magistratu motywowane są rzekomo chęcią zatrudnienia większej ilości robotników.

Wobec powyższego delegaci stwier-

dzili, że motywacja magistratu jest bardzo krzywdząca dla ogółu robotników sezonowych i

nie wytrzymuje absolutnie krytyki. Z racji bowiem redukcji dni pracy i płacy magistrat nie zatrudni większej ilości robotników, tak, jak nie zatrudnił w roku ubiegłym, a skrzywdzi w bardzo dotkliwy sposób tych, którzy już znaleźli pracę i którzy zmuszani są wykorzystać kilka miesięcy letnich, by odłożyć nieco pieniędzy na okres martwego sezonu.

W konkluzji postanowiono wystosować do wszystkich związków zawodowych robotników sezonowych w Łodzi zaproszenie na wspólną konferencję, na której zapadłyby uchwały przeciwko krzywdzącej ogół robotników sezonowych polityce obecnego magistratu. (k)



Kamień nazębny

nie może się utworzyć, jeśli zęby pielęgnowane są stale należytemi środkami. Od 40 lat dowodzi tego doskonała pasta do zębów



KALODONT
Piękne zęby

Zjazd P. O. W. w Łodzi

obradować będzie dziś w sali rady miejskiej.

W dniu dzisiejszym zjeżdżają się do Łodzi b. członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej, aby wziąć udział w ogólnym - wojewódzkim zjeździe, który postawił sobie za cel skoordynowanie dotychczasowych wysiłków organizacyjnych i nadanie wielkiej gromadzie ideowej właściwego rozmachu.

Zaznaczyć należy, że z chwilą objęcia tymczasowego, kierownictwa zw. peowiaków na okręg łódzki przez ppłk. Stefana Cieślaka, ruch peowiacki na tułajszym gruncie znacznie się ożywił.

Tymczasowe przewodzą: na województwo łódzkie ppłk. S. Cieślak, mec. B. Fichna i L. Berkowicz.

Na zwołany na niedzielę, dn. 27 bm. zjazd przybywają z ramienia zarządu głównego: inż. Podoski, wiceprezes zarządu głównego mjr. Łepkowski, mjr. Borkowicz i p. Zdun.

Zjazd odbędzie się w Łodzi w sali Rady Miejskiej.

Program przewiduje o godz. 10 zbiórkę peowiaków w sali Rady Miejskiej

przy ul. Pomorskiej, otwarcie zjazdu i sprawozdanie organizacyjne, wybór prezydium i referaty: Referat historyczny wygłosi mjr. Borkowicz, referat ideowy wygłosi inż. Podoski. O godz. 13.30 nastąpi uroczyste złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza, o godz. 14 wspólny obiad. Po obiedzie nastąpi wznowienie obrad w lokalu związku, przy ul. Narutowicza 45. Tu porządek dzienny obejmuje wybór władz związku i wolne wnioski. W zjeździe biorą udział zaproszeni goście i b. członkowie P.O.W.

Podkreślić należy, że rejestracja b. członków Polskiej Organizacji Wojskowej na terenie województwa łódzkiego przeprowadzona została z wielką energią i sprężystością i objęła kilkuset uczestników tej tak chlubnie zapisanej w dziejach walk o niepodległość organizacji.

Niewątpliwie zjazd niedzielny w życiu organizacyjnym b. peowiaków odegra b. poważną rolę.

Zatrucie całej rodziny.

Tajemnicza sprawa z kaszką krakowską. Troje dzieci w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

W dniu wczorajszym w godzinach po południowych zawiadano pogotowie kasy chorych na ul. Przejazd 66, gdzie zatruciu uległa cała rodzina Michalaków.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia stwierdził, iż alarm nie był bezpodstawny. Rodzina Michalaków, składająca się z matki, 3-letniej Heleny, oraz dzieci 10-let. Henryka, 8-let. Stanisława 6-let. Zofji, oraz 4-let. Marjanna wzięła się w bolesciach, jęcząc przeraźliwie.

Głowa rodziny 36-letni Jan Michalak, z zawodu woźnica, zatrudniony w domu transportowym Wekslera przy ul. Cegielnianej 81, nie był obecny w domu.

Lekarz przystąpił natychmiast do przepłukiwania żołądka, ponieważ jednak stan zatrutych był bardzo poważny przewiózł dzieci, za wyjątkiem Henryka do szpitala Anny Marji, zaś Michalakowa, na usilne prośby męża, zawiadomi-

łono o nieszczęściu, pozostawił na miejscu.

W międzyczasie policja wszczęła do chodzenie, celem ustalenia powodów masowego zatrucia.

Okazało się, iż około godziny 4 ppłk. Michalakowa posłała synka swego Stanisława, do sklepu Masłowskiego przy ul. Przejazd 47 po krakowską kaszkę, potem zaś do sklepu Mordki Zygbanda przy ul. Przejazd 68 po chleb.

W międzyczasie zamieszkała Teofila ul. Przejazd 66 handlarzka mleka Teofila Li zak przyniosła litr mleka, które Michalakowa zagotowała i razem z kaszką i chlebem dała dzieciom, siadając również z nimi do tego skromnego posiłku.

Po spożyciu cała rodzina dostała silnych kurczów i torsji.

Policja przesłała wszystkie podejrzane o zatrucie artykuły, jak kaszkę, mleko

oraz chleb do instytutu badania żywności przy ul. Gdańskiej 44.

W poniedziałek będzie już wiadomy wynik szczegółowej analizy, która ustali niebezpieczny, który z tych artykułów żywnościowych był zatruty.

W niespełna pół godziny po tem pogotowie kasy chorych wezwane było na ulicę Wólcząską 75, gdzie uległ zatruciu małżonkowie Franciszek i Helena Grodzy. Po udzieleniu pierwszej pomocy, lekarz podzielenia pozostawił ich na miejscu. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, iż przyczyną zatrucia była najprawdopodobniej kaszka krakowska, którą małżonkowie spożywali na obiad.

Próbkę kaszy przesłano do państwowego urzędu badania żywności przy ul. Gdańskiej 44. (p)

TEATR
MUZYKA / ZTUKA

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w niedzielę, w dalszym ciągu świetna komedia Z. Gejera p. t. „Kobietka z eleganckiego świata”. Sztuka ta dana będzie dwukrotnie: o godzinie 4.30 po poł i o godz. 8.45 wiecz.
O godzinie 14 dana będzie powtórnie sztuka w 4-ach aktach p. t. „Księżniczka na grochu” wierszem napisana, według znanej baśni Andersena przez Remusa.

TEATR POPULARNY.

Dyrekcja Teatru Popularnego z dniem dzisiejszym obniża znacznie ceny biletów, tak że najtańszy bilet kosztować będzie 50 groszy, a najdroższy — 2 zł.

Dziś, w niedzielę, dwa razy o godz. 4.20 po południu i o godz. 8.30 wieczorem arcywesoła komedia H. Malina „Mąż na usługach kochanka” w brawurowym wykonaniu Głogowskiej, Wernisówny, Zielińskiej, Góreckiego, St. Dębicza.

W poniedziałek i dni następne cieszący się niesłabnącym powodzeniem kapitały wodewil Bachwitza „Wiosna, wiosna, wiosna!”, czyli „Mężowie na urlopie” ze śpiewami i tańcami.

TEATR GEYEROWSKI

Dziś, w niedzielę, o godzinie 4.20 po poł i o godz. 8.30 wieczorem melodyjny wesół wodewil ze śpiewami i tańcami „Wiosna, wiosna, wiosna” (Mężowie na urlopie).

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godzinie 4-ej po południu „Hamlet”.
Dziś o godzinie 8.30 wieczorem „Perfumy swojej żony”.

IX-ta SYMFONJA.

Jak już podawaliśmy, w najbliższy wtorek, dnia 29-go kwietnia, odbędzie się w sali Filharmonji ostatni wielki koncert symfoniczny, którym dyrygować będzie genialny dyrygent, Herman Abendroth. Wykonana zostanie IX-ta Symfonia L. van Beethovena z udziałem kwartetu solistów, chóru tow. śpiewaczego „Hazomir” oraz powiększonej łódzkiej orkiestry filharmonicznej. Większość biletów została rozchwyta- na. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

WIENSKI KWARTET KOLISCHA.

Słynny kwartet Kolischa, tak zwany kwartet bez pultów, stanowiący obecnie rewelacyjną sensację europejskich sal koncertowych, wystąpi z jednym koncertem w środę, dnia 30 b. m., w sali Filharmonji. W słowach najwyższego podziwu i entuzjazzmu charakteryzuje prasa zagraniczna ich grę. Interpretację ich nazywa: „Niedosięgniętym fenomenem, czemś, czego jeszcze dotąd nie słyszano”. Znakomici artyści wybrali na program swego koncertu kwartety smyczkowe Mozarta, Beethovena i Schuberta. Początek punktualnie o godz. 8.30 wiecz.

MYDŁO DO GOLENIA



IBBS
DŁGIE OBITA DELIKATNA NIEWYCHAJĄCA PIANE
TARZE O 85-100% WIĘCEJ MYDŁA, KTORE ZAWIERA WIELE WODY I UŻYWAJĄCIE JE SZYBKO
PRZEDSTAWICIELSTWA NA POLSKIE I GÓRNE MAISON I KORYTKO 11 C/3
WARSZAWA, PL. ŚW. ANTONIEGO 7-TEL. 49-0

Dziś o godzinie 12 w południe jako w rocznicę śmierci

B. P.

I. K. POZNANSKIEGO

odbędzie się w synagodze szpitala żałobne nabożeństwo na które zaprasza

Zarząd Szpitala Starozakonných Fundacji Małżonków Poznańskich w Łodzi.

EWA z NEUMARKÓW

HEIMANOWA

wdowa po Zygmuncie.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła 25 b. m.
Pogrzeb odbędzie się dzisiaj dnia 27 b. m. o godz. 3 po południu w Łodzi z domu przedpogrzebowego przy cmentarzu wyznania mojżeszowego, o czem zawiadamiają

Dzieci i Rodzina.

WYSTĘP HANKI ORDONÓWNY.

Talent Hanki Ordonówny jest tak rozległy, jej środki oddziaływania na publiczność tak różnorodnie, że dotychczas żaden krytyk nie zdołał dokładnie sprzecyzować jej sztuki aktorskiej. Ordonówna porusza widownię, zmusza ją do śmiechu lub do płaczu, zaleźnie od swej woli, panuje nad widzami i w tem tkwi jej niezrównana moc. Występ tej jedynej w swym rodzaju artystki, która cieszy się zawsze szczególnym powodzeniem, odbędzie się w najbliższą środę, dnia 30-go kwietnia o godzinie 10.30 wieczorem w sali Filharmonji. Ordonówna wybrała ze swego olbrzymiego repertuaru ostatnie swe szlagiery. Poza tem wystąpi we własnym repertuarze znany piosenkarz, Karol Hanusz.

O PŁYTACH GRAMOFONOWYCH W POLSCE.

Mało jest chyba ludzi, którym obcaby była nazwa marki „Syrana Elektro”, oznaczająca płytę krajową, nagraną sposobem elektrycznym i zapewniającą słuchaczom maksimum zadowolenia muzycznego. Płyta ta jest dziełem przeszło od ćwierć wieku istniejącej u nas i chlubnie się rozwijającej fabryki „Syrana Rekord”. Zadaniem fabryki jest stałe sięganie po najnowsze zdobycze techniki i udoskonalenia, zmierzające do perfekcji wypuszczanych w świat płyt muzycznych. Cel fabryki zostaje osiągnięty, bo rozbrzmiewająca dziś czy to lekka piosenka rewjowa, czy smętne tango, czy też perły najpoważniejszej muzyki, nagrane właśnie na płytach „Syrana Elektro” zachwylić muszą najbardziej nawet wybrednych melomanów.

Fabryka „Syrana Rekord” stale trzyma rękę na pulsie wszelkich wydarzeń muzycznych i kroczy zwycięsko naprzód, utrwalając w rzeczywistości rekordowym tempie największe przeboje śpiewne, taneczne i modne dziś „dźwiękowe”. Za szczupłe są ramy niniejszej wzmianki, aby wliczyć cały bogaty repertuar płyt „Syrana Elektro”, lecz wymienić niezbędne z ostatnich rewji: „Nie odchodź odemnie”, „Już nigdy”, „Kawa z śmietanką”, „Pan ma profil jak Teofil”, „Mała Senorita”, „Don Karlos”, „Dziewczęta z Woli”, „Neapolitanka”, „Niezapomniane dźwięki” i t. d.

WIECZÓR TOWARZYSKI w „LUTNI”

W sobotę, dn. 26 bm. o godz. 8-ej wieczorem i w niedzielę, dn. 27 bm. o godz. 5-ej po południu w lokalu „Lutni” przy ul. Karola Nr. 4, odbędzie się zebranie towarzyskie dla członków i wprawdzonych gości urozmaicone tańcami.

Walki w cyrku sportowym

Debiut najlepszego polskiego amatora Adama Sasorskiego, wywołał wielkie zainteresowanie. Cyrk przepelniony aż do ostatniego miejsca.

Sasorski (Warszawa) — Grenowicz (Zagrzeb). Doskonała forma Sasorskiego. Świetnie wytrenowany, muskuliście o niezwyklej sile, w 5 min. zwycięża Grenowicza.

Fischer (Makabi—Brno) — Motyka (Czechy). Emocjonujące spotkanie. Po 20 min. nierozstrzygnięta.

Buchheim (Saksonja) — Schneider (Bawaria). Wesołek Buchheim, swemi kawałami wywołuje huragan śmiechu na widowni, co denerwuje Schneidra. Za niebezpieczne uderzenie kolaniem zwycięstwo przyznano Buchheimowi.

Sztekker (Polska) — Fehringier (Argentyna). Walka dwóch asów w ciągu 20 min. rezultat nie daje. Napiecie olbrzymie.

Le Fawre (Francja) — Rauer (Estonja). Klasyczna walka kończy się w 26 min. zwycięstwem świetnego francuza.

Dziś, w niedzielę, walczy 5 par: Sasorski — Dutzman, Motyka — Buchheim, Fehringier — Bartnik, Fischer — Sztekker i decydująca Le Fawre — Schneider. Dzień dzisiejszy budzi duże zainteresowanie.

Lekarz-dentysta

Fanny Horowicz

Cegielniana 25, 1 p. fr.

przyjmuje Od godz. 9—1

Telefon 108-26.

Hallo, radjo Łódź!

Wskazówki nasze, dotyczące programu Polskiego Radja w Łodzi, odniosły już częściowo właściwe rezultaty. Bieżący tydzień radiowy zapowiada się interesująco — jest bardzo urozmaicony, a nadto zawiera szereg niespodzianek muzycznych dla radioamatorów.

Muzyka popularna, będąca najbardziej ulubionym słuchowiskiem szerokiego rzesz radiosluchaczy, jest w tygodniu bieżącym bardzo silnie zaakcentowana. W niedzielę, dziś, o godzinie 16.20 usłyszemy doskonały koncert popularny z Katowic, a o godz. 21 koncert wieczorny z Warszawy, w poniedziałek o godzinie 17.45 — koncert muzyki lekkiej z Warszawy.

Bardzo znacznie uwzględniona też została muzyka poważna — wyjątkowo w bieżącym tygodniu mamy dużo audycji dla miłośników tego rodzaju muzyki. A więc w poniedziałek usłyszemy o godzinie 20.30 koncert międzynarodowy z Wiednia, we wtorek o godz. 19.50 — transmisję z Opery poznańskiej, w środę o tej samej godzinie — recital fortepianowy Józefa Turczyńskiego, w piątek o godz. 17.45 — koncert orkiestry pod dyrekcją Bronisława Szulca, a o godzinie 20.15 — koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej.

W bieżącym tygodniu specjalnie będą dwie godziny dla dzieci: w poniedziałek o godz. 16.15 audycja *dziecinnia* i w sobotę o godz. 18 *specjalne słuchowisko dla dzieci*, na które złożą się „Dwie przysięgi”, obrazek historyczny i „Wiosenne piosenki” Zygmunta Noskowskiego.



RADJOPROGRAM

na niedziele, dnia 27-go kwietnia.

Godz. 10.15 Nabożeństwo z katedry poznańskiej; 11.58 Sygnal czasu, hejnał i komunikat; 12.10 Poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej; 15.20 Gawęda żołnierska; 16.00 „O szczęśliwych wyspach oceanu Indyjskiego” — opowieść prof. Michał Siedlecki (Transmisja z Krakowa); 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych; 16.40 „Jak oszczędnie fotografować” — poinformuje p. Edward Lorentz; 16.55 Płyty gramofonowe; 17.40 Koncert reprezentacyjnej orkiestry policji państwowej pod dyr. Al. Sielskiego; 19.25 Dr. medycyny Jerzy Szpakowski: „Pamięć”; 19.58 Sygnal czasu; 20.00 Recital fortepianowy Artura Hermelina; 20.45 Kwadrans literacki — Ignacy Dąbrowski „Samotna” (fragment z noweli); 21.00 Koncert popularny; 21.45 Słuchowisko z Krakowa; 22.15 Komunikaty; 22.25 „Ostatnia isła” — wygłosi red. Jan Piotrowski; 23.00 Muzyka tańczona z Poznania.

KRYNICA Dr. I. BETTER

ordynuje jak corocznie we willi „KRAKUS”.

W fotelu i za kulisami.

HAMLET.

Dramat w 13 odsłonach W. Szekspira. Reżyserja E. Wiercińskiego w Teatrze Miejskim.

Jeśli wrażenia z „Hamleta” drukujemy dopiero teraz — w dwa tygodnie po premierze — nie jest to winą naszą, lecz dyrekcji, która po dwóch przedstawieniach zdjęła tę sztukę z afisza i przypomniała ją dopiero w czwartek. Tak, zresztą, traktowane są w sezonie bieżącym wszystkie sztuki z wielkiego repertuaru, wystawiane raczej dla celów statystycznych, niż artystycznych. Prostu w końcu sezonu będzie się dowodziło, że teatr wypełnił swoją misję kulturalną przez wystawienie tylu a tylu utworów klasycznych, wstydliwie jednak nie zaznaczając, iż każda z tych

sztuk wiodła na reprezentacyjnej scenie łódzkiej żywot efemerydalny...

Mieliśmy — mimo znanej taktyki dyrekcji — nadzieję, że „Hamlet” będzie potraktowany inaczej, nieco przyjaźniej, nietylko ze względu na to, że rolę Hamleta p. Adwentowicz zalicza do najlepszych, ale i dlatego, iż premiera „Hamleta” zapowiadana od siedmiu miesięcy, miała być rewelacją artystyczną, objawieniem jakichś tajemniczych, a specjalnie tylko pp. Adwentowiczowi i Wielickiemu znanych nowych form inscenizacyjnych, których wartość zwykły śmiertelnik ocenić nie potrafi... Mówiono nawet o „Hamlecie” w cywilu...

I tym razem rozczarowaliśmy się... Skończyło się wszystko na szumnych zapowiedziach, wielkich gestach, auto-klakterstwie i samouwielbieniu!...

Nie chcemy przez to powiedzieć, iż „Hamlet” był spektaklem kompromitującym, jak tyle innych przedstawień tegorocznego sezonu. O, nie!... To byłoby niesprawiedliwe!... Już nazwisko reżysera p. Wiercińskiego dawało nam gwarancję, iż arcydzieło szekspirowskie ukaże się w szacie, odpowiadającej godności i tradycjom sceny łódzkiej... P. Wierciński istotnie nie zawiódł naszych nadziei i, gdyby pracował w innych warunkach — niewątpliwie „Hamlet” byłby przedstawieniem olśniewającym.

Jeśli tak się nie stało — złożyły się na to przyczyny całkiem innej natury...

P. Adwentowicz w sezonie 1929/1930 składa się z duszy, ciała i kontraktu. Dusza jego to właśnie wielki repertuar, klasyczny, to Hamlet, Książę Marek,

Bolesław Śmiały, Peer Gynt... Jego cłało to przedsiębiorca teatralny, przez ćwierć wieku objeżdżający prowincję i tam od- czuwający na własnej skórze, jakiem nie powodzeniem cieszył się wielki repertuar; kontrakt wreszcie — to pensje aktorów i zobowiązania najrozmaitszej natury.

Tout comprendre c'est tout pardonner!...

Szara proza życia, przykre konieczności kasowe, oraz chaos ideowo - artystyczny wywołany przez paromiesięczny pobyt w Łodzi konsekwentnie zdecydowanego p. Schillera — przyczyniły się do tego, iż p. Adwentowicz — w obawie załamania się finansowego — nie chce wystawiać sztuk, które mu się wydają ryzykowne.

I gdyby p. Adwentowicz szczerze postawił tak sprawę, jak ona wygląda w rzeczywistości, nie wytykalibyśmy mu tak ostro jego zaniedbań wobec kultury

Rozrzutna, chaotyczna gospodarka magistratu znalazła swe jaskrawe odzwierciedlenie w budżecie „nadzwyczajnym” m. Łodzi. Kto pożyczycy miastu pieniądze na... budowę szaletów?

III.
Budżet nadzwyczajny zarządu m. Łodzi na r. 1930/31 w łącznej sumie 24.766.300 zł. nie może być traktowany poważnie.

Świadczy on o ubóstwie miasta, wynikającym nie z braku środków finansowych, lecz

z rozrzutnością

i z braku dochodów na cele inwestycyjne z własnych przedsięwzięć.

Iluzoryczność nadwyżki budż. zwyczajnego w kwocie 4 milionów zł. została wyżej wskazana, przez to samo budżet nadzwyczajny skurczyłby się do 20 milionów. Na sumę tę mają się złożyć dochody ze sprzedaży i likwidacji majątków i przedsięwzięć, subwencje, do tacie i pożyczki.

Któreż z tych dochodów można uznać za realne? Ze sprzedaży placów miejskich, parcel, subwencja z kuratorium O. S. Ł. na budowę szkół, z urzędu wojewódzkiego na zatrudnienie bezrobotnych, z Banku Gospodarstwa Krajowego na inwestycje sportowe (30.000 zł.), w łącznej sumie 1.533.182 zł. — oto dochody nadzwyczajne, mające stanowić realną podstawę do jakichś zamierzeń. Reszta nadzwyczajnych dochodów, w sumie przeszło 19 milionów złotych — to

spodziewane, problematyczne pożyczki. Jedną z nich w kwocie miliona zł. — z zakładu ubezpieczeń na budowę domów (nie powiedziano jednakże, z którego zakładu); druga — w sumie 19 milionów z B. G. K., rzekomo „na pokrycie niedoboru inwestycyjnego”.

Jakiego niedoboru? Jakich inwestycji? Gdyby miasto budowało własną rzeźnię, czy hale targowe, czy zakłady utylizacyjne i stanęło w połowie roboty, czy przed jej wykończeniem wskutek braku środków, wtedy mogłaby być mowa o bliskiej możliwości uzyskania długoterminowej pożyczki z B. G. K. na pokrycie niedoboru inwestycyjnego. Utrzeszczanie w budż. nadzwyczajnym pożyczek na pokrycie różnych wydatków, wśród których znajdują się wydatki które winny być pokrywane z wpływów zwyczajnych, — gdy zarząd miasta na skutek złej konjunktury gospodarczej nie może nawet określić terminu u-

zyskania promesy na zaciągnięcie długo terminowej pożyczki — jest nietylko nierealne, ale niepoważne. Świadczy o rozmachu nie w działaniu, ale w dobrych chęciach — tanim kosztem, na papierze.

Jest gorszą sprawą, że wśród wydatków nadzwyczajnych znajdują się ta-

kie, które przy oszczędnej i rozumnej gospodarce winny znaleźć pokrycie w budżecie zwyczajnym. A mianowicie wydatki, dotyczące konserwacji posesyj miejskich: zabrukowanie dziedzińców, ułożenie chodników. Okazuje się, że wydział budownictwa, zatrudniający 97 pracowników, posiadający własny od-

dział pomiarów (zatrud. 10 osób), nie ma możliwości we własnym zakresie wytyczenia parcel na własnej posesji i zamierza pokryć ten konieczny wydatek z pożyczki!

Tę samo należy powiedzieć o przygotowaniu planów i projektów nowych budowli — za 35 tys. zł. Utrzymanie działu budownictwa kosztuje 2.634.576 zł., co stanowi prawie 9% budż. zwyczajnego.

Budowa taniej jatki (50 tys.), rzeźni sanitarnej (25 tys.), zabrukowanie ulic (3.307 tys.), ułożenie chodników (200 tys. zł.) — wszystko to figuruje w budżecie nadzwyczajnym — i

ma być wykonane z pożyczek.

Jaka firma finansowa udziela pożyczek na tego rodzaju inwestycje? O B. G. K. nie może tu być mowy.

Nie brak jednakże w tej części budżetu i humoru. Miasto ludne, do niedawna jeszcze ożywione, nie posiada ani jednego szaletu.

Budżet nadzwyczajny na r. 1930/31 przewiduje budowę aż dwu szaletów podziemnych —

za 100 tys. złotych.

Jakże długo jeszcze czekać ma Łódź na budowę tych niezbędnych ubikacji! Czy wcześniej uzyska „szaletowa” pożyczkę, czy też wcześniej nastąpi zrozumienie, że taki wydatek (50 tys. zł.) musi znaleźć pokrycie w jednorocznym wielomilionowym budżecie zwyczajnym.

Budżet nadzwyczajny ujawnia w sposób jaskrawy braki, błędy i niedomagania ogólnej gospodarki miejskiej.

Cały budżet w tej formie, w jakiej został uchwalony przez radę miejską, nie powinien być zatwierdzony przez władzę nadzorczą.

W. G.

Przy braku apetytu, kwaśnym odbijaniu się, zepsutym żołądku, upośledzonym trawieniu, obstrukcji, wzdęciu kiszki, zaburzeniach przemiany materii, pokrzywce i swędzeniu skóry naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa usuwa z organizmu substancje gnilne, zatrzymujące organizm. Już dawno mistrzowie wiedzy medycznej uznali, że woda Franciszka - Józefa jest jedynym pewnym środkiem przeczyszczającym dla organizmu. Zadać w aptekach i drogeriach.

OFIARY.

Na Dom Sierot w Helenówku.

F. S. w rocznicę śmierci przyjacielki 15 złotych.



Podręczniki nie będą zmieniane Doniosłe zarządzenie ministra oświaty p. Czerwińskiego.

W ostatnich czasach z kół rodzicielskich dochodzą skargi na zbyt częste zmiany podręczników szkolnych. Na ostatnio odbytym zjeździe zrzeszeń rodzicielskich, zapadła w tej sprawie uchwała, by zwrócić się bezpośrednio do p. ministra oświaty Czerwińskiego i prosić go o wydanie w tej sprawie odpowiedniego zarządzenia.

Kryzys, panujący obecnie w kraju, dał się dotkliwie we znaki wszystkim obywatelom. Większość rodziców, posyłająca swe dzieci do szkół, z trudem opłaca wysokie czesne za naukę i stara się wszelkimi siłami poczynić pewne oszczędności, kupując zazwyczaj używane podręczniki szkolne od uczniów klas starszych i w antykwariatach.

Systematyczna zmiana podręczników, jaka następuje rok rocznie w ostatnich latach przyprawia jednak rodziców o podwójne koszty, albowiem z jednej strony każe im kupować ciągle nowe książ-

ki z drugiej uniemożliwia spełnienie starych.

Minister Czerwiński, po zapoznaniu się z życzeniami rodziców, zaaprobował w zupełności ich stanowisko. Jak się obecnie dowiadujemy, kuratorium okręgu szkolnego w Łodzi otrzymało zawiadomienie z ministerstwa oświaty, że władze centralne przystąpiły już do opracowania nowego programu szkolnego na nadchodzący rok szkolny. Poważniejszych zmian w nowym programie nauczania nie przewiduje się.

Co najważniejsze jednak, to fakt wydania zarządzenia przez p. min. Czerwińskiego, by nie wprowadzano, ze względu na trudne warunki gospodarstwa żadnych zmian w doborze podręczników szkolnych. W ten sposób uczniowie klas młodszych posługiwać się będą mogli podręcznikami, nabytymi od starszych kolegów.

Zarządzenie to należy powitać z wielką radością.



i sztuki teatralnej w Łodzi. P. Adwentowicz jednakże, który jest na gruncie łódzkim tylko przedsiębiorcą i to takim, który przy każdej okazji oddaje teatr na usługi jednej partii politycznej, usiłuje grać dodatkowo rolę apostoła, propagującego rzekomo nowe prądy, nowy teatr... Ilekroć wytykaliśmy mu jego taktkę, tyle razy wpadał w wściekłość... I to nietylko on, ale i p. Wieliński, istotny, choć, nieudolnie się maskujący, sprawca tych wszystkich skandali, które się na terenie teatru odbywały.

Ty sierdiszla, Jupiter, stało by ty nie praw!...

Obecnej dyrekcji niemiłe są słowa prawdy, tak niemiłe, iż chce je gwałtownie zagłuszyć hymnami uwielbienia, pianami przez usłużnych klakierów!...

Czy w takich warunkach, gdy — się nie znosi słowa najłżejszej krytyki, gdy się cały teatr traktuje egocentrycznie — może udać się sztuka, której sukces za-

leżny jest w największej mierze od entuzjazmu wykonawców...

I jeśli „Hamlet” był tylko w Łodzi przedstawieniem przeciętnym, mając wszystkie dane ku temu, aby być pierwszym, jest to wynikiem tej atmosfery depresji i niewiary, jaka panuje wśród aktorstwa łódzkiego w sezonie obecnym.

Ten pesymizm w stosunku do wielkich sztuk przywiózł ze sobą do naszego miasta p. Adwentowicz, jako owoc swych wieloletnich doświadczeń prowincjonalno - galicyjskich. Łódź bowiem do takich ponurych zapatrywań bynajmniej nie dawała powodu. Wszak właśnie w Łodzi rekordowym powodzeniem cieszyły się polskie arcydzieła dramatyczne, jeśli były dobrze wystawiane. (Wesele, Dziady, Kordjan, Balladyna, Kłątwa, Książę Niezłomny i wiele, wiele innych...) Dopiero od chwili objęcia dyrekcji przez p. Adwentowicza repertuar

klasyczny został kompletnie zglotowany, a jeśli jakieś arcydzieło Słowackiego czy Szekspira znalazło się chwilowo na afiszu, to jakżeśmy to już wspomnieli, dzieje się to przeważnie z konieczności dostarczenia odpowiedniego materiału dla celów statystycznych.

Aktorzy, tak wrażliwi na wszystkie nastroje, odczuwają doskonale tę atmosferę i dlatego grają bez entuzjazmu. Bo, jeśli sam p. Adwentowicz nie wierzy w powodzenie Hamleta, jakże można wymagać, aby tę wiarę mieli jego współpracownicy. Hamlet jest grany na naszej scenie bez zapалу, i to jest zabójcze dla całości przedstawienia...

P. Wierciński zrobił wszystko, co było w jego mocy. Jego inscenizacja zasługuje na słowa najwyższego uznania, jego praca reżyserska bydl podziw, o jego dążeniu do zerwania z wszelkim szablonem można pisać tylko najwyższymi superlatywami. Ale czyż mógł on swoją energią rozproszyć pesymizm,

promieniający z dyrektorskiej duszy p. Adwentowicza? Czyż jego dążenia do wiania w Hamleta nowej treści mogło przebić skorupę konserwatywnego ujęcia tej postaci przez odtwórcę?...

P. Adwentowicz grał dobrze, ale po staroświecku. Interpretacja nowoczesna idzie po linii zbliżenia Hamleta do naszego wieku. Hamlet p. Adwentowicza tkwi jeszcze mocno w wieku... dziewiętnastym... i zbyt często przypomina Mazepę, Ojca, Bolesława Śmiałego, a nawet czasem Brzydkiego Ferrante...

Reszta zespołu martwa. Nikomu nie chciało się wyładowywać w sztuce, którą skazano na śmierć już w chwili samego poczęcia.

Wyróżnili się pp. Dunajewska (Gertruda, i Lenk (Polonjusz).

P. Niedźwiedzka (Ofelia) zamiast grać — deklamowała, a p. Kłjowski dał jeszcze jedną odmianę Rasputina.

W. POLAK.

SZYLD I PÓLKI.

W przesileniu włókiennictwa zwracają uwagę, dwa najbardziej charakterystyczne i zasadnicze momenty. Z jednej strony kryzys przemysłu, z drugiej handlu. Podczas gdy program produkcyjny przemysłu zarysowuje się w coraz bardziej konkretnych liniach, to kupiectwo manufakturowe nie zdołało stworzyć ram organizacyjnych, któreby zapewniły mu spokojny byt i racjonalny rozwój.

Jak można wnosić z dotychczasowego rozwoju przyszłe formy wytwórczości bawełnianej znajdują swój wyraz również w skartellowaniu produkcji tkanin, a może nawet z czasem w zsyndykalizowaniu jej sprzedaży. Stanie się to wówczas, gdy przemysł przekona się, iż zapoczątkowana kartelizacja przedzalała dała rezultaty pozytywne.

W dziedzinie wełnianej, stosunki znajdują się w stadium programowej lub też samorodnej regulacji. Przemysł zgrzebny przechodzi bardzo radykalną reorganizację w drodze mechanicznej redukcji rozmiarów produkcji, bez nadziei jej wzmożenia. Przedsiębiorstwo czesankowe posiada natomiast warunki naogół unormowane.

W najbardziej zaś niezorganizowanym stanie znajdują się samoiste tkalnie wełniane. Jednakowoż elastyczny sposób ich produkcji, kładący nacisk przede wszystkim na artykuły sezonowe, niskie koszty administracji i wogóle stosunkowo mała rozpiętość wydatków stała się stwarza dla tej gałęzi przemysłu, o ile posiada dostateczny, w stosunku do obrotów, kapitał własny, warunki egzystencji.

Jakkolwiek więc, narazie jeszcze stosunki produkcyjne w przemyśle przedstawiają się chaotycznie, zarysowują się już kontury przyszłej, pokrysowej organizacji.

Nie można tego jednak powiedzieć o handlu włókienniczym. Rozstrój trwa nadal w pełni. Kupiectwo nie poczyniło dotychczas żadnych pozytywnych kroków, ani też nie opracowało zasad organizacyjnych, na jakich pracować będzie po kryzysie. Narazie nie znalazły się jeszcze w organizacjach kupieckich czynniki, któreby posiadały odwagę wykazania szerokim warstwom kupców konieczności zastanowienia się nad najbliższą przyszłością.

Dzisiaj bowiem kupiectwo uważa, iż przez uregulowanie swoich protestów, stwarza podstawę do rozpoczęcia handlu niejako w nowej epoce. Jest to błąd wielki i optylizm szkodliwy.

Kupiectwo manufakturowe musi sobie uświadomić, iż podobnie, jak przemysł, tak samo i ono musi wydatnie zredukować swoje szeregi. Kryzys obecny wykazał w całej pełni słuszność tezy stwierdzającej nadmierny rozrost kupiectwa manufakturowego, w stosunku do konsumpcji wewnętrznej. Nadkontyngent manufakturzystów był jedną z bardzo poważnych przyczyn, które spowodowały chorobę nadprodukcji. Miara popytu nie były realne potrzeby rynkowe, ale konieczność zdobywania sobie środków egzystencji przez manufakturzystów.

Stawiają oni tę sprawę zupełnie otwarcie, przyznając, iż ogół manufakturzystów w zasadzie nie posiada kapitałów, a jedynym aktywem jest solidność. Granice jej jednak określone są potrzebami życiowymi kupca oraz jego rodziny, jakoteż naciskiem ze strony

władz podatkowych. Gdy kupiec nie robi dostatecznych obrotów, to nie ma innej możliwości zdobycia środków na życie, jak przez czerpanie z należności za sprzedany towar. Z tego samego źródła czerpią również środki prowincjonalne władze skarbowe, których horrendalne wymiary nie odpowiadają, ani istotnym obrotom, ani też rzeczywistej skali dochodowości.

Przy tej swoistej uczciwości kupiectwa, posiadającego w rzeczywistości jako cały kapitał SZYLD I PÓLKI, płacić musi rachunek zarówno za utrzymanie rodzin manufakturzystów, jakoteż za wymiary podatkowe, nieomal wyłącznie przemysł. To jest fakt, którego chwilowo zmienić nie można. Stan ten trwać będzie musiał aż do czasu, gdy kupiectwo manufakturowe dostatecznie zacznie zarabiać co umożliwi mu regenerację kapitału.

Jak dojść do tego skromnego ideału?

Naprawdę, nie widać innego sposobu, jak tylko przez zmniejszenie ilości manufakturzystów. Pierwszym rezultatem tej operacji byłoby podniesienie rentowności. Zmniejszona bowiem konkurencja i możliwość czynienia większych obrotów, przy tym samym aparacie administracyjnym, wyraził się niewątpliwie w zwiększonej dochodowości. Poza to, gdy przyjmujemy za pewnik fakt,

iż ciężar dostarczania środków życiowych manufakturzystom, przy nikłych obrotach ponosić musi przemysł, to oczywiście lepiej jest ponosić kosztą mniejsze, co można znowu osiągnąć tylko przez zmniejszenie ilości odbiorców. Redukcja manufakturzystów wpłynie niewątpliwie również na zmniejszenie średniego obciążenia podatkowego manufakturzystów. Władze skarbowe musiałyby bowiem dojść do absurdu, gdyby w stosunku do zmniejszonej ilości manufakturzystów, chciały przyciągnąć jeszcze śrubę podatkową, która przykrecona jest do ostateczności.

Na usprawiedliwienie jednak naszych władz podatkowych należy przytoczyć fakt, iż zbyt ni rozrost handlu manufakturowego, nieusprawiedliwiony realnymi potrzebami rynkowymi, mógł wytworzyć u urzędników, nieposiadających zazwyczaj odpowiednich kwalifikacji do przeprowadzania obserwacji gospodarczych, złudę prosperowania tam, gdzie w rzeczywistości panował głębi stan chorobliwy.

Skoro jednakże jedynym rozwiązaniem jest zredukowanie liczby manufakturzystów, to jednocześnie wylania się pytanie, co mają zrobić rodziny kupców którzy dotychczas opierali przecież egzystencję na samodzielnym, bezkapitałowym handlu?

Jest to problem bardzo ciężki, wcho-

dzący w ramy ogólnopolskiego zagadnienia bezrobocia i katastrofalnego w swej intensywności przyrostu naturalnego ludności.

Sprawa ta może być najlepiej uregulowana, gdy już zawczasu organizacje kupieckie i ogólnogospodarcze wezmą się do rozwiązania problemu, którego negatywne konsekwencje są nieuniknione. Nie należy spraw tych zostawiać na ostatnią chwilę i ludzić się, iż stosunki „jakoś się ułożą”, zwłaszcza, gdy uda się dotychczasowe długi uregulować.

Utrzymywanie „bezkapitałowego kupiectwa” przekracza zdolności finansowe przemysłu i jest sprzeczne z zasadami racjonalizacji aparatu rozdzielczego. Wobec tych faktów ustąpić muszą wszelkie sentymenty, choćbyśmy chcieli przy regulowaniu tego problemu uwzględnić je w jak największej mierze.

Istnienie, w epoce późnego kapitalizmu, warstwy samodzielnego kupców, posiadających za cały kapitał SZYLD I PÓLKI jest absurdem. Absurdy ekonomiczne, prędzej czy później, dobrowolnie, czy też niedobrowolnie, muszą być zlikwidowane.

Nad temi smutnymi sprawami, powinno się zawczasu głęboko zastanowić kupiectwo manufakturowe i jaknajrychlej wyciągnąć konsekwencje.

Dr. Leszek Kirkien.

TARGI POZNAŃSKIE.

Po zeszłorocznej przerwie, spowodowanej urzędzeniem powszechnej wystawy krajowej, targi poznańskie kontynuują w tym roku swą doniosłą misję regulatora gospodarczego. Założenia, które doprowadziły do rozszerzenia się ideału targów w powojennej Europie, miały na celu nawiazanie gwałtownie i brutalnie zerwanych światowych stosunków handlowych. W Polsce, twórców targów przyświecała, w pierwszym rzędzie, IDEA KONSOLIDACJI GOSPODARZEJ RZECZYPOSPOLITEJ. Przy ówczesnych bowiem perturbacjach w lutowych i traktatowo nieuregulowanych stosunkach handlowych, polski eksport przemysłowy nie miał większych szans.

Związanie trzech dziedzin, rozwijających się przez kilkadziesiąt lat, w zupełnie odmiennych warunkach gospodarczych, było zadaniem, które wysuwało się na pierwszy plan. Jeśli dziś, konsolidacja gospodarcza jest zupełna i rynek wewnętrzny, w pierwszym rzędzie, pokrywa zapotrzebowanie w kraju, to niewątpliwie znaczna zasługa przypada targom polskim.

Ustosunkowanie się włókiennictwa do targów niezawsze było pozytywne. Odmienna technika sprzedaży wyrobów włókienniczych, znacznie różniła się od metod, stosowanych w innych branżach spowodowała pewną wstrzeźliwość w zgłaszaniu uczestnictwa w targach. Poza to tarca charakteru niegospodarczego działały hamująco.

Sprawy te jednak, zostały zupełnie wyjaśnione i Łódź przez manifestacyjny udział w zeszłorocznej wystawie powszechnej dała wyraz sympatii, dla placówek, która przecież wyrosła z ideologii targów poznańskich.

Kryzys tegoroczny musiał oczywiście odbić się na udziale Łodzi w targach poznańskich. Olbrzymie straty,

poniesione przez Łódź w Wielkopolsce i na Pomorzu krwawią jeszcze w bilansach łódzkich. Oczywistym rezultatem tego jest ogromna rezerwa, zwłaszcza, iż regulacje upadłych manufakturzystów wielkopolskich i pomorskich przedstawiają się procentowo znacznie bardziej niekorzystnie, aniżeli kupców włókienniczych z Polski centralnej, czy też nawet wschodniej.

Ogrom strat, ponoszonych przez Łódź na terenie Polski zachodniej, świadczy jednocześnie najdowodniej, iż rynek tamtejszy został opanowany przez produkcję krajową. Trzeba jednak, by czynniki ekonomiczne słabe i etycznie mało wartościowe zostały wyeliminowane, z pośród kupiectwa zachodnio-polskiego, a wówczas stworzone zostaną nowe podstawy dla współpracy przemysłu włókienniczego z tamtejszym rynkiem.

Łódź, choć może niedostatecznie aktywnie reprezentowana, zawsze interesowała się targami poznańskimi. Stanowić bowiem one będą najlepszy teren dla obserwacji ewentualnej ofensywy, zorganizowanej przez producentów włókienniczych krajów eksportowych. Z ofensywą taką można się jednakowoż będzie poważnie dopiero liczyć wówczas, gdy na polskim rynku manufakturowym, stosunki zostaną w zupełności wyjaśnione. Narazie pozostaje jeszcze kwestia otwarta, czy wówczas Łódź podejmie kontrofensywę, w formie przeciwstawiania swej produkcji wyrobom zagranicznym na targach poznańskich, czy też walka na zasadzie obserwacji, przeprowadzonych na targach, toczona będzie, w sposób niedostrzegalny dla ogółu, na samym rynku. To są sprawy dosyć dalekie, gdyż przede wszystkim zależne, od wzmocnienia finansowego kupiectwa manufakturowego, które dzi-

sią jest odbiorcą każdego producenta, udzielającego kredytu.

Tak więc przede wszystkim przyczyny strukturalne, a w drugim stopniu dopiero koniunkturalne czynią z włókiennictwa, młast czynnego uczestnika targów poznańskich, raczej biernego, lecz zato bardzo interesującego się widza.

Stąd też pielęgnowanie dobrych stosunków między Łodzią, a targami poznańskimi jest realizowaniem polityki na daleką metę. Na dobro rachunku mlejskiego urzędu targu poznańskiego, musimy zapisać chęć utrzymywania kontaktu, z naszym ośrodkiem przemysłowym.

Dzisiejszy dzień otwarcia targów w Poznaniu, ma dla Polski z tego względu doniosłe znaczenie, iż stary gród poznański jest jedyną placówką wśród pobożowiska kryzysowego, która zdobywa się na inicjatywę przełamania psychozy katastrofy gospodarczej. Jeśli rezultaty targu poznańskiego ograniczą się do zmniejszenia pesymizmu i podniesienia psychicznej siły odpornej sfer gospodarczych, to samo będzie już bardzo pozytywnym wynikiem. Nasz organizm gospodarczy, jako posiadający słabą strukturę, chętnie poddaje się atakom psychozy, wpadając bądź w zbyt ni optylizm, bądź też w nadmierny pesymizm.

Coroczna rewja targowa może w tym względzie odegrać poważną pedagogiczną rolę, kształcąc nasz zmysł realizmu.

Ani grosza kredytu

bez zasiągnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY”

Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczańska 17, tel. 129-30.

Będziesz Tomku w swoim domku... (ale nie każdy).



Hej na Polesiu łódzkiej rzeszy
Mieszkania dajem tanie!
Kto biedny — zaraz tam pośpieszy.
Kto wierny — ten dostanie!

A choć zamknięte skrzętnie bramy.
— Niewielką to udawką,
Bo dla wybranych zawsze mamy
Partyjny klucz pod ręką.

W uśmiechy zatem lico odziej
I, pijąc śliwownicę,
Zawołaj: Vivat nasz dobrodziej
Magistrat i pan Wice!!

Rys. W. Drozdowski

Na czym polega popęd płciowy.

Wbrew powszechnej opinii, eunuchowie nie są pozbawieni popędu i mocy płciowej. Sensacyjne odkrycie znakomitych uczonych Freuda i Steinacha.

Biologia odróżnia trzy kardynalne cechy wszelakiego życia: 1) ruch, 2) odżywianie i 3) rozmnażanie.

Należą one do t. zw. instynktów wrodzonych i są właściwością wszystkich istot żyjących. Tam, gdzie brak chociażby jednej z tych cech — nie masz życia. Wszystko, co żyje, rusza się, by się odżywiać, a kiedy organizm dzięki ruchowi i odżywianiu dojdzie w swym rozwoju fizycznym do pewnego momentu (dojrzałości płciowej), wówczas opanowuje go przemożnie instynkt rozmnażania, na którego usługach stoi popęd płciowy. Jest on w samej rzeczy najsilniejszym z instynktów zwierzęcych, albowiem przewyższa nawet instynkt samozachowawczy, służący osobnikowi, podczas gdy popęd płciowy służy całemu gatunkowi.

W całej swej potędze uwidacznia się popęd płciowy dopiero z chwilą dojrzałości, lecz już w najwcześniejszym dzieciństwie zadatki tego instynktu wyraźnie się zaznaczają.

„Wydaje się być pewnym, że noworodek przynosi ze sobą zarodki dążeń płciowych” — mówi, w swych „Trzech rozprawach z teorii seksualnej”, — znakomity psychoanalityk — Freud.

Co właściwie rozumiemy pod tą nazwą? Otóż pod popędem płciowym rozumiemy naogół nieprzepartą chęć zbliżenia się osobnika jednej płci ku osobnikowi płci odmiennej celem kopulacji.

Jest on, jak tego dowiodła nauka, wynikiem asocjacji, powstałych na skutek działalności gruczołów dokrewnych (nadnercza, tarczyca, przysadka mózgowa i inne) i wydzielanych przez nich hormonów seksualnych, które erotyzując drogą krwi i limfy nasze ośrodki nerwowe, budzą w nas uczucie jakby „głodu płciowego”.

Śmiało możemy to uczucie z głodem porównać, gdyż tak samo jak głód pospolity zmusza nas do nieprzepartą siłą do odżywiania się, tak samo popęd płciowy zmusza nas do zbliżenia się ku płci odmiennej w normalnych wypadkach, a przy zбочeniach nawet ku osobnikom tej samej płci (homoseksualizm).

Jeszcze niedawno temu, bo przed dwudziestu laty sądzono, że popęd płciowy zależy tylko od gruczołów rozrodczych, a więc u mężczyzny od jąder, a u kobiet — od jajników.

Dziwnym atoli i niewytłumaczonym wydawał się być wobec tej teorii cały szereg faktów, a mianowicie:

1) istnienie popędu płciowego u dzieci, kiedy o działalności tych gruczołów mowy być nie mogło,

2) popęd płciowy u ludzi, którzy w ten, czy inny sposób stracili swe gruczoły rozrodcze (operacje, zranienia na wojnie, i t. d.), wreszcie

3) popęd płciowy u mężczyzny z azoo spermją (brakiem plemników).

Było więc rzeczą oczywistą, że źródła popędu płciowego leżą gdzieś jeszcze poza organami rozrodczymi.

W istocie też tak się sprawa przedstawia, że popęd płciowy niezależny jest prawie całkowicie od działalności gruczołów rozrodczych; natomiast zależny jest od hormonów (budzicieli), nieustannie i od najwcześniejszego dzieciństwa wydzielanych do krwi i limfy przez cały kompleks gruczołów dokrewnych (wewnętrzne wydzielanie).

Jakież to są te gruczoły, o których tajemniczym działaniu nauka przez długie wieki nie wiedziała?

Przedewszystkiem do tego kompleksu zaliczyć musimy t. zw. „gruczoł dojrzałości” — Steinacha („Pubertätsdrüse”). Następnie rolę gruczołów dokrewnych odgrywają: gruczoł szyszakowy, przysadka mózgowa, gruczoł tarczycowy, nadnercza, gruczoł krokowy (Prostata), a u kobiet, jeszcze do niedawna wiele tajemnicze w swych funkcjach, „żółte ciało” (Corpus luteum).

Wiemy dziś z całą pewnością, iż gruczoły rozrodcze mają dwojaką funkcję:

1) jako gruczoły o zewnętrznym wydzielaniu, produkując plemnik i jaja, oraz

2) jako gruczoły o wewnętrznym wy-

dzielaniu, wytwarzając hormony seksualne, które bezpośrednio przechodzą w obieg krwi.

Doświadczenia Zithe'a i Pregla wykazały, że po zastrzyknięciu ekstraktu z jądra, wydajność pracy mięśniowej znacznie się powiększa, a zmęczenie wy-

stępuje później niż zwykle. Wiedział już o tem dobrze sędziwy Brown-Sequard, który w 1889 r. zastrzyknął sobie ekstrakt jądrowy w celach odmłodzenia. Nie zrozumiano go wówczas, a jego odkrycie otwarcie wyśmiano.

Dziś, dzięki badaniom sławnego prof.

Steinacha, wiemy, że Brown-Sequard nie był zbyt dalekim od prawdy, nie potrafił tylko dowieść i zrealizować swej myśli, co w zupełności udało się Steinachowi, który nazwał kompleks komórek, tworzących hormony seksualne i znajdujące się wewnątrz gruczołów rozrodczych — „gruczołem dojrzałości”.

Te jednak hormony seksualne wytwarzane są nie tylko w „gruczołach dojrzałości”, lecz i poza nimi w wyliczonych powyżej gruczołach o wewnętrznym wydzielaniu, czego najlepszym dowodem są obserwacje poczynione nad kastratami. Okazuje się bowiem, że kastraci nie tracą ani popędu płciowego, ani erekcji, wbrew powszechnie przyjętej opinii. Nie mogą oni oczywiście mieć dzieci, gdyż nie posiadają organów plemnikotwórczych, lecz zdolność kopulacyjna zostaje u nich po części zachowana.

Freud i Hirschfeld wyraźnie mówią o „chemizmie seksualnym”, mając na myśli erogeniczne działanie hormonów seksualnych. Freud dla poparcia swej „teorii chemicznej” mówi co następuje:

„Neurozy bowiem, które nie inaczej jak tylko do zaburzeń życia płciowego sprowadzić się dają, wykazują największe kliniczne podobieństwo do przejawami zatrucia (intoksykacji) tudzież wstrzemięźliwości (abstynencji), które są następstwem nawykowego przyjmowania trutek (alkaloidów), wywołujących rozkosz”. Oczywista nie ulega kwestji, że normalny stan gruczołów rozrodczych wpływa dodatnio na ośrodki nerwowe popędu płciowego, zarówno jak erekcji i ejakulacji. Przy kastracji całkowitej i obustronnej, zwłaszcza jeśli była ona przeprowadzona we wczesnym dzieciństwie, kiedy jeszcze organizm nie przeszedł fazy mutacyjnej, zachodzą w ustroju b. poważne zmiany, dające osobnikowi takiemu specyficzne piętno.

Ongiś kastrowano młodych chłopców, przeznaczonych do chóru w kaplicy sykstyńskiej. Głos bowiem kastratów porównywano z głosem cherubimów: „la voix des castrates imite celle des cherubins au ciel”.

Dla tej przyczyny skonstruowano w XVIII w. w samej tylko prowincji papieskiej przeszło 2.000 chłopców.

Na Wschodzie czyniono to samo z chłopcami, którzy w przyszłości pełnić mieli funkcje eunuchów, a w Rosji po dziś dzień robią to t. zw. „skopcy”.

Otóż jest rzeczą dowiedzioną naukowo, iż mimo braku organów rozrodczych i drugorzędnych cech płciowych, kastraci zachowują częstokroć swoją moc płciową, co się w zupełności zgadza z tem, cośmy powiedzieli, że popęd płciowy nie zależy tylko od gruczołów rozrodczych, lecz i od całego szeregu gruczołów dokrewnych, rozsiągniętych po całym ustroju. Gruczoły te u kastratów pozostały, funkcjonują więc i dają w rezultacie niezrozumiałe napozór zjawisko — **potencję eunuchów**.

Zanik wszystkich prawie drugorzędnych cech płciowych (zarost, głos, budowa, chód etc.) prowadzi u mężczyzny do feminizmu. U kobiet zaś, które wskutek anomalji lub chorób utraciły jajniki, zaobserwować możemy zjawisko odwrotne, to jest maskulinizację, czyli wirilizm. Już fizjologicznie spotykamy się z tym fenomenem podczas menopauzy (ustanie menstruacji w okresie przekwitania), kiedy to głos kobiet grubieje, na podbródku i górnej wardze ukazują się owłosienie i wąsy) i cały typ nabiera wyraznie cech męskich.

Widzimy więc, iż popęd płciowy, aczkolwiek impuls swój bierze z ośrodków nerwowych, źródła swe ma nie tylko w gruczołach rozrodczych, jak mylnie dotąd sądzono, lecz i w działalności całego systemu innych gruczołów (dokrewnych), a cały ten proces erotyzacji zupełnie słusznie przez Freuda i Hirschfelda został „chemizmem seksualnym” nazwany.

Dr. PAWEŁ KLINGER,

Za sto lat

odżywiać się będziemy pigułkami, połykać 1000-kilometrowe przestrzenie i fabrykować sztucznych ludzi.

Bardzo wielu pisarzy, snujących utopijne marzenia o przyszłych losach ludzkości, usiłowało odgadnąć obraz świata w dalekiej przyszłości. Za podstawę brało jedno stulecie i usiłowano wynioskować na podstawie różnych danych, jak wyglądać będzie świat po upływie tego wieku. Niektórzy, jak Bernard Shaw, ujmowali swe wizje w sposób satyryczny, niektórzy, jak Einstein zastanawiali się nad przyszłymi losami ludzkości w sposób bardzo poważny.

Obecnie na półkach księgarskich ukaże się nowa książka lorda Birkenhaeda p. t. „W roku 2030”. Lord Birkenhaed traktuje swe dzieło z naukowego punktu widzenia, opierając się na wynalazkach ostatniej doby.

Oczywiście, najkapitałniejszym zagadnieniem, dokoła którego obracają się wszystkie sprawy polityczne i ekonomiczne, jest wynalezienie sposobu odżywiania przy pomocy syntetycznych substancji, mogących zastąpić wszystkie dotychczasowe środki pożywienia, o które walczy człowiek na ziemi. Birkenhaed przewiduje, że w roku 2030 — chleb, cukier i jarzyny będą fabrykowane w zakładach chemicznych i będą tańsze, niż obecnie... woda. Spowoduje to zupełny upadek rolnictwa, co zresztą wobec zwiększonej w dwójnasób liczby ludności na ziemi, będzie nieodzowną koniecznością.

Osiągnięte już dotychczas wyniki w rozłożeniu energii molekularnej, pozwolą na korzystanie z nowych sił naciągających i umożliwią przebywanie w powietrzu olbrzymich przestrzeni z szybkością 1000 km. na godzinę. Ludzkość pozbędzie się trzech dotkliwych plag współczesnych: potwornego hałasu, kurzu i brudu. Wszystko bowiem będzie

się dokonywało przy pomocy elektryczności, dobowanej z potężnych źródeł energii, jakimi są nieużytkowane wodospady w Alpach, a zwłaszcza w Himalajach, które będą odgrywały rolę potężnej stacji wytwarzania energii na całą Europę i Azję.

Postępy telewizji będą już tak wielkie, że „wszchobecność” człowieka we wszystkich wydarzeniach na świecie będzie faktem dokonany. Ale najkapitałniejsze proroctwo utopisty — pisarza dotyczy „udoskonalonego” sposobu powoływania do życia organizmów nieżyjących i umarłych. Sekret komórki organicznej zostanie wreszcie odkryty i nauka sztucznym sposobem obdarzać będzie życiem jakiegokolwiek organizmu. Będzie to, jak powiada lord Birkenhead, „ektogeniczny” sposób przychodzenia na świat. Istota ludzka wylegać się będzie w pracowniach laboratoryjnych, a niezależnie od celów, do jakich będzie przeznaczona, zostanie obdarzona specjalnymi właściwościami.

Będą to „Roboty” — ale nie żelazne, z wzmoczoną siłą energii fizycznej w dobie zaniku tych sił u ludzi „prawdziwych”, którzy będą pracowali jedynie w sferze duchowych zdobyczy ludzkości. Oczywiście kompletnej zmianie ulegną skutkiem tego warunki społeczne bytowania ludzkiego, a instytucja małżeństwa będzie śmiesznym anachronizmem, gdyż rolę jego wypełniać będzie „ektogeniczny” sposób.

Tak snuje swe rozważania lord Birkenhead. Zaznaczyć należy, że pisarz ten i uczone nie bawi się tylko w proroctwa, lecz naukowo udawadnia, w jaki sposób nastąpią te wielkie przemiany na świecie w ciągu 100 lat.

Kr.

Przyczyną samobójstwa Majakowskiego była płomienna miłość do emigrantki rosyjskiej, która mieszka w Paryżu.

Samobójstwo czolowego poety rosyjskiego Włodzimierza Majakowskiego nie przestaje ciągle jeszcze interesować szerokiej opinii publicznej na całym świecie. W związku z tym faktem, prasa rosyjska przypomina swym czytelnikom, co pisał Majakowski po samobójstwie swego kolegi Sergjusza Jesenina. Okazuje się, że Majakowski knił wówczas z niego, posądzając go o tchórzostwo i nieumiejętność przystosowania się do warunków życiowych.

Korespondent paryski emigracyjnego pisma rosyjskiego stwierdza, że Majakowski popełnił samobójstwo z powodu pewnej paryżanki, kuzynki pewnego znakomitego malarza rosyjskiego, której nazwiska jednak z przyczyny zrozumiałych nie podaje.

Romans między nią a Majakowskim nawiązał się jeszcze w Rosji. Przypadkowo udało jej się wyjechać z Rosji, a Majakowski pozostał w kraju, skąd wysyłał do niej płomiennie listy. W 1929 r. Majakowski przyjechał do Paryża. Wdziądzano ich razem na Montparnassie i w licznych lokalach nocnych. Majakowski chodził zły i zachmurzony, przeklinał zgnify zachód i burżujską kulturę, lecz to mu nie przeszkadzało kupić auto i po-

syłać codziennie damie swego serca kwiaty. Pieniądzy mu nie brakowało, Majakowski zarabiał wówczas olbrzymie sumy.

Lecz piękna paryżanka traktowała ter romans z futurystą w sposób paryski. Majakowski zaś kochał całym sercem. Nadszedł czas wyjazdu. Majakowski starał się namówić ją do wspólnego powrotu do Moskwy. Odmówiła kategorycznie. Chodziło o to, że w Rosji czekała na niego pani L. Brik autorka scenarjusza „Burza nad Azją”. O tym drugim romansie wiedziała cała Moskwa, jak również paryska kochanka Majakowskiego, która wolała jednak pozostać w Paryżu.

Majakowski wyjechał. Ostatnie jego listy były pełne żalu. A paryżanka królowała nadal na Montparnassie, niedawno zaś wysłała list, prosząc abym o niej zapomniał, gdyż wychodzi za mąż i rozpoczyna nowe życie.

Majakowski nie dał żadnej odpowiedzi. Tylko po kilku dniach do Paryża na dość lakoniczną wiadomość:

— „Poeta Włodzimierz Majakowski popełnił samobójstwo”.

(ars.).

ERNEST TOLLER.

Kościół „uśmiechniętych światel”.

Piękna kobieta, modnie i elegancko ubrana — założycielką nowej sekty religijnej w Ameryce.

Do jej najgorliwszych wyznawców należą lekarze, adwokaci i przemysłowcy.

Jak wyobrażacie sobie twórcę kościoła, twórcę jakiejś sekty religijnej? Czy niestaje wam przed oczyma chuda postać, ascetyczna twarz proroka, okolona gęstą brodą? Gorejące natchnieniem oczy, płócienny worek, zastępujący ubranie, przepasany sznurkiem... Mieszkanie na ustroniu, surowy tryb życia...

Nie wiem, czy tak było niegdyś. Prawdopodobnie, tak było. Ale dziś, gdybyście ujrzeli nowoczesnego proroka i wodza jakiejś sekty religijnej, zdziwilibyście się bardzo.

Problem zainteresował mnie poważnie. Duszę narodu poznać można po stosunku do religii, do kościoła. Szczególnie dotyczy to musi Ameryki, gdzie w każdym stanie panuje inny kościół, gdzie na tem tle krzyżują się poglądy i układa się współzycie warstw społecznych. I dlatego badałem te sprawy bardzo gruntownie.

W Los Angeles żyje pani Aimee Semple Mac Pherson. Gdyby zjawiała się ona na jakimś konkursie piękności, otrzymałaby bez najmniejszego wątpienia pierwszą nagrodę. Jej jasne włosy mają ten odcień, który się szczególnie podoba wszystkim mężczyznom, jej niebieskie oczy okolone są wspaniałymi czarnymi rzęsami, jej nos ma piękny, grecki kształt, jej usteczka są wykończone niemal idealnie, jej ręce są długie i wydłużone. Nosi zawsze długą, białą jedwabną suknię i cape. Na piersi błyszczy duży, srebrny krzyż. Włosy są starannie zaondulowane, oczy dyskretnie podczernione, usta umalowane, wymankirowane paznokcie.

Trudno byłoby w to uwierzyć, ale ta piękna kobieta, Aimee Semple Mac Pherson jest założycielką olbrzymiej sekty religijnej, która nosi nazwę „kościół uśmiechniętych światel”, a do której należy wiele tysięcy gorliwych wyznawców.

Aimee, jak ją popularnie nazywają, jest córką farmera. Gdy miała lat szesnaście poznała młodego mężczyznę anabaptystę, w którym zakochała się i za którego wyszła za mąż. Po upływie 5 lat mąż jej zmarł. Aimee wyszła za mąż po raz wtóry, za Mac Phersona. Żył z nim tylko rok. Rozwiodła się i postanowiła stworzyć ową sektę religijną.

Wygłaszała kazania w salach, teatrach, kościołach i ostatecznie zdołała utworzyć gminę swych wyznawców.

Czem różni się ta gmina od setek najrozmaitszych sekt, istniejących na terenie Ameryki, trudno byłoby powiedzieć

Sekta ta rozwija się znakomicie, Bogaci wyznawcy nie skąpili hojnych ofiar i niedaleko Los Angeles stanął w ciągu roku wspaniały kościół, do którego przychodzić zaczęły tłumy, a w którym odprawiała modły i wygłaszała kazania Aimee.

Podobno posiada ona niezwykłą moc — umie uzdrawiać chorých, gdy położy im na czoło swą rękę i zmówi odpowiednią modlitwę. Farmerzy z zachodu kraju uważają ją za świętą. Sława jej rośnie z dnia na dzień.

Lecz pewnego dnia chmurzy zebrały się nad jej gminą. Duchowni z innej sekty oskarżyli prorokinię o sprzeniewierzenie pieniędzy gminnych. Podobno ma ona na koncie prywatnym w banku sporą sumkę, która została sprzeniewierzona z funduszów kościelnych. Aimee zasiada na ławie oskarżonych. Ale wówczas w sądzie zjawilo się wielu z pośród jej wyznawców, ludzi bogatych i powszechnie szanowanych, którzy oświadczyli, że podarowali te pieniądze nie na fundusz kościelny, lecz właśnie dla prywatnych potrzeb Aimee. Na „czar na godzinę”, a nadto, że podarowali jej znacznie więcej, ale prorokini i świętobliwa kobieta oddała połowę na rzecz swej gminy.

Popularność Aimee po tym procesie wzrasta coraz bardziej. Każdego dnia wygłasza ona w swym kościele kazania na które przybywa tak wielu ludzi, że nie starczy dla wszystkich miejsc.

Byłem dwa razy na nabożeństwie w tem kościele, dwa razy słyszałem ją przez radio. Panowie reżyserzy całego świata, odwiedźcie Aimee i nauczcie się od niej sztuki genialnej inscenizacji. Przysięgam, że mówię prawdę — nigdzie nie widziałem podobnie doskonale wystawionych i wyreżyserowanych spektakli.

Oto czem w Ameryce przyciąga się ludzi, oto czem w Ameryce mamy tak wielką ilość różnego rodzaju sekt, oto dlaczego Amerykanie tak chętnie dają posłuch każdemu „prorokowi”, który zjawia się i porwie ich doskonale inscenizowaną mową, którą olśni ich jakimś specjalnie przygotowanym efektem, a najważniejsza zainteresuje ich swem nabożeństwem.

Albowiem Amerykanie traktują religję tak swoiście, jak żaden naród na świecie. Są głęboko wierzącymi ludźmi, ale dadzą chętnie posłuch przywódcy jakiegokolwiek kościoła, który zdoła ich zainteresować sposobem odprawianych nabożeństw.

Dlatego tak wielkiem powodzeniem

cieszyła się sekta księdza Jimmy Surke, który zaprowadził jazz-band miast organów, dlatego cieszyła się tak wielkiem powodzeniem sekta dr. Williama Sunday, który wprowadził występy taneczne „girls” do odprawianego nabożeństwa.

A na zachodzie Ameryki cieszy się taką popularnością sekta kościoła „uśmiechniętych światel”, — właśnie przez oryginalność odprawianych nabożeństw, będących niezwykle ciekawymi widowiskami. Każde nabożeństwo jest specjalnie ułożone na wesołą lekką muzykę, zwłaszcza na muzykę popularnych operetek.

Wspaniałe chóry nie są ukryte gdzieś za filarami, lecz stoją przed tłumami na podjum, ubrane w barwne, efektowne kostjomy. Każdej niedzieli w kościele odbywa się przedstawienie mające wyobrażać różnego rodzaju sceny z biblii. Sceny te jednak są zaktualizowane i dostosowane do pojęć i wyobrażeń przeciętnego, społecznego Amerykanina.

Aimee sama nie bierze udziału w tych przedstawieniach. Dyryguje tylko chórem, dyryguje aktorami, nie spuszcza przytem oka z mikrofonu radiowego, ustawionego w kościele, który zanosi jej słowa i nabożeństwo z jej kościoła setkom tysięcy ludzi — albowiem Aimee jest nowoczesną prorokinią, która rozumie potęgę reklam.

Raz na tydzień odbywa się modlitwa za uzdrowieńców, t. j. tych byłych chorých, którzy zostali uzdrowieni przez Aimee. I wówczas również stoi mikrofon radiowy na podjum. Przed tłumami, zebranymi na nabożeństwo, defilują kobiety, mężczyźni, dzieci... Ci, których uzdrowiła z nieuleczalnej choroby wielka prorokini.

Wprawdzie Upton Sinclair opowiadał mi, że Aimee zaangażowała tych wszystkich ludzi i płaci im grubo za to, by opowiadali jej wyznawcom o cudzie uleczenia, ale wiecie wszak, że Upton Sinclair jest ateistą. Czy można mu wierzyć?

Każdy Amerykanin jest szowinistą na rodzimym w największym stopniu. — Wszystko łączy się u niego z jego ojczyzną. I ten, kto umie podsycać to uczucie może być z góry pewien powodzenia.

Gdy przed wyjazdem z Los Angeles wstąpiłem raz jeszcze do kościoła jej sekty, usłyszałem odprawiane nabożeństwo. Donośnym głosem zwracała się Aimee do zebranych tłumów.

— Co stałoby się, gdyby Ewa nie dała jabłka Adamowi? Nie mieszkalibyś-

my w wolnej, wielkiej Ameryce. Co stałoby się, gdyby nie narodził się Jezus Pan? Nie moglibyśmy obchodzić w Ameryce Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy. Chwalmy więc Pana Boga za to, że wszystko tak było. Dzięki temu żyjemy my, Amerykanie, największa, najbardziej moralna nacja. Amen!

Wszyscy chórem z rozjaśnionymi twarzami odpowiadają „amen” i rozpoczyna się czytanie biblii.

W maju Aimee zamierza wraz z wybranymi swymi wyznawcami odbyć pielgrzymkę do Palestyny. Czy myślicie może, że tak jak wielcy pielgrzymi europejscy powędruje pieszo, by ucałować Świętą Ziemię? Nie Aimee zawarła już umowę ze światowym biurem podróży Cooca.

Taką jest współczesna prorokini. — Oczywiście wyrosła na amerykańskim gruncie. Tylko natym gruncie mogą się rodzić takie, niezrozumiałe rzeczy. Europejczycy muszą przysłuchiwać się opowieści o Aimee, jak bajce Andersena. Nie może im się pomieścić w głowie, by mogła istnieć taka sekta religijna.

— Pewnie kilkadziesiąt wariatów i kilkadziesiąt shistryzowanych kobiet! — pomyślą wszyscy.

A więc dla statystyki i dla poznania duszy amerykańskiej:

Kościół Aimee Mac Pherson liczy 55 tysięcy wyznawców. Do wyznawców tych nie należą wyłącznie ludzie, rekrutujący się z najniższych sfer ludności. Są pośród nich lekarze, adwokaci, przemysłowcy, kupcy, bogaci farmerzy.

Tak, dusza narodu amerykańskiego trudna jest do odgadnięcia. Europejczycy mimo usilnych starań, nigdy nie zrozumie tego, co się dzieje po tamtej stronie oceanu. Niech jednak nie stara się o to, niech nie naśladuje ich pod żadnym względem i niech nie „amerykanizuje się”. Na dobre to jego kulturze nie wyjdzie.

Ernest Toller.

Z ruchu wydawniczego.

Wydawnictwo „Alfa”, które wypuszcza obecnie tomy „Biblioteki Boya”, pomyślanej jako jednolita i pełna całość, wydaje w przerwach utwory półpornografa włoskiego, Pietigrilliego. Dotąd ukazały się dwie książki, zatytułowane: „Luksusowe zwierzątka” i „18-karatowe dziełstwo”. Dostyc popularny zagranicą, przedstawiony był już Pietigrilli swego czasu polskiemu czytelnikowi przez kilka opowiadań drukowanych w „bachiczej”, „Winnicy”, redagowanej swego czasu przez Brunona Jasińskiego.

FANT IRDIO.

LILI I HRABIA.

Mała historia, prawie autentyczna.

I.

Dla Lili hrabia zmarł. Zbił ją i obrzucił przekleństwami, więcej pieniędzy też już nie chciał dać, a więc uciekla od niego.

Lili szukała nowego przyjaciela. Nałożyła na wargi więcej karminu niż zwykle, baczniej upudrowała twarz i silniej zaróżowiła policzki. Wyglądała bardzo ładnie.

Przez dwie godziny piła filiżankę kawy w kawiarni. Potem ktoś przysiadł się do jej stolika, zapalił papierosa, rozsiadł się wygodnie i spojrzał jej prosto w oczy. Lili skonstatowała, że ów „ktoś” był bardzo przystojny, przyzwoicie ubrany i z pewnością posiadał pokaźne konto w banku.

Lili również patrzyła mu długo prosto w oczy.

Dwie pary oczu złączyły się i nie mo-

gły się już rozłączyć. On zapłacił za dwie filiżanki kawy i razem wyszli z kawiarni. Był maj, słońce świeciło, kochali się i każdy znalazł to, czego szukał.

II.

Dla Lili hrabia zmarł. Zbił ją i obrzucił przekleństwami, więcej pieniędzy też już nie chciał dać, a więc uciekla od niego.

Następnego dnia Lili jednak powróciła i zrobiła mu wielką „scenę”. Hrabia chciał ją uspokoić i powiedział kilka stereotypowych słów w rodzaju:

— Najlepiej byłoby, gdybyś mi dała spokój. Muszę się zabrać do roboty i nie mam czasu... Zresztą nie potrafisz już tak kochać jak dawniej. Proszę cię, odejdz...

Lili płakała dwie godziny, żal jej był minionej miłości i czyniła sobie wy-

rzuty, że go wczoraj opuściła. Potem podniosła się, westchnęła ciężko i odeszła.

Hrabia patrzył za nią, potrząsając głową, zapalił papierosa i zabrał się rzeczywiście do pracy.

W nocy ludzie, przechodzący przez most, usłyszeli plusk ciała, spadającego do rzeki i zawiadomili policję. Okazało się, że Lili zwątpiła, czy znajdzie kogoś, kogo zdoła tak pokochać, jak hrabiego.

III.

Dla Lili hrabia zmarł. Zbił ją i obrzucił przekleństwami, więcej pieniędzy też już nie chciał dać, a więc uciekla od niego.

Lili miała dość ambicji i nie wróciła. Hrabia wyrwał sobie włosy z głowy, wykrzykiwał kilkadziesiąt razy jej imię, żałował, że postąpił tak nieludzko i był zrozpaczony. Płakał dwie godziny, nie mogąc odżałować bezgranicznej i niczem niezastąpionej miłości. Potem zerwał się nagle z krzesła i jak szalony wybiegł na miasto. Przechodnie oglądali się za nim, potrząsając głowami.

W nocy ludzie, przechodzący przez most, usłyszeli plusk ciała, spadającego

do rzeki i zawiadomili policję. Okazało się, że hrabia zwątpił, czy znajdzie kogoś, kogo zdoła tak pokochać, jak Lili.

IV.

Dla Lili hrabia zmarł. Zbił ją w obrzucił przekleństwami, więcej pieniędzy też już nie chciał dać, a więc uciekla od niego.

Lili udała się do kawiarni i pograżyła się w zadumie. Ogromnie żałowała Hrabię również udała się przypadkowo do tej samej kawiarni i pograżyła się w zadumie. On również ogromnie żałował. Właściwie byli stworzeni dla siebie i bardzo się kochali.

Dwie godziny każdy z nich pił swą filiżankę kawy. Dopiero potem rozejrzeli się po sali, oczy ich spotkały się oboje się zarumienili.

Spojrzenia ich złączyły się i nie mogły się rozłączyć. Każdy zapłacił oddzielnie, każdy oddzielnie powstał od stolika, lecz przy wyjściu spotkali się.

Był maj, słońce świeciło, kochali się i każdy znalazł to, czego szukał...

V.

Dla Lili hrabia zmarł...

Tłum. Neme.



REFORMACJNE pigułki ZAKONNIK
z marką
znane od 1602 roku.
Regulują żołądek, chronią od reumatyzmu, cierpienia wątroby, nadmiernej utyłości, artryzmu, uderzeń krwi do głowy, usmierzają hemoroidy, czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym.
Użycie. 1 do 2 pigulek na noc
Cena puł. zł. 1.35 wyrobu aptek;
Karczewski, Tuszyński, Warszawa
Trębacka 4. — Zadać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”

Dr. Druebin przyjmuje od 10-12
w Klinice 6-go Sierpnia 15/17
tel. 153-10
PRZYCHODZĄCYCH CHORYCH
CENY LECZNIC.
Przy Klinice została uruchomiona
II KLASA na porody i operacje.

Mebli
Specjalnie luksusowych, sypialnych pokoi po konkurencyjnych cenach i na dogodnych warunkach do nabycia
Zakład meblowy Piotrkowska 44
w podwórzu
A. Karkut

Komunikacja autobusowa
Łódź — Piotrków
Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 w wieczór ze stacji autobusowej przy ulicy Rzgowskiej 85, dojazd tramwajami 11 i 4
Czas przejazdu 1 godz. 30 minut. Cena zł. 3 gr. 50.

Dr. Hugo Goldblatt
choroby oczu
Piotrkowska 17 tel. 132-90
godziny przyjęć 10-12 i 5-8
przyjmuje rano od 8 do 10
po cenach lecznic.

Dr. med. I. Lipkowicz
Rentgenolog
ul. Kilińskiego 152, telefon 161-82
Przyjmuje od 9-2 pp. i od 5-7 wiecz.

Dr. med. Daniel Wajskopf
choroby wewnętrzne, spec. żołądka, kiszki i wątroby
RENTGEN.
Piotrkowska 104b. Tel. 114-82. przyjmuje od 4-7 po poł., w niedzielę od 10-12 w poł.

Dr. med. S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłucowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICKI.
Wejście Ewangelicka 2. Telefon 29 45. Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktor P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosy
ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedzielę i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med. J. Sadokierski
stomatolog
chirurgja jamy ustnej i szczęk regulacja zębów gabinet rentgeniczny
ordynuje 3-7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 114-20

DR. Jan Dobrowolski
Chor. wenerycz ne i skórne
przyjmuje codziennie od 8-9. 1-2 od 7-8 wiecz.
Karola 26.
tel. 118-04.

Dr. med. H. Rózaner
Dzielnia 9
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

Dr. med. J. Pik
ul. Zeromskiego 36
tel. 175-50.
przy Zielon. Rynku
Chor. nerwowe i wewnętrzne
spec. psycho-nerwice (ataki nerwowe).
Przyjmuje od 5-7
Dla niezdolnych ceny lecznic.

Dr. med. W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7-8 tylko kobiety dzieci

Lek.-dent. Paulina Reiterowska
EWANGIELICKA 1.
Telefon 166-90.

OVOMALTINE

ZWYCIĘŻA TYLKO SILNY.

FILIZANKA
OVOMALTINE
na śniadanie i kolację wzmacnia odporność organizmu, zwalcza osłabienie i chorobę, zapewnia rekonwalescentom szybki powrót do zdrowia.
Przekonać się o tem może każdy, kto wypróbuje ten najdoskonalszy środek odżywczy.
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.

Dr. A. WANDER T. A., BERN
(SZWAJCARJA)
Próby i broszury ze wskazówkami na żądanie wysła gratis przedstawiciel na Polskę:
L. FAVRE, WARSZAWA, RYMARSKA 16.

Aha!!!
JASNE KRYSZTAŁ
uznanej niedoścignionej dobroci poleca

BROWAR GUSTAW KEILICH, ORLA
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Znacznie powiększony i gruntownie odnowiony
Hotel Polonia-Palace
w ŁODZI
zapewnia Sz. podróżującym:
pełny komfort,
wzorową czystość i najtroskliwszą obsługę

INSTITUT POLITECHNIQUE,
66, Boulevard Exelmans, PARIS XVI-me
Prowadzący wykłady za aprobatą Ministerstwa Oświecenia Publicznego w Polsce, oraz pozostający pod Wysokim Patronatem Francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Wykłady drogą korespondencji w języku polskim w celu kształcenia młodzieży w zakresie następujących specjalności:
1. Dział elektrotechniczny z przygotowaniem do dyplomów: **Montera, Pomocnika Inżyniera, Inżyniera.**
2. Dział budowlany w celu otrzymania dyplomów: **POMOCNIKA INŻYNIERA, INŻYNIERA.**
Informacje i programy wysyłamy bezpłatnie na żądanie.

Doktor Ludwik FALK
Nawrot 7
telef. 128-07
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 10 i od 5-7

Dr. med. H. GUTSZTADT
akuszer i ginekolog
Zachodnia 62 (Cegielińska 23)
telefon 129-52
przyjmuje od 8.30-10 i od 5-7

Dr. B. DONCHIN
specjalista chorób oczu
powrócił
przyjmuje codziennie od 10-1 i od 4-7 po poł., w niedzielę od 10-1 pp
ul. Moniuszki 1. Tel. 209-97.

Gabinety kosmetyki lekarskiej
D-ra med. **MARJI LEWINSONOWEJ**
Cegielińska 6, telef. 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: 10-2 i 4-8.
Czynne są następujące działy:
1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyi odmładzających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapii (diatermja, d'Arsonwizacja galwanofaradyzacja)
7. Helloterapii (Roentgen, kwarc solux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgji estetycznej (blizny żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)
pod kierunkiem **CHIRURGA**
D-ra **Z. LEWINSONA**
ordynującego codz. od godz. 12-2

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11-12 i 2-3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9-2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłucowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trype
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-jej wiecz. w niedziele i święta do 2-jej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampy kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczerpienia, analizy (mocz, krew, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 złote.

NASIONA
warzywne, pastowne wszelkiego rodzaju kwiaty pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca
Skład apteczny i nasion
B. PILC, Łódź, Pl. Reymonta (Górny Rynek) 5/6, tel. 187-00.
Dyplomowane przez Paryską Akademię Odnaczone złotym medalem
Kursy Zawodowe Kroju Szycia i Robót mistrzyni cechu A. KOPYDŁOWSKIEJ
Kursa kroju, szycia, bielizniarstwa, robót ręcznych i haftu maszynowego. Nauka gruntowna teoretyczna i praktyczna najnowszym systemem Paryskiej Akademii. Kończącym świadectwa. Zapisy w kancelarii Kursów, Piotrkowska 154.

Drzewka
Kto sadi teraz, ten rok cały korzyści!!! po cenach zniżonych. Nabyć może w starej firmie L. Kołaczkowski senior. Przedziałnia 86, tramw. nr. 10 tel. 115-02. Nasiona warzywa owocowe parkowe, iglaste, różę w wielkim wyborze, kwiaty zimotrwałe, bratki, goździki, dalia, truskawki i inne.

TEATR ŚWIETLYN "Przedwiośnie"



Żeromskiego 74/76.

Dziś i dni następnych. Wielkie święto polskiej wytwórczości filmowej.

JADWIGA SMOSARSKA

w pełnym dramacie miłosnym, na tle przeżyć erotycznych dwóch kobiet i dwóch mężczyzn. Według powieści najwybitniejszego z mocarzy literatury polskiej ANDRZEJA STRUGA p. t.

„GRZESZNA MIŁOŚĆ“

Partnerami jej są: Najnowsza rewelacja filmowa ZOFJA BATYCKA. Znany artysta dramatyczny Tadeusz Wesołowski. „As“ scen stołecznych Bogusław Samborski. Wybitny talent filmowy Jerzy Kobusz.

Dojazd tramajami Nr 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Żeromskiego i Kopernika.

Orkiestra pod dyr. p. Mrowińskiego. — Ceny miejsc: I i zł. II 75 gr. III 50 gr. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. — Początek seansów: o godz. 4 pp, w soboty, niedziele i święta o godzinie 2-iej po poł. — Ostatni seans o godz. 10-iej wieczór.

Następny program: „DUSZE w NIEWOLI“ w roli głównej Ludwik Sołski

Kto

nadeśle swój charakter pisma, oraz imię, miesiąc i rok urodzenia

otrzyma los

po cenie nominalnej do 1-iej klasy 21-iej Loterii Państwowej, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szyllera - Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. za Nr. 18.607, należności za ćwierć losu 10 zł. pół losu 20 zł. cały los 40 zł. Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. Główna wygrana 750.000 zł. Co drugi los wygrywa. Ciągnięcie 1-iej klasy już 17 i 19 maja 1930 r. Uwaga! Do każdego losu Kolektura dołącza własnoręczne potwierdzenie p. Szyllera - Szkolnika wybranego przezeń numeru. — Adresować: Kolektura Loterii Państwowej Nr. 757 Warszawa, Marszałkowska 58.

Z kapitałem

70.000 złotych

przystąpię w charakterze wspólnika do solidnego przedsiębiorstwa z udziałem w pracy. Oferty „Republika“ pod „Bilans“.

Krynica-Zdrój Hotel i Pensjonat „Trzy Róże“

(Telefon Nr. 119) już otwarty. Poleca po cenach przystępnych pokoje słoneczne z pełnym komfortem urządzone. Biejąca ciepła i zimna woda w pokojach, centrale ogrzewanie.

HANDLOWIEC

rutynowany bilansista i korespondent z uniwersyteckim wykształceniem, kilkuletnia praktyka handlowa, władający kilkoma językami obcymi, dyrektor cegielni w Poznaniu, przyjmie posadę w Łodzi lub okolicy.

Łaskawe oferty poważnych przedsiębiorstw do adm. „Republiki“ pod „29 kwietnia“.

Zaginął

pies mały, biały, kudłaty, mieszaniec pudelek - foksterjer. Wabi się „Bobus“. Odprowadzić lub zawiadomić za sowitą nagrodą: Nowo - Pańska 166, willa, parter.

Tkalinia towarów kolorowych POSZUKUJE

zdolnego desynatora

dla materiałów ubraniowych, koszulowych i fartuchowych, który samodzielnie umie zestawiać gustowne kolekcje. Zgłoszenia z podaniem dotychczasowego zajęcia i wysokości wynagrodzenia przyjmuje administracja niniejszego pisma pod „Samodzielny desynator G. M.“.

Drzewka

Kto sadi teraz, ten rok cały korzysta! po cenach niższych. Nabyć może w starej firmie L. Kotłaczowski senior. Przedzaliniana 86, tramw. nr. 3 tel. 115-02. Nasiona warzywa owocowe parkowe, iglaste, róże w wielkim wyborze, kwiaty zimotrwałe, bratki, goździki, dalia, truskawki i inne.

NA RATY

Wszelka damska garderoba oraz roboty futrzane w najwykwniejszym wykonaniu przyjmuje z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych

M. ROZENBERG Ceglinańska 36, TELEF. 163-97 Lewa oficyna, II-gie piętro.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Damski

CH. BESSER

Piotrkowska 82, tel. 111-49.

Poleca na nadchodzące sezony wiosenny i letni najnowsze modele

TANIM KOSZTEM

można ze starego OBUWIA uzyskać NOWE w najmodniejszym kolorze tylko w MECHANICZNEJ FARBARNI

„JEDYNA“ PIOTRKOWSKA 106

TEL. 184-50.

FARBUJEMY PONADTO WSZELKIE WYROBY SKÓRZANE

— ORAZ —

Pantofle zamszowe, brokatowe, jedwabne i plecione.

— Zielonnia obuwia skóra i gumą indyjską na miejscu. —

Do akt Nr. 790, 1930 r. OGŁOSZENIE.

Komornik 10 rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej 72, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Benjamina Marcina Scherlinga i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 4.900.

Łódź, dnia 16 kwietnia 1930 r. Komornik: S. STOPCZYŃSKI.

Do akt Nr. 473, 1930 r. OGŁOSZENIE.

Komornik 10 rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, STANISŁAW STOPCZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 51, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej 87, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy: „Jan Koks“ Farbiarnia i składających się z konia, woza do rozwożenia przedży i powozu, oszacowanych na sumę zł. 1.100.

Łódź, dnia 11 kwietnia 1930 r. Komornik: S. STOPCZYŃSKI.

Poszukiwane od 1-go lipca

3-4 pokojowe słoneczne mieszkanie z wszelkimi wygodami w nowobudowanym domu.

Oferty kierować do Dr. med. I. Lipkowiec, ul. Kilińskiego 152, Ambulat. Pol. Państw.

Dr. M. Rabinowiczówna

chor. wewnętrzne (sp. płuc) przyjm. od 7-8 Szkołna 10, tel. 108-45

Dr. med.

IGN. MARGOLIS

okulista. Przyjmuje obecnie Al. Kościuszki 21, tel. 165-17. od 1-2 i 5-7.

MIESZKANIE

5-cio pokojowe z wszelkimi wygodami i pokojem dla służby, w śródmieściu natychmiast

do odstąpienia.

Wiadomość „Elabor“, Kilińskiego 70 tel. 204-94 u p. Dicksteina, w godzinach biurowych.

KUPIE urządzenie gabinetowe

mało używane oraz dywany. Oferty składać w administracji niniejszego pisma dla L. P. J.

GUSTAW MAUCH

Biurowo Elektryczne i Warsztaty Reperacyjne

ŁÓDŹ, ulica Piotrkowska Nr. 240 Telefon 213-62.

Przedstawicielstwo angielskiej wytwórni węglowych szrotek Morgana w Londynie

Reperacje

Elektrycznych motorów, dynamomaszyn, transformatorów chłodzących i ogrzewających aparatów, jak również podobne roboty fachowe

Zakładanie

i konserwacja piorunochronów.

Instalacje

oświetleniowe, prądu wysokonapięciowego, elektrycznych zegarów, przyrządów kontrolujących, telefonów i urządzeń sygnalizacyjnych.

DO MOJEJ SZANOWNEJ KLIENTELI!

Pomimo obecnego ciężkiego kryzysu i trudności w udzielaniu kredytu, pomimo, iż wiele firm ratowych musiało ustać — ja jednak nadal polecam NA NAJDOGODNIEJSZE RATA I NAJNIŻSZE CENY: eleganckie damskie i męskie płaszcze, jak również ubrania męskie, pozatem bogaty wybór materiałów wełnianych na letnie suknie, płaszcze i ubrania. Jedwabne: crep-metery, crep-satin, crep-de chine i popeliny. Wełniane crep-georgetty i rypsy. Materiały na letnie suknie i szlafroki do prania. Białe towary: zefiry, kapy, obrusy i ręczniki, firanki, torebki, parasolki, pończochy, skarpetki, swetry, obuwie, apaszki, patefony i moc innych artykułów.

Leon Rubaszkin

Łódź, KILIŃSKIEGO Nr. 44

Telefon 136-48.

Statym klientom nawet bez wkładu.

Powszechnie renomowany zakład krawiecki damski J. MOSZKOWICZ, Zawadzka 22. Tel. 137-30

Najnowsze modele wiosennych i letnich Kostiumów i palt najznakomitszych domów paryskich: Drecault Chanelle, Pattou, Vorte i t. d. Specjalny oddział roboty angielskiej. Ceny konkurencyjne! Najdogodniejsze warunki!

Większa tkalinia

w śródmieściu pod kierunkiem rutynowanego fachowca

Poszukuje Pracy Zarobkowej (Lohn)

na krosna jedwabne, angielskie szerokie i wąskie oraz zakardowe.

Wiadomość tel. 157-98.

POSZUKUJE Mebli

do saloniku i sekretarów czeczotowych, jesionowych lub brzożowych. Oferty pod M. M. z ceną,

2 pokoje z kuchnią

z wygodami w śródmieściu poszukuje. Oferty pod „R. M.“ do Reklamy Polskiej, Piotrkowska 101.



Światowa firma elektrotechniczna

poszukuje młodego technika lub inżyniera elektryka, jako

akwizytora do sprzedaży maszyn elektrycznych. Kandydaci, posiadający odpowiednią praktykę, proszeni są o złożenie ofert pod „P 91“ do administracji niniejszego pisma.



WARSZAWSKI MAGAZYN OBUWIA

poleca

Wielki wybór najnowszych fasonów Józef NAGLER

Piotrkowska 109.

TYLKO

za 50 zł. jednolampowy aparat Radio

dający kilkanaście stacji. Spróbuj a będziesz zadowolony.

POLSKIE RADIO

inż. Krzyżanowski i S-ka Andrzejka Nr 4.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW

art. mal. SZCZEPANA ANDRZEJEWSKIEGO

Łódź, Kilińskiego Nr. 141.

otwarta od 3 po poł. do 9 wiecz. Jedyna możliwość okazjnego nabycia pierwszorz. dzieł sztuki, jak: pasteli, obr. olejnych, stud., szkicy etc.

Nowości i artykuły drobne

pokupne do przedsiębiorstwa wysyłkowego poszukujemy za gotówkę.

Szafranek i Gronowski Poznań, Poczłowa 11.

Ładnie i prędko pisać uczy Kaligraf L. BERMAN

oraz poprawia wszelkie brzydkie charakterystyki pisma w ciągu 15 lekcji. Zawadzka 19, fr. I piętro.

Wywoływanie

kopjowanie po cenach konkurencyjnych. Ul. 6-go Sierpnia 39 m. 15b.

Proszek „UNIERSAL“ usuwa wszelkie nerwobóle: Proszek „POTOL-GLOB“ usuwa pocenie się pach i nóg. Żądać wszędzie.

ZABEZPIECZAJCIE SIĘ od wszelkich dolegliwości, wywołanych przez ZIMNO, WILGOĆ I KURZ, używając

PASTILLES VALDA,

sprowadzanych wyłącznie w pudełkach z nazwą **VALDA.**

W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych.

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 11
Telefon 137-43
Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9¹/₂—11 rano i 5—7¹/₂, po poł.

Dr. med. HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
tel. 179-89
przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11-2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic.

DR. Z. Dalryer
UROLOG
Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.
Piramowicza 2. (daw. Olgińska) tel. 148-95.
Godziny. przyjęć od 8—10 i do 6—9

Dr. med. S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową
MONIUSZKI 5 tel. 170-50.
POWRÓCIŁ. Przyjmuje od 12—1 i od 5—7

Dr. med. GROSGLIK
Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgen leczniczy i światło leczniczy.
Lampa kwarcowa
Godz. przyjęć 4—7
Al. Kosciuszki 27-4 Tel. 151-78.

Dr. med. St. Bibergal
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8—10 od 5—8 wiecz. w niedz. od 10—12

Dr. med. NIEWIAŹSKI
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Doktor Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 po 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Sklep
duży i pok. i kuch. centr. ogrzewanie, wygodny zarząd do odstąpienia. Wiad. Nawrot 7, Magazyn bielizny.



RATUJCIE ZDROWIE

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75 proc. **CHOROBU POWSTAJE Z POWODU OBSTRUKCJI.**
Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób - zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materii
SLYNNE OD 45 LAT W CALYM SWIECIE
ZIOŁA Z GÓR HARCUCU, D-RA LAUERA
jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.
ZIOŁA Z GÓR HARCUCU Dra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje
ZIOŁA Z GÓR HARCUCU Dra LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach
Tysiące podziękowań otrzymał Dr. LAUER od osób wyleczonych.
Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.
UWAGA: Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.
Reprez. na Polskę: „PROTON”, Warszawa, ul. św. Stanisława 9/11

KREM CAZIMI
METAMORPHOSA

radikalnie usuwa piegę, opaleniznę, wagner, plamy, zmarszczki i inne wady cery.

Zioła Lecznicze

OSKARA WOJNOWSKIEGO

są do nabycia w aptekach i składach aptecznych

Zioła przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego (rej. Nr. 1149) zn. tow. „Irotan”
Zioła przeciwko wymiotom oraz atonii kiszek (rej. Nr. 1148) zn. tow. „Gara”
Zioła przeciwko chorobom płucnym i blednicy (rej. Nr. 1153) zn. tow. „Elmisan”
Zioła przeciwko chorobom nerek i pęcherza (rej. Nr. 1147) znak tow. Urotan” (rej. Nr. 1151) zn. tow. „Epllobin”
Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, ischiasowi i podagrze (rej. Nr. 1150) zn. tow. „Artrolin”
Kapsle Siarkowo - Roślinne (stosują się przy leczeniu: Artretyzmu reumatyzmu, podagry i ischiaszu) (rej. Nr. 1263) zn. tow. „Sulfobal”
Zioła przeciwko niedomaganiom skrufulicznym (rej. Nr. 1152) zn. tow. „Tizan”
Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji (rej. Nr. 1151) zn. tow. „Epllobin”
Przedst. na Łódź i Wojew. Łódzkie: Ernest Krause, Skład Apteczny. Łódź. Główna 69, tel. 10.610.

HEMATOGEN
D-ra med. HOMMELA
NIEPORÓWNY ŚRODEK LECZNICZY, KRWIOTWÓRCZY, ODŻYWCZY I WZMACNIĄCY
od 40 lat zalecany przy
- WYCIENZENIU - BLEDNICY -
- NIEDOKRWISTOŚCI - NERWOWOŚCI -
- REKONWALESCENCJI -
Należy wystrzegać się podrabiań !!
ORYGINALNY TYLKO DRA MED. HOMMELA

FARBUCIE OBUWIE
i INNE WYROBY SKÓRZANE
NAJLEPSZEMI KRAJOWEMI FARBAMI
KOLORYT

Zdolna biuralistka Dr. J. KAHANE
Choroby serca
Radwańska 4 Tel. 187-27
Przyjmuje od 5—7.
Oferty sub „Pracowita”.

Operator Odcisków

asystent prof. Wenera we Wiedniu, usuwa boleśnie nagniotki (odciski) i zgrubiałą skórę oraz wrosnięte paznokcie.
Zamówienia przyjmuje: Perfumerja „Cellna” Piotrkowska 200, tel. 187-76.

Zarząd Włókienniczej Spółki Akcyjnej
„N. Eitingon i S-ka”
podaje niniejszym do wiadomości pp. akcjonariuszów, że w dniu 16 maja 1930 roku o godzinie 4-ej po południu odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 84:
DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

- z następującym porządkiem dziennym:
1. Wybór przewodniczącego.
 2. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za r. 1929.
 3. Podział zysku za r. 1929.
 4. Budżet na rok 1930.
 5. Wybory uzupełniające.
 6. Wnioski.

Pp. akcjonariusze. życzący sobie wziąć udział w Zebraniu, zechcą na 7 dni przed temże złożyć swoje akcje, względnie zaświadczenia krajowych instytucji bankowych w Zarządzie Spółki w Łodzi.
W razie niedojścia zebrania do skutku w terminie wyżej oznaczonym, odbędzie się ono w drugim terminie dnia 31 maja b. r. o tejże porze, w tymże lokalu i będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji, lub obecnych akcjonariuszów.

Na bieżący sezon budowlany:

- CEMENT** wszelkich marek
WAPNO z różnych wapienników,
ŻELAZO konstrukcyjne i handlowe,
BLACHY żelazne dachowe i inne,
BLACHY ocynkowane i cynkowe,
BELKI żelazne (tregry),
KORYTKA żelazne,
GWOŹDZIE budowlane i handlowe,
TEKTURĘ smołowcową,
SMOŁĘ do smarowania dachów

oraz wszelkie artykuły budowlane poleca ze składu i-wagonowo
„ELIBOR”
Sp. Akc. Handl. — Przemysł.
Ł. J. BORKOWSKI, Oddział w Łodzi, Kilińskiego 70 tel. 204-94

Warsztat mech. ślusarski
I. Kane, Łódź
Kilińskiego Nr. 117
Reperacja Motocykli i Budowa Rowerów
Lakierowanie i niklowanie.
Dogodne warunki. Dogodne warunki.

Uwaga: Kupcy i Fabrykanci
Finansujemy wszelkie zaliczenia na dogodnych warunkach
Biuro Ekspedycyjne
MICHAŁOWICZ I SYN
ul. KAMIENNA 17. tel. 137-19.

Juliusz Jerzy Meistermann
Powrócił.
KONCERTY — AKOMPANJAMENT.
LEKCJE: GRZY FORTEPIANOWEJ I SOLFEGGIO.
Przyjmuje: Tylko w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 12 — 3 po poł.
UKŁADY NA DZIENNE WYJAZDY MOŻLIWE.
Ul. Nowo-Cegielniana 38, I p. front. Telefon: 155-14

Gabinet Kosmetyki
leczniczej i toaletowej
S. SZWALBE
Absolwentka wydz. lekarsk. Un. Odeskiego
Zielona № 17 tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich defektów cery. Masaże. Maski. Usuwanie bezprowotne i bez śladów szpeczących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8.

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY
KRWAWIENIE
SWEDZENIE
USUWA
HEMORIN
KLAWE

Baczość, Łodzianki!

Znana nauczycielka naucza kroju nowoczesnego szycia, modelowania najnowszego modelu systemem paryskim i naucza również bielizniarstwa męskiego, damskiego i pościelowego systemem szkół wiedeńskich, teoretycznie i praktycznie na materiałach w przeciągu jednego miesiąca za 50 zł.
Po ukończeniu kursów kroju każda z pań otrzymuje darmo 2 miesiące praktyki. Za nauczanie dale pełna gwarancja.
UWAGA: Jednocześnie otworzyła wielką pracownię sukien i działu ubiorów dziecięcych, najnowsze modele i fasony. Za solidne i przedknie wykonanie gwarantuje
F. GRYNBLATOWA.
Żeromskiego 9, pr. ofic. I p. Zapisy od 9—3 i od 4—7-ej.

UWAGA! Bez wkładu
Państwowi Urzędnicy - czki!
Na sześciomiesięczne spłaty!
Pierwszorzędne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy, wełniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, chodniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterijne poleca firma „KREDYT”, Nawrot 15, I p.



Druciane ogrodzenia.
Plecionki. Tkaniny. Gazy miedz. do filtrów „Rabitz” do robót betonowych wyrabia i poleca
Mateusz Mikołajczyk
ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO 167.

KROJU NOWOCZESNEGO
szycia, modelowania ubrań damskich, dziecięcych i bielizny wyuczają gruntownie teoretycznie i praktycznie (na materiałach) — systemem zastoso wanym w Paryskiej Akademii zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty, kursy mistrza Paryskiej Akademii Cechu Warszawskiego Łódzkiego E. Wisniewskiego, nagrodzonego złotym medalem dyplomowanego w Paryżu. Kończącym świadectwa szkolne. Program nauki bezpłatnie. — Piotrkowska 64.

NIESPODZIANKĘ

DLA AMATORÓW MUZYKI

PRZYGOTOWANO NA PŁYTACH MUZYCZNYCH



„SYRENA-ELEKTRO”

!!! Ostatnie przeboje wszystkich rewji !!!
i filmów dźwiękowych.

Sprzedaż we wszystkich sklepach instrum. muzycznych Rzeczypospolitej

Upadłości i nadzory.

Wydział handlowy sądu okręgowego rozpatrywał następujące sprawy:

Kryształ prowadził małe przedsiębiorstwo sprzedaży artykułów elektro-technicznych, korzystając przytem z kredytu, którego udzielano mu chętnie, ponieważ płacił weksłami klientowskimi. Od stycznia 1929 r. jednak Kryształ zaczął płacić weksłami własnymi, obiecując ich wymianę na klientowskie, czego przecież nie mógł skutecznie, a następnie weksle te dopuszczał do protestu.

Wreszcie zniecierpliwieni wierzyciele wystąpili do sądu z żądaniem ogłoszenia Kryształowi upadłości, który w międzyczasie zaprzestał prowadzenia samodzielnie interesów i pracował tylko, jako pośrednik. Tutaj przedewszystkiem wyłoniła się kwestja, czy wogóle dopuszczalne jest ogłoszenie upadłości komus, kto nie jest handlującym.

Sąd przeszedł jednak nad nią do porządku, z uwagi na to, że Kryształ był handlującym w tym czasie, kiedy powstały długi, które były podstawą żądania wierzycieli o ogłoszenie mu upadłości. Sąd przychylił się wtedy do ich prośby i upadłość ogłosił z zastosowaniem przymusu. Wówczas Kryształ, już jako upadły, wniósł podanie o udzielenie mu glejtu. Sąd okręgowy odmówił tej prośbie, jednakże na rozprawie okazało się, że Kryształ nie posiada wcale majątku, co stwierdził kurator masy upadłości. Na tej zasadzie pełnomocnik upadłego, adwokat Glatter, odwołał się do sądu apelacyjnego w Warszawie.

Sąd apelacyjny stanął na stanowisku, że pozbawienie upadłego wolności jest wtedy celowe, kiedy ukruwa on swój majątek, co w danym wypadku nie miało miejsca, ponieważ kurator masy stwierdził na rozprawie, że Kryształ wogóle nic nie ma. Ponadto brak jest również poszlak na to, że upadłość jego ma charakter bankructwa, ewentualnie mogłoby być wystarczającą przyczyną do odebrania mu wolności, jako zagrożone mu procesem karnym.

Z tych zasad sąd apelacyjny uchylił decyzję sądu łódzkiego i udzielił Kryształowi glejtu na trzy miesiące.

Na ostatniej swej sesji ogłoszono upadłość Jakubowi Tarce, zam. przy ul. Cegielnianej 59 w Łodzi. Tarko prowadził handel obuwem. Ponieważ ostatnio dopuścił on do protestu weksle na sumę 2.300.— zł. i nie zapłacił ich nawet na żądanie komornika, przeto wierzyciele wystąpili o ogłoszenie mu upadłości i uzyskali odpowiedni wyrok. Date otwarcia wyznaczono tymczasowo na dzień 30 marca 1930 r., sędzią komisarzem mianowano s. h. Józefa Landaua, kuratorem masy — adw. Józefa Łaskiego.

Właściciel firmy „Przemysł Wełniany — Izrael Birenwajg” wniósł podanie o udzielenie mu odroczenia wypłat. Przedsiębiorstwo jego składa się z kła-

ni i składu sprzedaży, który mieści się przy ulicy Piotrkowskiej 73. Właściciel firmy pracuje w Łodzi od 1913 r., pierwotnie jako współwłaściciel firmy „Ostrowski i Birenwajg”, która obecnie znajduje się w stadium likwidacji, a następnie założył swoje własne przedsiębiorstwo.

Przyczyną trudności finansowych, które zmusiły do złożenia podania o odroczenie wypłat jest uzyskanie nadzoru przez cały szereg dłużników Birenwajga, którzy z tej racji zalegają z zapłatą mu jego należności.

Bilans zamyka się suma 380.000 zł.;

Od 30 lat na straży zdrowia dziecka stoja
**PUDER
MYDŁO
i KREM
BEBE SZOFMANA
GIELDY.**

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ
z dnia 26-go kwietnia 1930 r.
TRANZAKCJE.

Dolary 8.89.

CZEKI

Gdańsk 173.41, Holandia 359, Londyn 43.35
i pół Nowy Jork — czeKI 8.905, Paryż 34.98 i
pół, Praga 26.41 i pół, Szwajcaria 172.68, Wiedeń
125.72, Włochy 46.74 i pół, Berlin 212.89.

AKCJE:

Bank Handlowy 118, Bank Polski 173—172.50
—172.75, Bank Zachodni 80, Częstocice 28, Cukier
30.50—31, Firley 34, Węgiel 47.50, Cegielski
47, Modrzejów 9.50, Parowoz 20.50, Starachowice
18.75—19, Haberbusch 108.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Pożyczka inwestycyjna 121, dolarówka 75,
5 proc. konwersyjna 55, 7 proc. stabilizacyjna
88, 10 proc. kolejowa 102, 8 proc. Banku Gospodarstwa
Krajowego 94, 8 proc. obl. B-ku
Gosp. Kraj. budowlane 93, 7 proc. listy zastawne
ziemskie dolarowe 75, 4 i pół proc. listy zastawne
ziemskie zł. 55.50—56, 8 proc. listy zastawne
ziemskie zł. 76.50, 4 i pół proc. m. Warszawy
56.50—57.25, 5 proc. m. Warszawy 59,
8 proc. m. Warszawy 76.65—76.50, 8 proc. miasta
Częstochowy 67, 10 proc. m. Lublina 81.75,
8 proc. m. Łodzi 70.50, 6 proc. obl. poz. konw.
m. Wa. Warszawy z 1926 roku J 57.50.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 25 kwietnia

Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 8.11, luty 8.13, marzec 8.16, kwiecień 8.20,
maj 8.18, czerwiec 8.17, lipiec 8.19, sierpień 8.16,
wrzesień 8.13, październik 8.08, listopad 8.08,
grudzień 8.11.

Liverpool, 25 kwietnia

Bawelna egipska — zamknięcie: styczeń 13.10,
marzec 13.24, maj 13.31, lipiec 13.22, listopad 13.00,
grudzień 13.03.

Aleksandria, 25 kwietnia

Bawelna egipska — zamknięcie: styczeń 26.09,
maj 28.01, lipiec 27.51, listopad 25.81, Ashmouni: luty 18.57, czerwiec 19.84, sierpień 18.90,
październik 17.90, grudzień 18.22.

Nowy Jork, 25 kwietnia

Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 15.00,
luty 15.12, marzec 15.25, październik 14.87, listopad 14.95,
grudzień 14.96. Kontrakty: maj 16.04, czerwiec 16.08, lipiec 16.13, sierpień 15.65,
wrzesień 15.33, październik 15.11, listopad 15.20,
grudzień 15.25, styczeń 15.31, loco 16.25.

Nowy Orlean, 25 kwietnia

Bawelna amerykańska — zamknięcie: styczeń 15.03,
marzec 15.14, maj 15.61, lipiec 15.76, październik 14.85,
grudzień 14.98, loco 15.54.

kapitał własny wynosi 250.000 zł. t. j. 2/3 całej sumy bilansowej; zobowiązania krótkoterminowe — 130.000 zł. i są pokryte przez skład półfabrykatów — wartości 127.000 zł., ponadto skład towarów oceniony jest na 85.000 zł., dłużnicy z otwartego rachunku — 43.000 zł., wszystkie zaś aktywa płynne sięgają sumy 160.000 zł. Aktywa płynne wynoszą tylko 40.000 zł.

Jak się dowiadujemy, w poniedziałek wnieśli podanie o nadzór jedna z większych fabryk chustek wełnianych.

Handel z zagranicą.

W biurze Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, ul. Targowa 63. znajdują się następujące zgłoszenia:

Poważna firma grecka pragnie nawiązać stosunki handlowe z krajowymi fabrykami towarów włókienniczych, celem objęcia zastępstwa sprzedaży na rynku greckim (L. 2362).

Firma w Kairze obejmie przedstawicielstwo niezastąpionej na tamt. rynku fabryki towarów włókienniczych, pragnącej eksportować do Egiptu (L. 2398).

Poważna firma hamburska nawiąże stosunki z firmami krajowymi, pragnąciami eksportować do krajów zamorskich wyroby dziane (L. 2416).

Firma hamburska obejmie zastępstwo poważnych fabryk wyrobów włókienniczych (L. 2454).

Firma duńska pragnie objąć zastępstwo krajowych fabryk wyrobów włókienniczych (L. 2429).

Importowa firma amerykańska pragnie zakupywać w Polsce pudy podróżne (samochodowe, okretowe i t. p.) (L. 2458).

O rozłożeniu na raty podatku dochodowego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, zwróciła się do ministerstwa skarbu o rozłożenie raty podatku dochodowego płatnej dnia 1 maja na dwie dalsze równe raty płatne 1 maja i 1 sierpnia bez doliczenia kar i odsetek za zwłokę. Dotychczas ministerstwo nie powzięło w tej sprawie decyzji.

REKORDOWA STATYSTYKA.

Wszelkie cyfry i dane statystyczne, jakie dochodzą nas z Ameryki, zwykliśmy przyjmować z uśmiechem niedowierzania: od tak, pół na pół pięćdziesiąt procent prawdy, a może i mniej. Zapominamy jednak, iż Stany Zjednoczone liczą prawie cztery razy tyle mieszkańców, co Polska. Mimo tego statystyka ta jest ciekawa. I tak istnieje w Nowym Jorku największe kino świata „Fox Roxy Palace” zbudowane kosztem dziesięciu milionów dolarów o pojemności sześć tysięcy osób. Minimalny wpływ tygodniowy, jaki wykazują kasy tego kolosa to 100 000 dolarów. Rekord w tym teatrze, a równocześnie światowy ustanowił ostatnio film Foxa p. t. „Rycerze miłostek”, który w ciągu czterech tygodni ściągnął 780.000 rozentuzjanzmowanych widzów, robiąc kasą przeszło 6.000 000 złotych. Film ten ukaże się wkrótce na ekranie wzorowego dźwiękowego kina „Grand-Kino”.

Chirurgja kryzysowa.

Wśród przeważającej większości sędziów handlowych panuje opinja o konieczności zmiany dotychczasowych metod, stosowanych przy udzielaniu odroczeń wypłat.

Wprowadzono więc jednomiesięczne odroczenia przedewszystkiem dla tych firm, które nie posiadają szans usanowania się.

Pozatem istnieje tendencja do wyeliminowania zupełnie eksportów bilansowych, ze względu na poważne koszty, wynoszące zasadniczo 1 pro mille sumy bilansowej, a małą praktyczną wartość ekspertyzy. Zadanie to pełnić będą oddział sędziowie handlowi, którzy przy badaniu stanu przedsiębiorstwa orientować się będą jednocześnie o szansach usanowania się, jakże posiada dane przedsiębiorstwo.

Wreszcie trzecią inowacją będzie zredukowanie ilości syndyków do jednego.

Tak więc, zasady wyrażone w „Republice” znalazły oddźwięk wśród sędziów handlowych, którzy rozumieli, iż w interesie uzdrowienia całego włókiennictwa jest pozostawienie na placu jedynie firm zdolnych do dalszej, samodzielnej egzystencji. Eliminowanie firm, nie posiadających żadnych szans istnienia, jest zasadniczym postulatem dla przeprowadzenia pacyfikacji rynku włókienniczego i odbudowy kredytu.

Zastosowanie oszczędności przy kosztownej zresztą procedurze udzielania nadzorów, jest również dowodem zrozumienia przez sędziów handlowych istotnych celów ustawodawstwa kryzysowego.

Ryczałtowy podatek obrotowy

placić będzie drobny handel.

Ministerstwo skarbu zamierza wprowadzić w życie postanowienia art. 76 ustawy o państwowym podatku przemysłowym, w myśl których pobór podatku przemysłowego u drobnych płatników może być dokonany w postaci ZRYCZALTOWANYCH KWOT.

Przeciw nieprawemu

podwyższaniu podatku dochodowego.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podjęła ostatnio kroki w ministerstwie skarbu w sprawie niezasadnego

PODWYŻSZANIA PRZY WYMIARZE PODATKU DOCHODOWEGO WARTOŚCI REMANENTÓW TOWAROWYCH,

wskutek czego władze skarbowe sztucznie zwiększają dla celów podatkowych kwoty dochodu płatników, podlegającego opodatkowaniu.

Pabjanice.

(Tel. od własn. koresp.)

RZĄDOWA POMOC DLA BEZROBOTNYCH.

W dniu wczorajszym przed magistratem zebrał się większy tłum bezrobotnych, którzy poczęli domagać się rozpoczęcia przez magistrat robót publicznych. Bezrobotni wybrali delegację, którą przyjął wiceprezydent p. Tomczak.

Delegacja wskazała na nędzę panującą wśród robotników, i domagała się rozszerzenia zasiłków z komitetu niesienia pomocy biednym oraz rozpoczęcia robót publicznych. P. wiceprezydent telefonicznie skomunikował się z urzędem wojewódzkim, skąd otrzymał wiadomość, że rząd wyasygnował dla Pabjanic 30.000 zł. miesięcznie na roboty publiczne, które mogą być rozpoczęte już 1 maja. Poza to rząd przeznaczył dla komitetu niesienia pomocy biednym w Pabjanicach 20.000 zł. z tem, że otrzymujący zapomogi będą zatrudnieni przez magistrat na robotach publicznych, przyczem stawka płacy nie może przekraczać 4 zł. dziennie (dotychczas stawka ta wynosiła 4,50 zł. dziennie).

Wreszcie komitet otrzyma przyznaną już dawno 9000 zł.

Razem więc rząd przeznacza dla bezrobotnych Pabjanic 59.000 zł. Odpowiedź urzędu wojewódzkiego p. Tomczak zakomunikował delegacji, która ze swej strony podała wyjaśnienia te bezrobotnym.

Zebrani z zadowoleniem przyjęli otrzymane wyjaśnienia, poczem rozeszli się do domów.

PRZYGOTOWANIA DO 1 MAJA.

Na dzień 1 maja PPS-lewica, pod płaszczykiem której ukrywają się komunisty, zapowiedziała wielką manifestację. W związku z tem w dniu wczorajszym miał się odbyć w sali Hegenbarta wiec, który jednak nie doszedł do skutku, albowiem władze nie udzieliły zezwolenia.

PPS fr. rew. zapowiedziała na dzień 1 maja w sali kina miejskiego akademję. PPS CKW dotychczas nie złożyła podania o zezwolenie na manifestację, zwróciła się jedynie do magistratu z prośbą o udzielenie sali kina miejskiego na odbycie akademji. Komunisty rozrzucają już wśród robotników ulotki i odezwy, nawołujące do tłumnego wzięcia udziału w manifestacjach.

Piotrków-Trybunalski.

(Tel. od własn. koresp.)

OGÓLNE ZEBRANIE TOWARZYSTWA CYKLISTÓW.

Onegdaj wieczorem odbyło się pod przewodnictwem reagenta Zarskiego ogólne zebranie towarzystwa cyklistów w Piotrkowie. Po załatwieniu szeregu spraw bieżących przystąpiono do wyboru zarządu. Na prezesa wybrano ponownie p. Franciszka Braulińskiego.

40-LETNI JUBILEUSZ PRAKTYKI LEKARSKIEJ.

W najbliższym czasie obchodzi 40-lecie praktyki lekarskiej znany lekarz piotrkowski Aleksander Szancer. Z okazji tej w dniu wczorajszym w sali kasy chorych urządzono zebranie, na którym komisarz kasy p. Wawrzyniec Kazek złożył jubilatowi życzenia dalszej owocnej pracy.

ZE SPORTU.

W programie rewji sportowej, która odbyć się miała dziś staraniem żydowskiego klubu sportowego „Bar Kochba” przewidziane były między innymi zawody kolarskie na szosie wolskiej. Ze względu na to, że w dniu dzisiejszym przez szosę tę prowadzi trasa wyścigu motocyklowego o nagrodę magistratu m. Łodzi, starostwo piotrkowskie nie udzieliło zezwolenia na urządzenie tego wyścigu.

Robotniczy klub sportowy „Skra” w Piotrkowie rozpoczyna w dniu 1 maja sezon sportowy letni biegiem kolarskim na dystansie 30 km. zawodami lekkoatletycznymi, biegiem na przełaj i zawodami w piłkę nożną Skra I—Skra II.

Dla zwycięzców biegu przewidziane są nagrody.

Ostrzeżenie

w sprawie nadużywania znaku i nazwy



Ostatnio skonstatowaliśmy ukazanie się na rynku odpadków sztucznego jedwabiu, jakoteż małowartościowego surowca, przedzwy i wyrobów podszywających się bezprawnie pod markę „VISTRA”.

Znak towarowy „VISTRA” korzysta we wszystkich państwach z ochrony prawnej, odnosząc się wyłącznie do przedzwy i gotowych wyrobów z surowca jedwabnego „VISTRA”. Surowiec „VISTRA” jest otrzymywany drogą specjalnego procesu wiskozowego. — Wszelkie nadużycia tego znaku należy uważać za nieuczciwą konkurencję. Wyroby z „VISTRY” cechują zalety jedwabiu „Schappe”. Posiadają one jedwabisty połysk, są wyjątkowo miękkie, b. mocne i łatwo się piorą.

Z uwagi na to, iż jedynie z oryginalnego surowca „VISTRA” wyprodukować można przedzwy o najwyższej jakości, będziemy bronić W.P. Fabrykantów, Kupców i szerokie sfery Odbiorców przed małowartościowymi wyrobami, przyczem nadużywanie znaku „VISTRA” ścigać będziemy z całą surowością.

Wyłączne przedstawicielstwo włókien „VISTRA” na Polskę posiadają firmy:

L. H. Clausen i Strykowski, Gdańsk

oraz

„Vislana” Agentura, Łódź, Traugutta 5

Powyższe firmy na każde żądanie udzielają informacji.

Uprzejmie prosimy o komunikowanie nam wszelkich faktów, dotyczących nadużywania naszego znaku towarowego.

**I. G. FARBENINDUSTRIE Spółka Akcyjna
Berlin S. O. 36. ODDZIAŁ: VISTRA.**

W notesiku businessmana.

Łódź, 27 kwietnia

PIENIĄDZE I NALEŻNOŚCI ZAGRANICZNE zaliczone do pokrycia zmniejszyły się w bilansie Banku Polskiego za II dekadę kwietnia o 6 milj. 515 tys. zł. do sumy 292 milj. 555 tysięcy zł., również niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 2 milj. 863 tys. do sumy 111 milionów 21 tys. zł. Zapas złota wynosi 702 milj. 75 tys. zł., to jest o 40 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Portfel wekslowy zmniejszył się o 1 milj. 764 tys. zł. i wynosi 697 milj. 37 tys. Inne aktywa wynoszą 189 milj. 348 tys. zł., a zatem o 68 milj. 501 tys. zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 25 milj. (364 193 tys. zł.) Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 29 milj. 619 tys. zł. (1.248 845 tys. zł.).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań banku wyłącznie złotem wynosi 43,53 proc. (13,53 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe — 61,66 proc. (21,66 proc. ponad pokrycie statutowe).

RUCH PORTOWY W GDYNI w II-iej dekadzie kwietnia odznaczał się bardzo dużym ożywieniem. Ilość statków na wejściu, jak i na wyjściu w stosunku do poprzedniej dekady zwiększyła się znacznie. Przeciętny tonaż statków był wyższy. Ogólny obrót towarowy w II-iej dekadzie kwietnia r. b. wyniósł 99.625 ton wobec 73.754 ton w I-iej dekadzie.

DYREKCJI WODOCIĄGÓW PAŃSTWOWYCH w Katowicach przyznało ministerstwo skarbu pożyczkę na dokończenie budowy wodociągu z Maczek do Zagłębia Dąbrowskiego. Budowę tego wodociągu rozpoczęto w roku ubiegłym, a prawdopodobnie już w sierpniu b. r. wodociąg z Maczek zasilił wodą Sosnowiec i całe Zagłębie Dąbrowskie. Od przyszłego roku wodociąg ten dostarczać będzie także dla całego Górnego Śląska.

PAŃSTWOWY BANK ROLNY uruchomił kredyty na zakup maszyn rolniczych dla woje-

wództwa śląskiego i powiatów będzińskiego i zawierciańskiego. Kredyty te — oprocentowane 3 od 100 powyżej każdorazowo obowiązującej stopy procentowej Banku Polskiego — udzielane będą najdłużej na 1 rok w drodze pokrywania należności za faktury wystawione przez dostawców.

BANK POLSKI wyasygnował w bieżącym roku gospodarczym kwotę 55 milj. zł., jako pomoc dla rolnictwa w postaci kredytu pod rejestrowy zastaw rolniczy. Kredyt ten został wycopany w wysokości około 36 milj. zł. Na dzień 20 kwietnia r. b. zadłużenie rolnictwa z tytułu tego kredytu wynosi 20.187.000 zł.

Ponadto Bank Polski uruchomił sumę 15 milionów złotych kredytu siewnego, który rozprowadzany jest obecnie przez szereg banków prywatnych i ich oddziały oraz przez Bank Gosp. Krajowego i Państw. Bank Rolny. Kredyt siewny udzielany jest za oprocentowaniem w wysokości 7 proc. w postaci weksli.

**Proszki
OD BÓLU GŁOWY
dla dorosłych
W TABLETKACH
magistra
A. BUKOWSKIEGO**

szybko wywierają swoje działanie, usuwając uporczywy ból głowy.
Opakowanie w małych dogodnych pudełkach po dwadzieścia tabletek.

Cena zł. 1.80. **Żądać w aptekach.**

Tomaszów-Mazowiecki.

(Tel. od wł. koresp.)

PRZED 1 MAJĄ.

PPS-lewica i prawica czyniły przygotowania do wspólnego wystąpienia w dniu 1 maja, jednakże nie doszło do porozumienia. W dniu 1 maja PPS-lewica zapowiedziała rozpoczęcie pochodu z przed lokalu związków klasowych. Na dzień 1 maja zapowiedziany jest również przyjazd pociągu Zareby.

TRADYCYJNE JAJKO „STRZELCA”.

Wczoraj w świetlicy związku strzeleckiego odbyło się tradycyjne jajko wielkanocne dla członków związku. Uroczystość zakończono tańcami i śpiewami.

URUCHOMIENIE ROBÓT PUBLICZNYCH.

We wtorek, 29 bm. magistrat uruchamia roboty publiczne. Pracę otrzyma 350 bezrobotnych.

Na zatrudnienie bezrobotnych

wyasygnowało ministerstwo 300 tysięcy złotych.

Z inicjatywy p. wojewody ministerstwo pracy i opieki społecznej wyasygnowało subwencję na uruchomienie robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych.

Z subwencji tej na roboty w m. Łodzi staraniem urzędu wojewódzkiego przeznaczona została suma 300 tys. zł. Zaznacza się, że na roboty publiczne winni być zapośredniczeni bezrobotni wyłącznie przez państwowy urząd pośrednictwa pracy.

Ceny mąki i pieczywa

będą znacznie obniżone.

Urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał w dniu wczorajszym niezwykle doniosły okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych, dotyczący nieuczciwiej ostatnio zwyżki cen chleba w Łodzi i szeregu innych miast. Zwyżka ta nastąpiła bezpośrednio po nieznacznym zwyżkowaniu cen zboża, jednakże jest ona zupełnie niewspółmierna z cenami zboża i traktowana być musi, jako lichwa.

Tendencja zwyżkowa na rynku zbożowym uległa już osłabieniu, a zwyżka cen mąki i chleba trwa w dalszym ciągu, z przyczyn zupełnie nieusprawiedliwionych. To niernormalne zjawisko jest wynikiem polityki piekarzy, którzy ustanawiają na swe wyroby zbyt wielkie, nie mające żadnego związku z faktyczną sytuacją na rynku, cenami.

Wobec powyższego ministerstwo poleciło urzędowi wojewódzkiemu zwrócić baczną uwagę na kształtowanie się cen mąki na rynkach miejscowych i na tempo ruchu tych cen, w tem znaczeniu, aby w momentach zmłżki cen zboża, natychmiast następowała zmłżka cen chleba i bułek. Ceny mąki i pieczywa powinny być zawsze dostosowane ściśle do ceny zboża. (1)



Dziś i dni następnych.

Film ilustrujący tajniki życia płciowego i walki z chorobami wenerycznymi p. t.

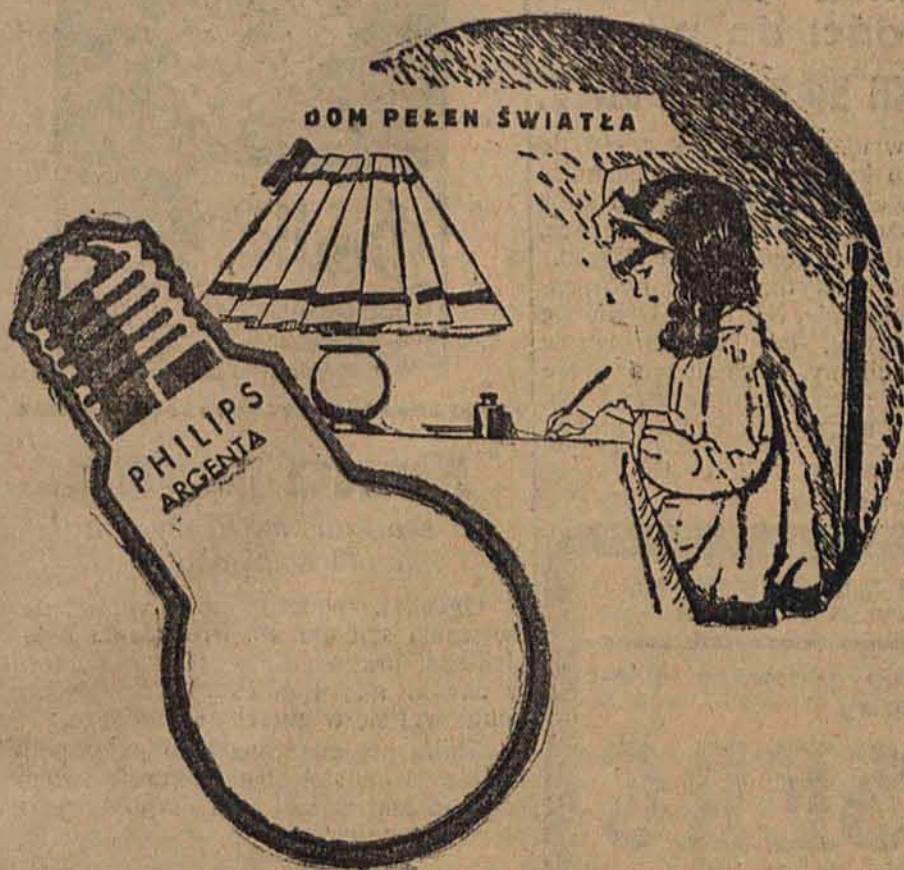
HYGIENA SEKSUALNA

Zdjęć dokonano w instytucjach: anatomicznych, dermatologicznych, klinikach położniczych i poradniach wenerycznych.

Dla panów: czwartek, piątek, sobota, niedziela.
Dla pań: poniedziałek.

Początek o godz. 6 po poł.

Dla dzieci i młodzieży wzbronione.
Z rozporządzenia władz film wyświetla się osobno dla pań i panów.



W dzień — SŁONCE W nocy — ARGENTA

To porównanie narzuca się każdemu, kto część doby musi przepędzać przy sztucznym świetle. Dobre światło — to warunek zdrowia i dobrego nastroju, potrzebnego do pracy i rozrywki.

TAKIEM ŚWIATŁEM JEST
ZARÓWKA

PHILIPS ARGENTA

DO ŻARÓWKI ARGENTA — ARMATURA PHILIPSA.

WYRÓB KRAJOWY POLSKICH ZAKŁADÓW PHILIPS S. A.
WARSZAWA — KAROLKOWA 36/44.

Sport.

Protest Polonii

odrzucony przez Zarząd Ligi.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W piątek w godzinach wieczornych odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Ligi, na którym rozpatrywano odwołanie Polonii, w sprawie przyznania Cracovii valcoveru za przegrany do Polonii mecz w stosunku 0:1.

Po trzygodzinnej bardzo gorącej dyskusji, na temat czy gracze Polonii Malik i Pazurek byli uprawnieni do gry, przewodniczący zarządził głosowanie tajne, w wyniku głosowania protest Polonii odrzucony został 9-ma głosami przeciwko 7-miu. Delegat Polonii zapowiedział, że jego klub założy odwołanie do najwyższej magistratury piłkarskiej P.Z.P.N.-u.

Warto zaznaczyć, że na wstępie posiedzenia prezes Ligi mjr. dr. Izdebski oświadczył, że w związku z napaściami Polonii na jego osobę, zmuszony jest po dać się do dymisji. Sprawa ta rozpatrywana będzie na najbliższym posiedzeniu Zarządu Ligi.

Hasmonea — S. S. K. M. 2:0 (1:0).

Mecz o mistrzostwo klasy B.

W dniu wczorajszym odbyło się, na boisku WKS-u spotkanie o mistrzostwo klasy B Hasmonea — SSKM, zakończone zwycięstwem Hasmonei 2:0 (1:0).

Bramki zdobyli Synaderka i Humec. Sędziował p. Rakowski.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem SSKM-u 2:0.

Mecze pokazowe

polskiej reprezentacji tenisowej.

Onegdaj odbył się pierwszy mecz pokazowy pomiędzy naszym reprezentacyjnym doublem do meczu o puchar Davisa, braćmi Stolarow, a parą Tłoczyński — trener Huhn. W meczu tym po zaciętej walce bracia Stolarowowie zostali pokonani w trzech setach.

Najlepszym z walczącej wczoraj czwórki był niewątpliwie Tłoczyński, który stanowi w tej chwili największą naszą nadzieję w tenisie. Posiada on zde-

KOMUNIKAT!

Podajemy do wiadomości wszystkich wykaz wygranych, jakie padły u nas w niedawno zakończonej 20-ej Loterii Państwowej:

Złotych	Nr.	Złotych	Nr.	Złotych	Nr.
50.000	184188	10.000	102743	5.000	128491
50.000	166301	10.000	95838	5.000	136179
50.000	31082	10.000	10992	5.000	150270
40.000	69252	10.000	39824	5.000	154230
25.000	200392	10.000	110672	5.000	154468
25.000	66444	10.000	32062	5.000	58103
20.000	173721	10.000	69025	5.000	72888
20.000	121756	10.000	71842	5.000	86011
20.000	105298	10.000	72728	5.000	88562
15.000	173741	10.000	74931	5.000	92088
15.000	154409	10.000	84581	5.000	74384
15.000	58057	5.000	104314	5.000	79454
10.000	171727	5.000	123611		

również — PREMJA — również

W poprzednich loteriach padły u nas następujące większe wygrane:

Premja	Lot.	Zł.	Nr.
405.000	19		110562
275.000	12		40223

Złotych	Nr.	Złotych	Nr.	Złotych	Nr.
250.000	18690	40.000	85444	10.000	46052
200.000	57918	25.000	33368	10.000	45027
150.000	19608	25.000	121842	10.000	44350
100.000	28388	25.000	37235	10.000	39282
100.000	16436	25.000	27700	10.000	6876
100.000	13934	25.000	20045	10.000	3242
100.000	88858	25.000	19223	10.000	46101
75.000	10551	25.000	90852	10.000	15056
60.000	70991	15.000	654	10.000	95709
50.000	40947	15.000	105269	10.000	30722
50.000	47008	15.000	309	10.000	102981
50.000	26338	15.000	128330	10.000	12486
50.000	72883	15.000	102895	10.000	41330
50.000	61282	15.000	75071	10.000	75978
40.000	110793	10.000	16725		

i wiele, wiele innych.

LOS Y I KL. 21 Lot. Państwowej

w pozostałej niewielkiej ilości są u nas do nabycia.

Szanse kolosalne i niebywałe!

Ogólna suma wygranych zł. 32 miliony. — Gł. wygr. zł. 750.000. — Dwie premje. — Co drugi los wygrywa!!!

Ryzyko minimalne. cena niezmienną.

1/4 zł. 10 — 1/4 zł. 20 — 1/4 zł. 30 — 1/4 zł. 40 zł.

Z kupnem u nas losu radzimy nie zwlekać, gdyż w kolekturze naszej pozostała już niewielka ilość losów.

Jedyna największa, najstarsza i prawdziwie najszczęśliwsza kolektura w Polsce

E. LICHTENSTEIN,

Łódź, I oddział Piotrkowska 72
II oddział Piotrkowska 11.

Konto P. K. O. 64209. Firma egz. od r. 1835.
Łaskawe listowne zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą, wysyłając losy i czek na P. K. O. dla opłacenia przypadającej należności.

Kto się wybiera do Włoch?

Zniżki na kolejach.

Podczas sezonu letniego i jesiennego 1930 r. udzielone będą przez Państwowe Koleje Polskie zniżki kolejowe dla osób udających się przez stację graniczną: Fiume, Postumia, Piedadollo, Tarvisio, San Candido, Brennero, oraz Port w Ankonie, do miejscowości kąpielowych, położonych na wybrzeżu Adriatyku od Fiume do Ankony.

Bilety ulgowe, ze zniżką 50 proc., sprzedawane będą, poczynając od 1-go maja r. b. (ważne na dni 60), przez wszystkie Agencje zagraniczne upoważnione do sprzedaży biletów Państwowych Kolei Italskich, oraz przez wyżej wymienione stacje graniczne.

Powrotne bilety ulgowe (ważne również na dni 60, lecz najpóźniej do 31 października) przysługiwać będą po najmniej 6-dniowym pobycie nie licząc dnia przybycia i dnia wyjazdu z miejscowości, do której bilet został wydany. W tym celu należy, przy przybyciu do danej miejscowości, przedstawić bilet do ostemplowania.

W ciągu m. maja w Rzymie odbędzie się wystawa sztuki japońskiej, organizowana przez magnata japońskiego, Barona Okura, w warunkach w Europie niebywałych, ponieważ przesłane okazy tej tak wytwornej sztuki egzotycznej nie będą, jak zwykle, wisiały na gołych ścianach o wyglądzie nie harmonizującym z charakterem eksponatów, lecz na tle wnętrza japońskiego; urządzono przez artystów, inżynierów i robotników specjalnie w tym celu sprowadzonych z Japonii; da to zwiedzającym możliwość uchwycenia samego ducha tej wyjątkowej cywilizacji której myślimy estetycznym przepojona jest nie tylko sztuka wielka i sztuka stosowana, lecz i całe życie codzienne do najmniejszego szczegółu urzędnika domowego.

Rząd Italski, chcąc umożliwić jaknajszerszemu ogółowi turystów zwiedzenie tej epokowej poniekąd wystawy, zarządził zastosowanie znacznych zniżek kolejowych dla turystów udających się do Rzymu w czasie trwania wystawy.

Uzdrowiska.

Kancelaria instytucji zawiadamia, że zapis chorych na wyjazd na sezon II dla mężczyzn do „Uzdrowisk” odbędzie się we wtorek, dnia 29 kwietnia 1930 roku o godzinie 3-iej po południu.

Kandydaci winni się zgłosić w kancelarii przy ulicy Cegielińskiej Nr. 57, z dowodem osobistym w oznaczonym terminie.

cydowany talent w tej gałęzi sportu i podobnie jak Jędrzejowska ma przed sobą dużą karierę w tenisie. Dzisiaj i jutro na kortach Legii o godz. 3 pp. odbędą się ostatnie mecze pokazowe z udziałem trenera Huhna i naszych reprezentacyjnych graczy. Będą to zarazem ostatnie występy na naszym terenie berlińczyka Huhna, który po przeprowadzeniu treningu z czołową klasą naszych tenisistów wróci i wyjeżdża do Berlina.

Tajemnica zakładu ubezpieczeń.

Pracownicy umysłowi nie są informowani, do jakich świadczeń mają prawo w razie bezrobocia lub utraty zdolności do pracy. Każdy ma prawo wiedzieć, za co płaci i co otrzyma za swe pieniądze.

Wszyscy pracownicy umysłowi, zatrudnieni we wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwach są ubezpieczeni w specjalnym zakładzie, noszącym nazwę „Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych”. Składka na rzecz tego zakładu jest dość duża. Uwidoczniona jest ona na ostatniej kartce książeczki ubezpieczeniowej, którą posiadają wszyscy pracownicy.

Nikt jednak, żaden przymusowy członek tej instytucji nie wie co otrzyma wzamian za to, że każdego miesiąca wpłaca tak dużą sumę, jakie uprawnienia przysługują mu i t. d. i t. d. Redakcja nasza stale zaabsorbowana jest pytaniami, skierowanymi do nas przez naszych czytelników, wiele otrzymywać będą oni tytułem zasiłków w razie utraty pracy, jaką rentę otrzymywać będą po pewnym okresie czasu i jakie prerogatywy przysługują im, jako członkom towarzystwa ubezpieczeń. Oczywiście na pytania powyższe udziela my zawsze informacji, ale dziwnym wydać się musi, że członkowie jakiegokolwiek instytucji ubezpieczeniowej, opłacający składki w poważnej wysokości, nie są informowani o niczym przez zarząd instytucji ubezpieczeniowej, że muszą dowiadywać się przez osoby trzecie, w tym wypadku przez naszą redakcję. Wydaje się to tem dziwniejsze, że każdy obywatel, który dobrowolnie ubezpiecza się w jakiejś instytucji, otrzymuje od niej z góry

dokładnie wypełniony prospekt, zawierający wskazówki, dotyczące jego obowiązków, praw i otrzymywanych w przyszłości premii.

W dniu wczorajszym zgłosił się do naszej redakcji pewien obywatel, pracownik umysłowy, który opowiedział nam historię, zgoła dziwną. Oto, pragnąc się poinformować, kiedy zaczyna ubezpieczony korzystać z renty, wystosował do zarządu zakładu ubezpieczeń w Warszawie list, z prośbą o udzielenie mu informacji. W odpowiedzi otrzymał pismo, w którym doniesiono mu, że „dla bliższego zapoznania się z przepisami i uprawnieniami członków można nabyć ustawę o ubezpieczeniu pracowników umysłowych w zakładzie, za uprzednim nadesłaniem kwoty zł. 6.80”.

Odpowiedź zakładu ubezpieczeń jest conajmniej dziwna. Jeśli zakład uważa, że nie może w każdym indywidualnym wypadku informować swych ubezpieczonych, albowiem musiałby w tym celu prowadzić zbyt ożywioną korespondencję — przypuszczamy, że takie intencje kierowały zarządem — powinien w książeczce członkowskiej, obok tabeli, wyszczególniającej wiele ubezpieczonych powinien płacić miesięcznie, umieścić również

tabelę z wykazem świadczeń zakładu na rzecz członków.

Powinien w tabeli tej wyszczególnić, wiele otrzymywać będzie ubezpieczony na wypadek utraty pracy, utraty zdolności do pracy, renty i t. d.

Dlaczego tego nie uczyniono? Nie chcemy przypuszczać, że tabelę świadczeń umyślnie nie wydrukowano w książeczce ubezpieczeniowej, pragnąc w ten

sposób zmusić wszystkich członków do zakupywania broszury po zł. 6.80.

Uważamy, że ten stan rzeczy powinien ulec jaknajprędzej zmianie. Ubezpieczony, który płaci wysokie kwoty miesięczne

ma prawo wiedzieć, co wzamian za te pieniądze otrzyma.

Zarząd zakładu ubezpieczeń powinien wydrukować i rozesłać wszystkim członkom, za pośrednictwem przedsiębiorstw, w których pracują, tabelki z

wykazem świadczeń na ich korzyść, do wklejania do książeczek ubezpieczonych. Nie wolno wymagać, by za informację, słusznie się każdemu należącą, ubezpieczeni mieli dopłacać po zł. 6.80.

Spółeczna instytucja musi być prowadzona społecznie. Nie może bawić się z ubezpieczonymi, od których czerpie rokrocznie miliony, w ciuciubabkę i nie zadawać sobie trudu informowania ich, czego mogą się spodziewać od niej w przyszłości.

— s —

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID“

Dzisiaj i dni następnych dawno oczekiwany pierwszy europejski 100% film dźwiękowy

MELODJA SERC

Prześlizny film miłosny pełny napięcia dramatycznego. Malownicze tło Puszczy węgierskiej i pięknego Budapesztu!

W rolach głównych:

Willy Fritsch—Dita PARLO

Zachwycające pieśni cygańskie w wykonaniu słynnej kapeli cyganów Janczi Balogha.

Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.

Każdy musi usłyszeć jak brzmi „Melodja Serc” którą odśpiewa Willi Fritsch.

Ponadto:

Rewelacja — Z ekranu DIALOG POLSKI w niezwykłym 20-sto minutowym polskim filmie dźwiękowym — Sensacja

Uwaga: Ostatnia okazja ujżenia niezwykłego arcydzieła dźwiękowego.

Dzisiaj od godziny 12—2 specjalne przedstawienie **Śpiewak Jazzbandu.**

z Al Jolsonem w roli głównej. Ceny miejsc zł. 1, 2, 3.

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

„CASINO“

Dzisiaj i dni następnych.

Pierwszy Polski Film Dźwiękowy

„Moralność Pani Dulskiej”

pg. G. ZAPOLSKIEJ.

W rolach głównych:

Dela Lipińska, Zofja Batycka, Tad. Wesołowski.

Ceny miejsc zniżone:	I seans		na późniejsze seanse	
	III. zł. 1. —	II. „ 1.50	III. zł. 1.50	II. „ 2.50
I. „ 2.50		I. „ 3.50		

Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz., w soboty i niedziele poranki o godzinie 12-iej w poł.

SALA FILHARMONJI. — TEATR ŻYDOWSKI Narutowicza 20. Dyr. I. BERMAN

Dzisiaj w niedzielę o godz. 9 wiecz. Gościnne Występy znakomitych artystów

ANNY i HEIMANA JAKUBOWICZ

w sztuce „WESELE AMERYKAŃSKIE“.

Wśród lasów i gór Świętokrzyskich w uzdrowisku Czarniecka-Góra Pensjonat „Walentynówka”

S. S. Maciejewskich.

60 pokoi. Czynnny od 1 maja. 20 mieszkań z kuchniami. Utrzymanie (5 posiłków) wraz z pokojem na Maj 8 zł. dziennie. Informacje: poczta Stąporków. Dojazd: stacja Czarniecka-Góra.



Pierwsza pacjentka w szpitalu im. Prezydenta Mościckiego.

Onegdaj, podczas uroczystości poświęcenia szpitala im. Prezydenta Mościckiego, przywieziono pierwszą chorą w chwili, gdy Pan Prezydent jeszcze znajdował się w gmachu szpitalnym.

Chora przeznaczona była przez poliklinikę na oddział ginekologiczny i zaplanowana została w księgach szpitala jako pierwsza pacjentka. (b)

Osobiste.

P. Wilhelm Pfeiffer, przemysłowiec łódzki, obchodził w dniu wczorajszym 50-letni jubileusz służby czynnej w łódzkiej ochotniczej straży ogniowej.

Podniosła ta uroczystość odbyła się w I oddziale straży ogniowej.

Jubilatowi wręczono szereg cennych upominków, m. i. najwyższe odznaczenie strażackie — złoty krzyż.

PRZEDSTAWICIELE RZĄDU NA TARGACH.

Na otwarcie Targów przybywa do Poznania z ramienia Rządu wiceminister Przemysłu i Handlu Koźuchowski, który dokona otwarcia Targów w zastępstwie bawiącego na urlopie min. Kwiatkowskiego. Panu wiceministrowi towarzyszyć będą: dyrektor Departamentu Sokolowski, naczelnik Sagajło i naczelnik Jackowski. Przewidziane jest również przybycie do Poznania w czasie trwania Targów min. Przemysłu i Handlu inżyniera Kwiatkowskiego.

LUONA

Dzisiaj i dni następnych!

Na ironie nie nowego

w rolach głównych:

bohater „Arki Noego

GEORGE O'BRIEN

uosobienie kobiecości

LOIS MORAN

Ponadto: Najpromienniejszy film pełen słońca, młodości i miłości

Wiosenna parada

z najpiękniejszą parą młodzieńców amantów NANCY DREXEL i D. ROL-LINSA w rolach głównych.

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego. Początek seansów o godz. 4-iej po poł., w soboty i niedziele o g. 12-iej w poł.

Ceny miejsc zniżone. W sob. i niedz. od g. 12-iej do 3-iej wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Najmodniejsze rękawiczki

pół-wciążane

Na sezon wiosenny poleca

Znana Wytwórnia Rękawiczek

K. SZEFLER

Łódź, ul. Piotrkowska 61.

Centrala w Warszawie, ul. Marszałkowska 140.

Defektory od zł. 7.50. Komplet z antena i słuchawka od zł. 25.—

Radio-aparaty i części **„RADIOLA”**

Piotrkowska 88 tanio bo w podwórzu telefon 105-34

do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW Zjęcia fotograficzne dla celów Reprodukcji RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE WYDAWNICZE WYKONYWA

Kisze
R. DORNBACHEN
Tel. 11-72 Błódź Piotrkowska 100

Dzień emocji sportowych.

Dziś — w Łodzi i w całym kraju — odbywają się niezwykle ciekawe imprezy sportowe.

Zwolennicy sportu będą w dniu dzisiejszym przeżywać sporo emocji.

Dzisiejsza niedziela obfitować będzie we wszelkiego rodzaju imprezy sportowe zarówno w Łodzi, na prowincji jak i w kraju.

Dzisiejszy dzień sportowy rozpoczynają nasi motocykliści, którzy o godz. 7 rano zbiórą się przed lokalem Unionsu, gdzie odbędzie się start

do IV raidu motocyklowego o nagrodę, magistratu m. Łodzi.

Walka będzie niewątpliwie bardzo zacięta, jeżeli zważyć, że konkurencja w tym raidzie jest b. silna. Zeszłoroczny zdobywca nagrody magistrackiej p. Władysław Grabowski niewątpliwie dołoży starań, by ponownie zdobyć piękną nagrodę.

O godz. 10.00 przed południem rozpoczynają się na boisku WKS-u zawody lekkoatletyczne

o odznakę sportową Polskiego Związku Lekkoatletycznego.

Zawody te będą przeglądem sił lekkoatletycznych w naszym mieście.

Kryją one w sobie niespodziankę z tych względów, że wezmą w nich udział również zawodnicy niezrzeszeni, wśród których znajdzie się niezawodnie nie jeden talent lekkoatletyczny.

O tej samej porze otwierają sezon łódzcy kolarze zrzeszeni w związku towarzysów kolarskich. Kolarze zbiórą się na torze helenowskim, skąd udadzą się na nabożeństwo do Katedry.

Przewidziany na otwarciu wyścig kolarski odłożony został do dnia 4 maja, ze względu na żalobę kolarzy łódzkich po śmierci s. p. Sierpińskiego.

Miłośnicy gier sportowych nie będą również odpoczywać. Rozegrają oni cały szereg spotkań w koszykówkę, siatkówkę i hazena. Na czoło tych imprez wysuwa się

turniej WKS-u, który odbędzie się w godzinach poran-

nych na placu przy ul. Nowo-Targowej 24.

Udział w tym turnieju biorą najlepsze zespoły koszykówki w naszym mieście z Triumphem i WKS-em na czele.

Jednocześnie odbędzie się w godzinach przedpołudniowych

spotkania piłkarskie

o mistrzostwo wszystkich klas. Zwolennicy footballu ujrzą więc mecz ŁKS-u z Orkanem, Unionsu z Biegiem, Pogoni z Sokolem pabjanickim, kilka spotkań o mistrzostwo klasy C i t. d. Na zakończenie nie bogatego „dnia roboczego” zobaczymy mecz Wisły z ŁKS-em. Ligowe spotkanie tych zespołów posiada już swą bogatą tradycję i niewątpliwie ściągnie sporo widzów na boisko ŁKS-u.

Prowincja również będzie miała swoje sensacje. W Pabjanicach obok kilku spotkań drobniejszych odbędzie się dwa interesujące

mecze o mistrzostwo klasy A

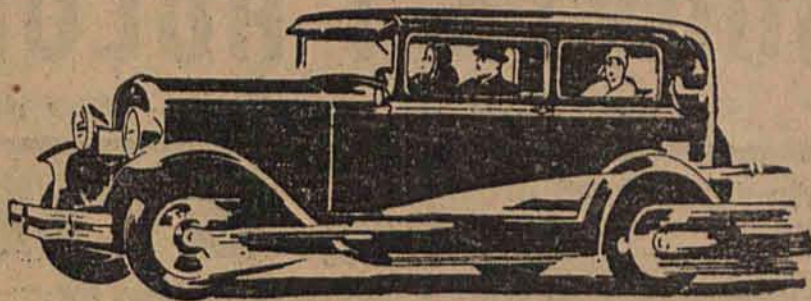
między drużynami Burza—Turyści i P. T. C.—Hakoah. W Zgierzu tamtejszy Sokół, który wykazuje ostatnio poprawę formy gościć będzie lidera klasy A drużynę WKS-u. Wreszcie w Piotrkowie najsilniejszy tamtejszy klub Concordia zmierzy swe siły z łódzkim zespołem Kadimah.

W kraju roić się również będzie od imprez sportowych. Na pierwszy plan wysuwają się jednak spotkania ligowe. W Warszawie oprócz meczu węgierskiego zespołu Atilla z Legią odbędzie się mecz ligowy między Polonią i Pogonią.

Polonia na zawody te zmobilizowała swe najlepsze siły z Alaszewskim i Bułanowem na czele. Również Pogoń przyjechała do stolicy w silnym składzie, tak że spodziewać się należy w Warszawie bardzo zaciętej walki.

Kraków będzie świadkiem „derbów piłkarskich” Cracovia—Garbarnia. Polski świat sportowy z niecierpliwością oczekuje wiadomości z Krakowa, gdyż wszystkich ciekawi, czy Garbarnia, ze-

Trzeba się samemu przekonać



O WARTOŚCI ESSEX'A

Wystarczy usiąść przy kierownicy i włączyć motor, aby poznać wartość ESSEX'A. W zamęcie ulicznego ruchu, pod najbardziej strome wzniesienia, na prostej czy krętej drodze, zawsze ESSEX wyjdzie zwycięsko i zasłuży na powszechny okrzyk zachwytu: „Co za wspaniały samochód”.

Zalety jego jednak nie ograniczają się tylko do niezwyklej sprawności. Wytworny wygląd i komfort, piękne karoserje o oryginalnej linii—to dalsze zalety, których nikt nie spodziewał się przy wozie o tak niskiej cenie. By o tym wszystkim się przekonać, wystarczy zwrócić się do któregośkolwiek z przedstawicieli ESSEX'A i zażądać próbnej jazdy.

ESSEX THE CHALLENGER

Tajemnica taniości Essex'a:

Samochody ESSEX montowane są w kraju i w ten sposób zaoszczędzone są ogromne koszty cła i transportu. Dlatego też ESSEX jest wozem pełnowartościowym

HUGON STROBACH, Łódź, Piotrkowska 154

szluczny wicemistrz Polski, wreszcie poprawi swą formę.

W Poznaniu Warta niewątpliwie gładko załatwi się z Warszawianką, która wykazuje ostatnio słabą formę.

Dowiodła ona, że jej sukces z Garbarnią był raczej dziełem przypadku, czy szczęścia, a nie umiejętności.

Serję niedzielnych imprez sportowych w kraju zamknie mecz ligowy Czarnych z beniaminami Ligi drużyną ŁTSG.

Wynik tego spotkania oczekiwany

jest z ogromną niecierpliwością przez łódzki świat piłkarski. ŁTSG na meczu tym będzie musiało dowiedzieć, czy i na obcych boiskach potrafi dobrze walczyć i zwyciężyć.

W Krynicy

Willa „Białej Róży” ordynuje jak zwykle Dr. Juljan Aronson z Krakowa.

W. KATAJEW.

Precz z biurokracją!

Naczelnik biura przeczytał uważnie gazetę i złapał się za głowę z przerażenia. Zadzwonił.

— Natychmiast przywołać sekretarza!

Pięściami ścisnął skronie. Szybkim krokiem przebiegał gabinet we wszystkich kierunkach.

— Słucham! — rzekł sekretarz, wchodząc do gabinetu.

— Proszę siadać. Sprawa jest bardzo ważna. Czytaj pan?

— Czytałem! — westchnął sekretarz, zerkając w stronę gazety, leżącej na biurku.

— I co pan sądzi?

— Nic nie sądzę! Nie wiem! Już po raz czwarty napadają na nas za biurokracją. Trzeba będzie walczyć. Wykurzyć go ztąd!

— Z kim walczyć?

— No, z tym biurokratyzmem!

— Tak jest! Będziemy walczyć! — Zgnębimy go! Przepędzimy na cztery wiatry! Nie będą o nas źle pisać! Przecież to skandal! W młody, proletariacki organizm państwowym wżera się stary, niewiadomo skąd przybyły, cuchnący biurokratyzm burżuazyjny, a my, miast walczyć, nie zwracamy wcale uwagi! Więc zabieramy się do dzieła.

— Tak jest, panie naczelniku!

— Pan to wszystko przypilnuje, załatwi. Precz z biurokracją! Jaknajrychlej! Sprawa ważna! Kwestia zasadnicza! Pilne! Terminowe! Do rak własnych! Nie wchodzić bez zameldowania!... Tfu! Co ja też wygaduję? Już mi się w głowie mać ze zdenerwowania... Już mi się język płacze... Tak nas opisał... A tu jeszcze przyjdzie komisja do naszej instytucji i zobaczy te biurokrację. A kto będzie za to odpowiadał? Ja będę odpowiadał! Zgubicie mnie wszystkich... Natychmiast zajmiecie się tem...

Przygotować mi plan walki z biurokracją w naszej instytucji!

— Dobrze, panie naczelniku!

— Ale czy pan mnie rozumie? Pan wie od czego zacząć? Orientuje się pan? Zaraz pan opracuje projekt radykalnego wykorzenia biurokracji, da pan do zaaprobowania memu zastępcy, a później przyniesie pan do mnie. Dołączyć wszystkie akty, skorygować, dać do ekspedytu, wykonypować wszystkie decyzje w tej sprawie, nie wchodzić bez zameldowania, nie pluć na podłogę... Tfu, psiakrew! Co też ja wygaduję! Głowa mi pęka, serce mi zamiera. sam już nie wiem co mówię! Żeby tak nas opisał! Co za wstyd! Jeszcze wwrzuca, zredukują... Natychmiast do pracy!

— Rozkaz, panie naczelniku!

Następnego dnia naczelnik po przeczytaniu gazety, miał wrażenie, że dostał ataku nerwowego. Nacisnął znów dzwonek.

— Załatwione? — krzyknął do sekretarza.

— Załatwione.

— No, nareszcie. Czytał pan dziś gazetę? Zwarjować można z tym biurokratyzmem. Znow napadają. Uzgodniłście projekt z kierownikami oddziałów?

— Uzgodniłem.

— Przetrutynowaliście?

— Przetrutynowałem.

— Skorygowaliście?

— Skorygowałem.

— Mój zastępca zaaprobował?

— Niestety, nie.

— Jaki to? Dlaczego nie?

— Ponieważ jest na urlopie. Pan go zastępuje, panie naczelniku.

— Ja go zastępuję? Hm... to trudno. W takim razie przyniesie mi projekt. Podpiszę go jako mój zastępca, później przeprowadzicie go przez dziennik i do-

nownie mi go przedłożycie jako naczelnikowi. Zrozumiane?

— Zrozumiane.

Po upływie 10 minut.

— Panie zastępczo naczelnika, przyniosłem tu projekt walki z biurokracją do aprobaty i podpisu.

— Dobrze, proszę zostawić go na tamtym biurku. Przejrze go później.

Po upływie 5 minut.

— Panie naczelniku, melduję, że rozkaz wykonałem.

— No i cóż, zastępca mój podpisał ten projekt?

— Nie. Zatrzymał na razie u siebie, na tamtym biurku. Powiedział, że rozpa trzy go później.

— Ależ to skandal! Biurokracja! W ten sposób powstają zaległości. Proszę napisać do niego list o niedopuszczalności traktowania w ten sposób sprawy, posiadającej znaczenie państwowe. Dać mi do podpisu i zanieść mu.

— To znaczy panu?

— Nie mnie, alememu zastępcy!

— Ale pan przecież zastępuje swego zastępcę!

— Co to znaczy zastępuje zastępcę? Zastępuję go przy tamtym biurku, a przy tem jestem naczelnikiem. Właściwie, to przy jakim biurku jestem naczelnikiem? Do diabła... pan wprowadza tylko rczgardziasz, a ja tyle mam spraw do załatwienia... Sam już nie wiem, które sprawy są moje, a które mego zastępcy. Niech przgotuje to pismo z naganą dla niego. Natychmiast!

Po upływie 10 minut.

— Panie zastępczo naczelnika, mam tu pismo od naczelnika.

— Dobrze, zostawcie na tamtym biurku. Później przeczytam. Widzicie, że jestem teraz bardzo zajęty.

Po upływie 5 minut.

— Panie naczelniku, polecenie wykonałem. Pismo doręczyłem.

— Zastępca mój przeczytał je?

— Nie, powiedział, że przejrzy je w domu.

— A to biurokrata! Wezwać go natychmiast do mnie!

— Panie naczelniku nie mogę. Przecież pan i on to jedna osoba.

— Milcz! W urzędzie nie może być żadnych i tych samych osób. Wszystkie osoby są oficjalne. Wezwać go tu!

— Dobrze. Panie zastępczo, naczelnik wzywa!

— Do kogo pan teraz mówi, do naczelnika, czy zastępcy? Aha, już wiem. Niech mu pan powie, że zaraz przyjdę.

Po upływie godziny, interesanci wy-czekujący na przyjęcie, usłyszeli donośny głos naczelnika, rozmawiałego ze sobą za drzwiami gabinetu i biegającego od biurka do biurka.

— Przygotowaliście?

— Przygotowałem.

— Przeczytaliście?

— Przeczytałem.

— Podpisałaście?

— Nie podpisałem. Czekam, aż wy podpisze.

— Ale ja mam wyższy stopień służbowy. Wy musicie pierwszy podpisać.

— Nie podpiszę!

— Wytoczcie wam dyscyplinarkę!

— A ja wniosem na was zażalenie.

— Wstretny biurokrata!

— Jaki pan, taki kram!

— Co się tam dzieje? — pytali zdumieni interesanci woźnego Mikitę.

— A, to nic. To nasz naczelnik z biurokratyzmem walczy...

A za drzwiami grzmiał coraz dźwięczny głos:

— Precz z biurokracją! Bardzo pilne! Przygotować! Dołączyć! Podpisać! Uzgodnić! Nie wchodzić bez zameldowania! Nie pluć na podłogę! Zaliczek nie wydaje się! Ha, ha, ha!

Tłum. Ir.

Gigantyczne arcydzieło filmowe realizacji E. GUZZONI, twórcy MESSALINY p. t.

W roli JUDYTY najpiękniejsza kobieta świata

WSPÓŁCZESNI „JUDYTA I HOLOFERNES”

IJA RUSKAJA

i uosobienie męskości i siły

MACISTE (Bartolomeo Pagano).

Monumentalny ten arcyfilm demonstrowany będzie wkrótce w kinie **PALACE**.

2 epoki: starożytna i nowoczesna Całość w jednym programie.

Kto sprzedaje od 25 groszy metr kwadratowy terenu leśnego? TYLKO

SOKOLNIKI

— Największa pod Łodzią miejscowość klimatyczno-leśnikowa.

Sprzedano dotychczas 4.500.000 metrów kw. — Spłata na dwa lata. — Dogodna komunikacja tramwajowa.

Informacje w biurze sprzedaży: Łódź, Narutowicza Nr. 31, I piętro front, tel. 110-84.

Apteka D-ra Farm. R. Rembielińskiego

w Łodzi, ul. Andrzeja 28, tel. 149-91

poleca zatwierdzone przez M. S. W.

Zioła żółdkowe D-ra Grelota

w cierpieniach związanych z zaburzeniami trawienia Nr. rej. 1350

Zioła przeciwko chorobom nerwowym,

nerwicy serca i bezsenności. Znak tow. „Nerwotan”, Nr. rej. 1348

Zioła przeciwko chorobom płucnym, blednicy i kaszlowi

Znak tow. „Polana”, Nr. rej. 1349.

UWAGA: Laboratorium apteki przyjmuje mocz, płwociny i t. p. do analizy.

Zgrabne Panie

poszukiwane do rewji mód

Zgłaszać się w poniedziałek dn. 28 b. m. od g. 11 do poł. w firmie

„SOIERIES” Piotrkowska 90

WAŻNE DLA PAŃ!

By osiągnąć kolor włosów naturalny lub odmienny, włosy puszyste, jedwabisto-lśniące; usunąć szpecący wygląd i uzyskać w przeciągu dwu godzin odmłodzenia — wskazaniem jest udać się natychmiast do specjalisty fachowo wypraktykowanego najnowszym sposobem paryskim. Farbuje się również brwi i rzęsy. Gwarancja za kolory trwałe.

Zakład specjalny farbowania włosów

G. Kreczmer, SIENKIEWICZA Nr. 9 lewa ofic. 3 wejście, parter CENY BARDZO PRZYSTĘPNE.

MIESZKANIE

5 pokojowe w śródmieściu, słoneczne, frontowe. I piętro oraz 2 pokoje z kuchnią, wygodami, słoneczne, I piętro w pobliżu połączenia tramwajowego **poszukiwane**.

Oferty z podaniem wysokości komornego oraz odstępnego do adm. Sub. „Doremi”.



ZAWODOWE KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH **FR. GRĘTKIEWICZA** ŁÓDŹ, Piotrkowska 111-Tel. 175-35

Iwonicz

„ZDROWIE”, pensjonat dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Pokoje słoneczne, wygodne, światło elektryczne. Wikt pierwszorzędny. Freblanka. Inf. Goldwertówna, Łódź, Skwerowa 8, I p. front.

Samochody

marki „Chevrolet” otwarte w dobrym stanie okazynie sprzedam. Wiadomość: Al. Kościuszki 48, garaże, telef. 175-35.

2 pokoje z kuchnią

z wszelkimi wygodami (strona słoneczna) na II piętrze przy ul. Narutowicza 59 od zaraz do oddania.

DR. RAPEPORT Urolog

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych

ul. Prez. Narutowicza 25 (Dzielnia) tel. 144-10
Przyjmuje od 1-2 i 4-8

Lekarz - dentysta

B. MARKUS-HUSBAUMOWA

Piotrkowska 51 tel. 121-23
Godz. przyjęć 3-7

DRUCIANE

Parkany, Plec. onki. Tka niny, Gazy miedz. do filtrów. „Rabitz” do robót betonowych. we wszystkich metalach wyrabia i poleca **Rudolf Jung** Łódź, Wólczańska Nr. 151, tel. 128-97.

Kto

napisze imię, nazwisko, miesiąc urodzenia otrzyma darmo broszurę określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Pozna kim jest, kim być może Warszawa-Redakcja „Wiedza Tajemna” Skrzynka pocztowa 571. Załączny znaczek pocztowy na przesылkę.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Odańska 22, m. 1, od 4-6ej. 27

JEUNE PERSONNE intelligente et gentille fera connaissance d'un gentleman. volontiers d'un vrai Français pour la conversation française „Confiance”. 27

ANGIELKA udziela teorii i konwersacji. Wiadomość Zachodnia 72, m. 11, od 6-8. 29

MAG. MAT. udziela matematyki i fizyki. Cegielińska Nr. 25, m. 1, front, I p. przyjmuje 2-4.

DR. FIL. Uniwersytetu Paryskiego udziela francuskiego. Cegielińska 25, m. 1, front I p. przyjmuje 2-4.

NIEMKA (Reichsdeutsche) udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesujące i zapewnia szybkie postępy. Główna 41, II front, m. 7.

WAŻNE dla odjeżdżających zagranicę. Lekcji francuskiej konwersacji, metoda skrócona, nowoczesna w najszybszym czasie udziela rutynowana nauczycielka. Ogrodowa 26, róg Gdańskiej i wejście, III p. Walent de Lazzari. Widzieć można od 1-3 i od 6-9.

Z DOBRYM skutkiem udzielam lekcji i przygotowuję do egzaminu. Of. sub. „Klasy niższe”. 27

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego Piotrkowska 103, m. 37.

ABSOLWENT Gimnazjum Państwowe Kopernika, przygotowuję do gimnazjów państwowych i udziela lekcji z francuskim i angielskim. Nowo - Cegielińska 28, m. 4. 27

FRANCUSKA konwersacja niedrogo. Wiadomość w księgarni „Czytaj”, Narutowicza 2. 27

ZŁOTY lekcja angielskiego, francuskiego, niemieckiego, Piotrkowska 85, prawa ofic. I wejście, II piętro u Wolnowej od 10-2. 27

NAUCZYCIEL z wyższym wykształceniem udziela lekcji w zakresie maturalnym. Gruntowne opracowanie i technika tematów maturalnych. Zawadzka 21, m. 17, Skowroński. 27

NAUCZYCIELA polskiego poszukuje łodzianin. Adresy pod „G. S. 7” do administracji. 27

BUCHALTERII pojedynczej i podwójnej (włoskiej i amerykańskiej) oraz pisania na maszynie gruntownie naucza za 30 zł. Pisanie na maszynie 10 zł. Cegielińska 55, m. 15. 27

ANGIELSKIEGO, konwersacji i literatury udziela. Korespondencje i tłumaczenia w angielskim, niemieckim, francuskim, polskim i rosyjskim załatwiam Markowicz, Cegielińska 6. 27

WSKUTEK kryzysu b. tanio udzielam lekcji gry na fortepianie. Początkującym zł. 1 za godzinę. Al. Kościuszki 31 m. 16, oficyna. 26

STUDENT wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotuję do egzaminów. Specjalność: matematyka, polski. Gdańska 23, m. 2, front, I piętro 27

W CIAGU miesiąca i pod gwarancją, wykluczając absolutnie wszelkie ryzyko, wyuca praktycznie na samodzielnie buchaltera - bilansiste, rzeczozn. z wyższym wykształceniem i kontrol. syndyk. przemysł. Kończącym świadectwa. Blizszych informacji 7-9 wieczór. Piotrkowska 183, I p. 27

UDZIELAM lekcji gry fortepianowej. Tamże fortepian do ćwiczenia. Zamenhofa 14, m. 29. 27

JEZYKA polskiego i rachunkowości szybko wyuca student wyższego semestru. Starszych specjalna skrócona metoda. Gdańska 23, m. 2, front I p. 26

LEKCYJ łaciny udziela rutynowany nauczyciel, student prawa. Referencje profesorów gimnazjalnych. Zgłoszenia osobiste, lub pisemne: Julian Tuwim, Piotrkowska 17, m. 35. 22

Rozmaite

LETNISKO z całodzienne utrzymaniem, okolica sucha, las sosnowy, stawy do użytku kąpielowego oraz łódki. Cena przystępna, komunikacja dogodna. Blizsze wiadomości udziela A. Leuber, Łódź, Sienkiewicza 50, cuklernia. 15.

LETNISKA w Głowniel W suchej miejscowości przy lesie, 1 i 2 pokojowe z kuchnią i dużymi werandami z częściami umeblowaniem. Blizsze szczegóły: Narutowicza 25, m. 11, lewa ofic. II piętro. 27

LETNISKO w Poddębnie pod Tuszyńem, miejscowość sucha, do wynajęcia tuż pod lasem: dwa pokoje z kuchnią i werandą oraz dwa oddzielne, podłogowe pokoje z werandami. Wiadomość: telefon 112-13, lub u właścicieli, Senatorska 18. 29

PRZYJME pana (nne) na mieszkanie z utrzymaniem lub bez, Kałiska 10-13 m. 1, przy N. Zarzawskiej.

CHCE WYDZIERZAWIC 2 motory po 100 K. M. każdy. Oferty do „Republiki” pod „D. L.” 27

DOSWIADCZONY kreślarz - desygnator na warsztaty karkowe udziela lekcji rysunków deseniowych. Godzina zł. 1,50. Adres Napiórkowskiego 63, m. 2. 30

BILANSE. Zakł. ksiąg handlowych i ich prowadzenie pod gwarancją co do rutyny i fachowości. Powszechne Biuro do spraw Administr. Podatk. Buchalteryjnych i Handl. Zachodnia 72, I p.

OGRODNIK robi plany do ogrodów, sadzi drzewka owocowe, ozdobne, oraz dekoruje kwiatami. A. Olenicki, Kruca 27, m. 8. 27

ARTYSTA ma'arz L. Jankowski, Radwańska 7, wykonywa portrety z natury i z fotografii - olejne, pastelowe i kredkowe. Ceny niskie. 233

PORTRETY wykonuje dla Panów Agentów - Exporterów po cenie najtańszej. Wykonanie dobre (na osobiste doręczenie). Zamiejscowym wysyłam pocztą. 11-go Listopada 71, B. Koźmin. Także przyjmujemy agentów. 27

WYKWALIFIKOWANA hałciarka przyjmuje wszelkie roboty w zakresie haftu maszynowego, toledo, ażurki, filet, szydełkowania oraz abażurów. Po cenach bardzo niskich, Narutowicza 23, m. 30. 27

TŁUMACZENIA z języków: angielskiego francuskiego, niemieckiego, holenderskiego, rosyjskiego i włoskiego na polski i odwrotnie. Pod odpowiedź za dobry styl i ścisłość wykonania zlecen Powszechne Biuro, Zachodnia nr 72 I p

PRZERABIAM i farbuję słomkowe i filcowe kapelusze damskie oraz nowe tania. Lidzbarska, Zielona 6, podw. I p.

REKLAMA nowoczesna. Układanie, projektowanie i redagowanie tekstów reklamowych i do ogłoszeń. Kampanie reklamowe w formie teljetonowej, wierszowanej, nowelistycznej. Powszechne Biuro, Zachodnia 72, I p.

AKUMULATORY ładuje i odstawia do domu „Watt”, telefonownie 190-38, 209-78.

ŚWIATŁO szwankuje. Motor nie działa, zaradzi tylko „Watt”. Telefonownie 190-38, 209-78.

MŁODY inteligentny i przystojny mężczyzna, były kierownik firmy zaofiaruje swoje towarzystwo tej zamożnej pani, która by dopomogła mu do utrzymania jakiegóż stanowiska poważniejszego w kraju lub zagranicą. Cel matrymonialny nie wykluczony. Oferty sub: „K. M.”. 27

CHECZNIE zapoznam inteligentną subtelną samotnie mieszkającą, przystojną Panią - przyjacielkę. Oferty: „Poważnemu”. 27

KAWALER poszukuje panny lub młodej wdówki w celu matrymonialnym. Oferty do „Republiki” sub „Poważny”. 27

„RUF”

Najpraktyczniejsza, Najprostsza Księgowość kartotekowa

Oszczędza ok. 70% pracy i czasu I daje codziennie bilanse.

PRZEJSCIE na tę metode dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

Zaprowadzenie przyjmuje i blizszych informacji udziela

O. R. PFEIFFER przedstawiciel na Polskę Łódź

Kopernika 57, (Milsza) Tel. 166-83

REORGANIZACJE. Zaprowadzenie też innych metod. Kontrola ksiąg handlowych. Sporządzanie bilansów.

Dla małych przedsiębiorstw polecam specjalną księgowość!

Fabryka Luster J. Kukliński

Łódź, Zachodnia 22.



poleca po cenach na niższych: Lustra, trena tualety, jaszne, cienne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące. Odnawianie i poprawianie luster z odesłaniem do domu. Meble pojezytne i calkowite urzadzania nowoczesnych stylów. Sprzedaj na raty i za gotówkę.

Telefon 1.78-11.

ZIOLA lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żółdka, kiszki, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniem żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Zadzacie bezpłatnie broszury pouczające! Adres: Liszki - Apteka. 1

KULTURALNY, młody człowiek (przy stojny, uniwersyteckie wyksz. znajomość języków obcych, materialnie dobrze usytuowany) zawrze tą drogą znałomość z młodą Panią bez różnicy wyznania, inteligentną, dobrą i miłą Panią, dla której wyznanie nie jest miernikiem wartości człowieka - zechce łaskawie złożyć (do płatku 2,5.) oferty do „Republiki” sub: „Silence”. 27

MŁODY człowiek lat 32 niemający zrozumenia w małżeństwie pozna starszą pannę, wdówkę lub rozwódkę nie biedną w celu towarzyskim. Oferty „Znajomość”. 27

POZNAM pana na wysokim stanowisku, który by pomógł materialnie. Oferty proszę składać pod „Młodzieżka”. 27

MŁODA, miła i inteligentna panna pozna zamożnego pana. Oferty do „Republiki” sub: „Przeżyła”. 27

PÓL sklepu z wystawą w okolicy Placu Wolności do odnawiania - były zaraz. Oferty do „Republiki” „Gotówka”. 27

2-POKOJOWE mieszkanie z kuchnią z wszelkimi wygodami wprost od gospodarza poszukiwane. Szczegółowe oferty sub: „300”. 28

KINO SPÓŁDZIELNI Sienkiewicza 40 Dzisiaj i dni następnych!

Wielkie święto polskiej wytwórczości filmowej! „GRZESZNA MIŁOŚĆ” Połączony dramat miłosny na tle przeżyć erotycznych dwóch kobiet i dwóch mężczyzn. według głośnej powieści Andrzeja Struga „Pokolenie Marka Swidy”. W roli głównej „Królowa Ekranu Polskiego” **Jadwiga Smosarska**. Wykonawcy ról czołowych: miss Polonia **Zofia Batoryka**, **Tadeusz Wesiołowski**, **Bogusław Samborski**. Burza i wiatr halny w Tatrach. Wspaniały rzut artystyczny. Imponująca bitwa lotnicza. Szarpący narwy wyścig samochodu z podciąganiem. Malow. wesele na wsi

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. ostatni seans o g. 10 w. Ceny miejsc niższe na wszystkich seansach w dni powsz.: I m. 1 zł., II m. 80 gr., III m. 60 gr. w dni świąteczne: I m. zł. 1,50, II m. zł. 1, III m. 0,75 gr. Na I seans wszystkie miejsca p. 60 gr. Następnym programem: „KOBIETA z BRUKU” W roli gł.: **Lupe Velez**, **William Boyd** i inni.

Do wszystkich dzieci m. Łodzi!

W najbliższy wtorek, to jest pojutrze, ukaże się bezpłatny, ilustrowany, tygodniowy dodatek „Republiki” dla dzieci i młodzieży pod tytułem

„REPUBLIKA DZIECI”

Dzieci! W Waszym tygodniowym piśmie znajdziecie wszystko, co Was szczerze i bardzo interesuje: najmiłą, najzdrowszą i najpożyteczniejszą lekturę i rozrywkę.

Co tydzień przeczytacie w „Republice Dzieci” ciekawe **bajki, opowiadania i wierszyki.** rozwiązywać będzie szarady, rebusy, zagadki i logogryfy.

Co tydzień z zadowoleniem obejrzyjecie w swojej „Republice Dzieci” **ładne, wielobarwne ilustracje i rysunki.**

Co tydzień otrzymywać będziecie za rozwiązywanie szarad i rebusów cenne nagrody i upominki. Redaktorem „REPUBLIKI DZIECI” został p. Jerzy Bilis, znany pedagog i przyjaciel młodzieży, który do współpracy w tygodniczku zaprosił wielu znakomitych pisarzy i rysowników.

Już pojutrze wszystkie dzieci m. Łodzi czytać będą swoje pismo p. t. **„REPUBLIKA DZIECI”.**

PROŚBY, REKURSY
zażalenia, petycje, podania, do wszelkich władz i instancyj. **TŁOMACZENIA**, zagraniczna korespondencja handlowa we wszystkich językach. **PRZEPISYWANIE** na maszynie.
Powszechne Biuro
Zachodnia 72, Tel. 190-90

Posady

BUCHALTER - bilansista korespondent polsko - niemiecki, były kierownik biura Sp. Akc. obznajmiony dokładnie w sprawach podatkowych, poszukuje posady wzgl. pracy godz. sub: „Z. 9” w administracji. 27
PORTJER z dobrymi świadectwami może się zgłosić Borysza 29. Boryszowska Apretura i Drukarnia. Wolf Gutgold i S-ka. 27
PAN (I) inteligentni mogą otrzymać b. korzystne zajęcia, propagując dzieła naukowe. Porozumieć się osobiście w godz. 12-13, niedziela 15-16, poniedziałek lub pisemnie: Hotel „Polonia” pokój 207. 27
INTELEKTUALNEJ wychowawczyni do 2-ga dzieci 6 i 13 lat poszukuje. Pożądane również jest i szycie. Zgłosić się Andrzeja 32, m. 6 od 2-4 pp. 27
INTELEKTUALNA Pani lat 36, przyjmie posadę sekretarki, towarzyszy lub go spodni u starszego samotnego Pana Izr. Oferty sub „N. M.”. 27
POSZUKUJE pielęgnarki izraelskiej, do wieść się: Konstancjowska nr. 36 m. nr. 5 od 4 do 6-ej. 27
POTRZEBNI są chłopcy do biura elektrycznego ul. Nawrot 76. Kępczyński. 27

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa, Żorawia 42-3. Kursy wyuczają listownie: buchalterii rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalendarza, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żadacie prospektów. 31
GOSPODYNI dobrze gotująca z dobrymi świadectwami do samotnego od zaraz poszukiwana. Of. pod „Samodzielna”. 27
PIELĘGNIARKA z praktyką szpitalną, poszukuje pracy w szpitalu u lekarza lub prywatnie ew. na wyjazd. Dobre referencje. Odpowiedź do „Republiki” pod „Praktykantka”. 27
MŁODA przystojna osoba (niemka) przyjeżdża posadę u samotnego Pana w Łodzi albo na wyjazd Calkowita znajomość gospodarstwa, świadectwa z pracy i referencje dobre posiadam. Oferty proszę nadsyłać do „Republiki” sub: „J. G. 203”. 28
KWALIFIKOWANA sprzedawczyni ze chce się zgłosić do składu oświetla D. Hechtkopf. Piotrkowska 58. 27
PIANISTA potrzebny, Traugutta 7, m. 3. 27
POSZUKUJE czystej i zdrowej dziewczyny do dziecka. Cewir, Zielona 33. 27
INKASENT poważnej firmy obejmie również inkasso za prowizją. Poważne referencje ewent. wysoka kaucja. Adres w Republice dla „Wolny Bilet”. 27
SYMPATYCZNA towarzyszyka w średnim wieku poszukuje posady do starszej osoby na wyjazd zagranicę lub w kraju, izraelska, z dobrymi świadectwami. Oferty „M. P.”. 27
POLSKO niemiecki szofer poszukuje posady na wóz prywatny w 33 roku, posiada znajomości ślusarskie. Oferty do „Republiki” „A. C.” 27
POSZUKUJE inteligentnej maturzystki do dwójga dzieci lat 13 i 6 Klaman. Zagajnikowa 23, tel. 144-90. 27
PALACZ potrzebny natychmiast. Zgłoszenia kinoteatr „Raj”, Bałucki Rynek 5, 2-8 wlecz. 27

PANNA do dzieci potrzebna na letnisko. Zgłosić się 3-5 Szejnfeld, Piramowicza 2. 27
SAMODZIELNA korespondentka polsko - niemiecka, pisząca biegle na maszynie ze znajomością stenografii, buchalterji i handlowości poszukuje natychmiast posady. Adres: Julia Rienenówna, Lwów, Ziemiakowskiego 14. 27
POSZUKUJE się do 2-letniego dziecka osoby doświadczonej z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia od 10-12 i od 4-7-ej. Sienkiewicza 53, II p. fr. m. 5. 27

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni z długoletnią praktyką poszukuje posady do niemowlęcia lub do starszych dzieci. Referencje posiadam dobre. Łask. of. do „Republiki” „H. M.”. 27
OSOBA do półtorarocznego dziecka i do pomocy w gospodarstwie poszukiwana. Referencje pożądane. Zgłosić się: Narutowicza 32 poprzeczna oficyjna, III piętro od 10-12. 27
POTRZEBNA orkiestra zespół 3-4 osób. Zgłoszenia kino „Raj”, Bałucki Rynek 5 4-8 wlecz. 27

Znawstwa i Artyzmu

wymaga zestawianie wytwornych mieszanek herbaty. Osiągnęliśmy pod tym względem niezwykle rezultaty i ofiarować możemy znakomite gatunki z partji importowanych przez nas w ostatnich dniach.

Osia Ignatowicz
Łódź, Piotrkowska 96. Tel. 208-33.

SZOFRER - mechanik z 16-letnią praktyką 8 lat na jednym miejscu z dobrymi świadectwami poszukuje posady za raz, miejscowość obojętna. Zgłoszenia do „Republiki” pod „100”. 27
MANIKURZYSTKA poszukuje posady, do adm. „Republiki” „L. L.”. 27
NIANIA ze świadectwami do dwójga małych dzieci potrzebna, Traugutta 12 m. 15 tylko 3-4. 27
LEKARZ - dentysta poszukuje posady asystentki. Oferty sub „Lekarz-dentysta”. 27
POTRZEBNA kasjerka z kaucją, zgłoszenia kinoteatr „Raj”, Bałucki Rynek 5, 2-8 wlecz. 27

ZA POŻYCZENIE 500 zł. otrzyma posadę sprzedawcy artykułów żywnościowych, wynagrodzenie 25 zł. tygodniowo i prowizja. Oferty pod „25” 27
POTRZEBNY natychmiast człowiek po dejmujący się pośrednictwem w dostarczaniu dla większej tkalni zarobkowej pracy (na lohn) na różnych krosnach. Wład.: tel. 157-98. 27
ZDOLNA pracowniczka kapeluszy damskich pragnie zmienić posadę od zaraz Oferty w administracji „Republiki” sub: „Modystka”. 27
ZASTEPCY zdolni mogą dużo zarabiać. Natychmiastowe zgłoszenia. Cegielniana 19, m. 11 prawa of. II p. 27



Energję i Otuchę dodaje **KAWA E.W.I.G.**

MODYSTKA potrzebna do dzieciennych czapek. Zgłosić się Dawidowicz, Nowomiejska 5, front, III piętro. 27
POTRZEBNY kelner i pomocnik oraz służąca, Cegielniana Nr. 33 Cukiernia. 27
POTRZEBNA służąca do wszystkiego Piotrkowska 154, Kopydłowska. 27

Zagubione dokum.

33 ZŁOTE, całomiesięczny zarobek zgubiłam 23 kwietnia na ul. Żeromskiego lub Lipowej, znalazza zechce mi zwrócić połowę Radomska, Żeromskiego 1, m. 4. 27
ZGUBIONO wyciąg z ksiąg stałej ludności. Władysław Żayocki 11-go Listopada 44. 28
JAN Kasprzak, zamieszkały w Pabjanicach ul. Ostatnia Nr. 4 zgubi portfel wraz z dokumentami cywilnymi oraz książeczkę wojskową, wydana w P. K. U. Sieradz. 27
POSZUKUJE spółnika fryzjera na dział damski lub sprzedam cały zakład. Zgierska 112. 27

Radio-mechanik

poszukuje lokalu w dobrym punkcie lub przystąpi do spółki. Oferty sub. „Radio”

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata ilustrowanej „Republiki”
ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł. 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.)
NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślubinowe po tekście 10 zł. za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejskowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. - Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.